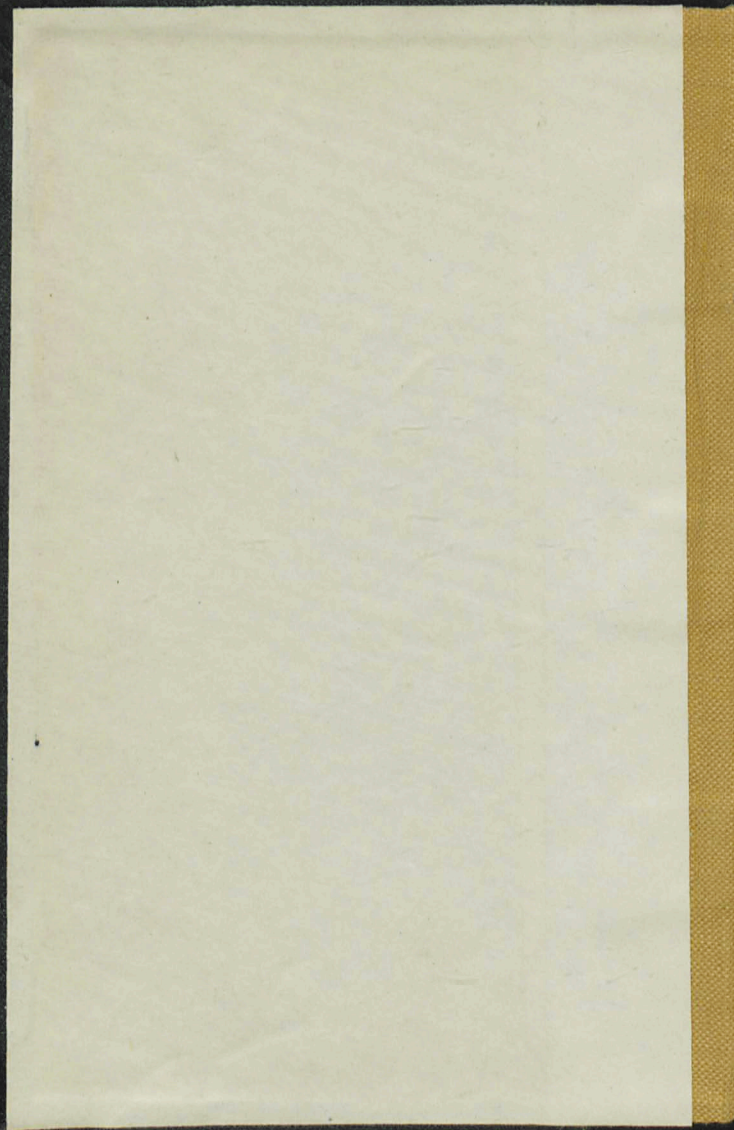


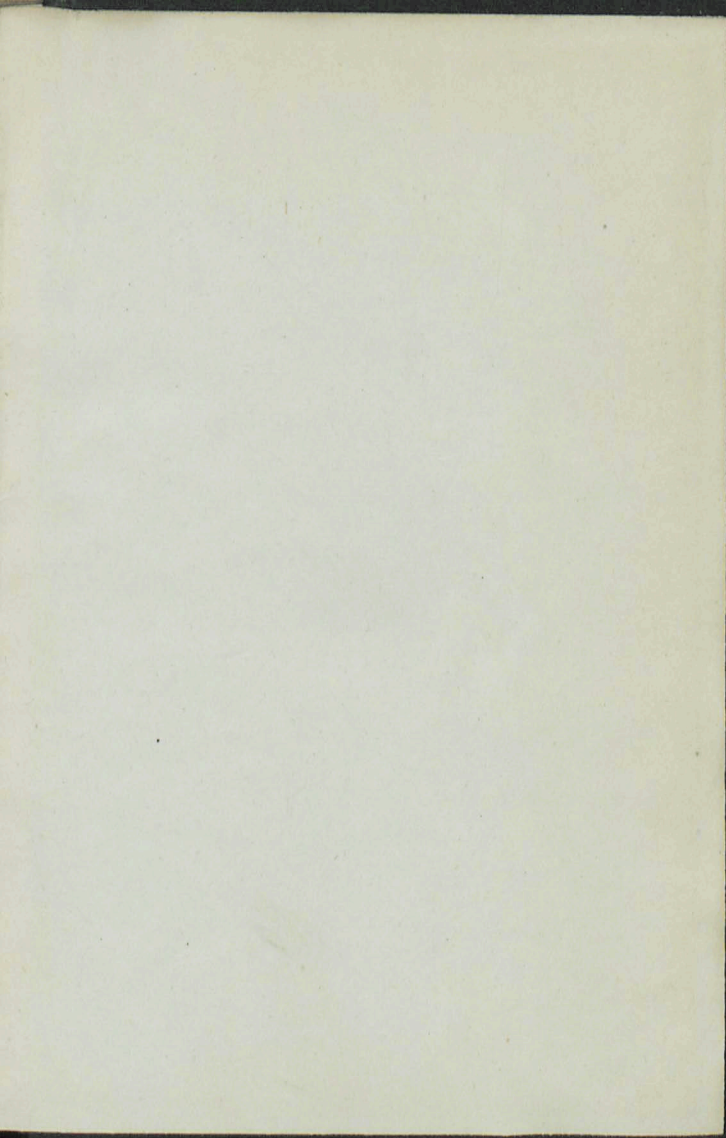
BIBLIOTEKA

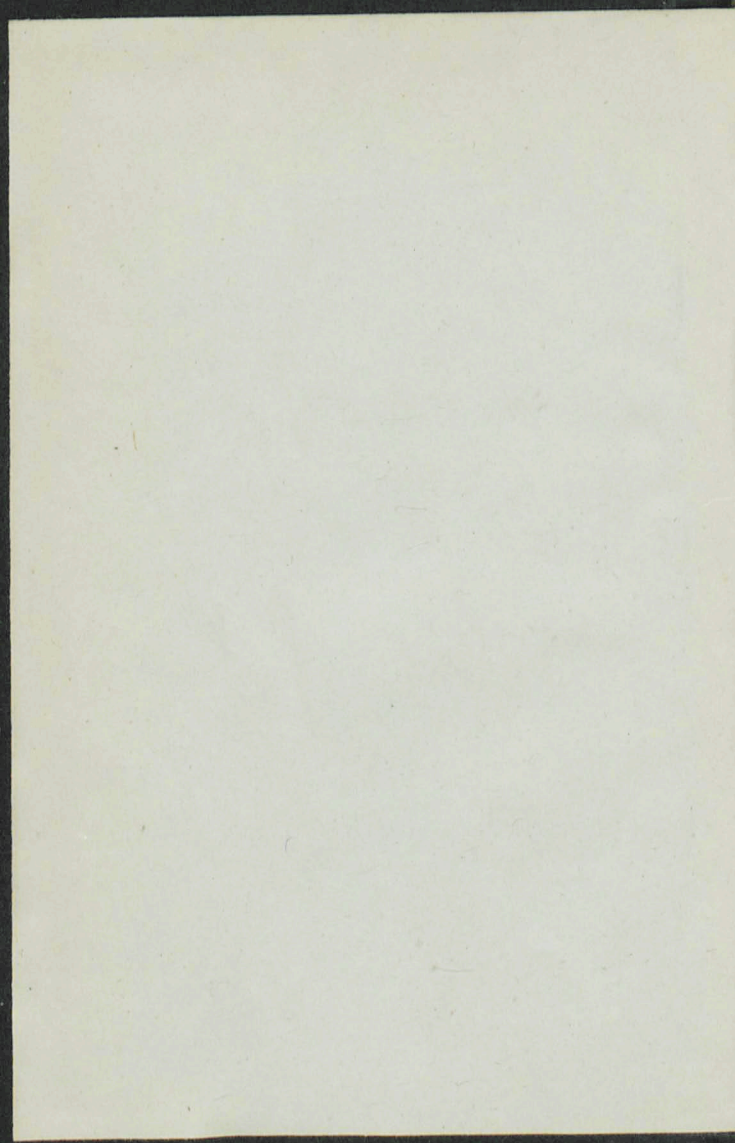
Zakł. Nar. im. Ossolińskich

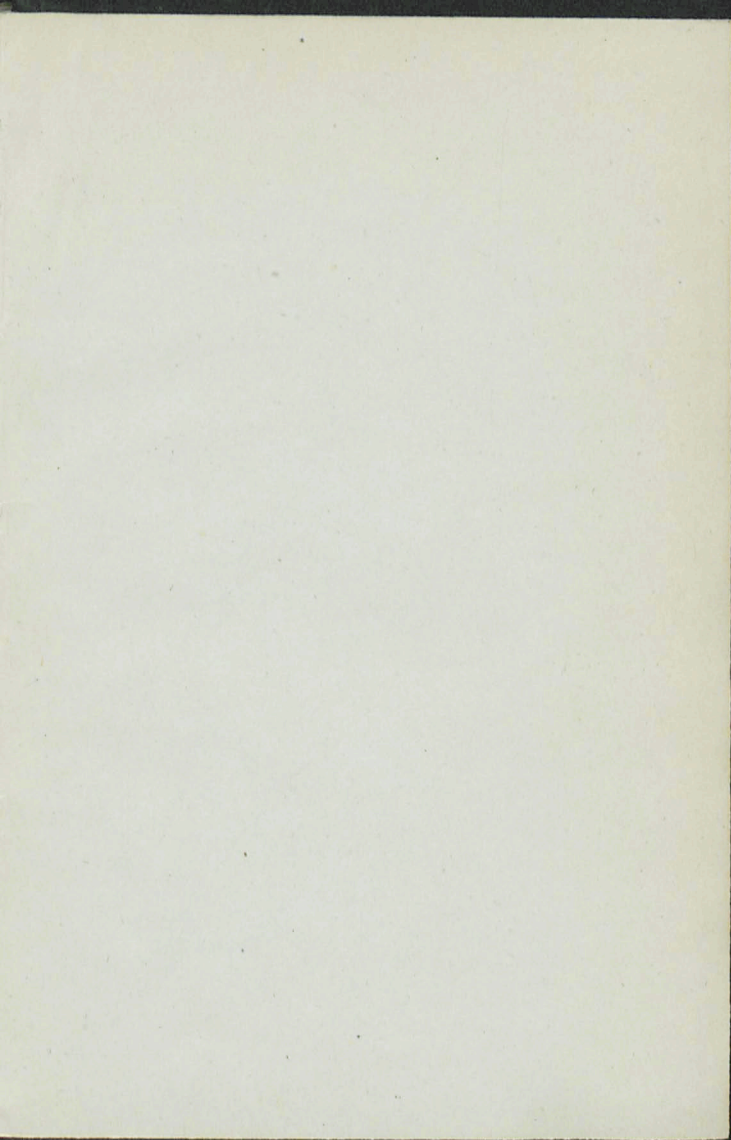
XVII

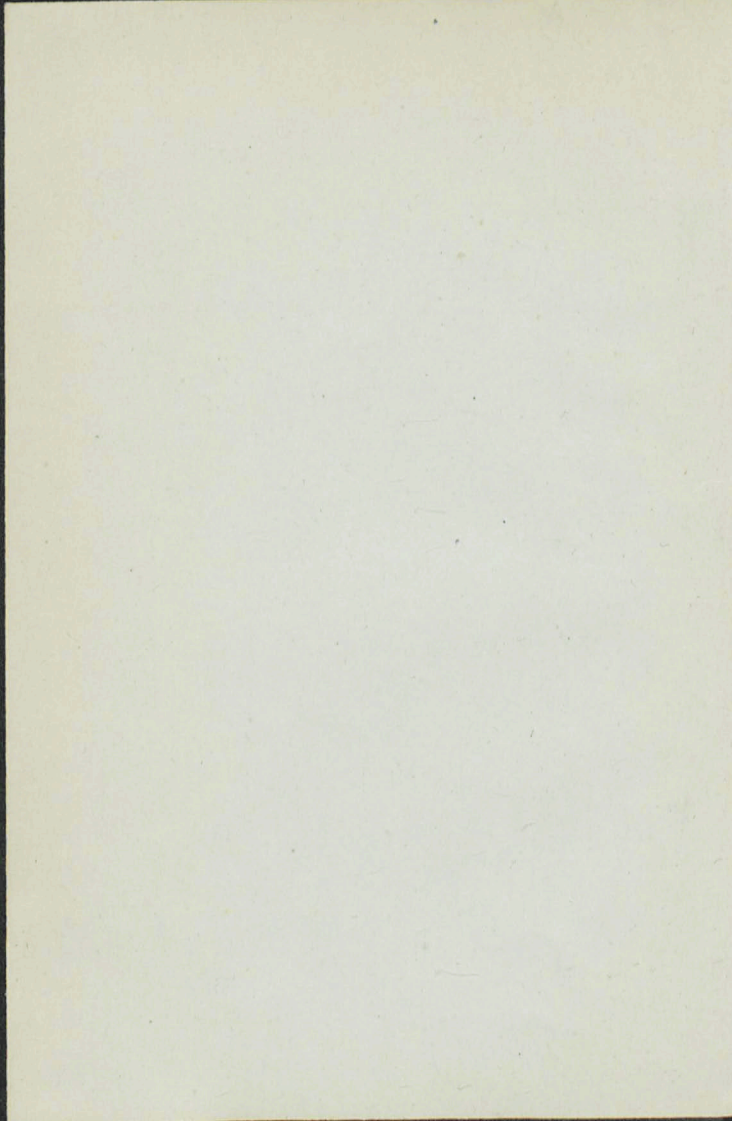
775

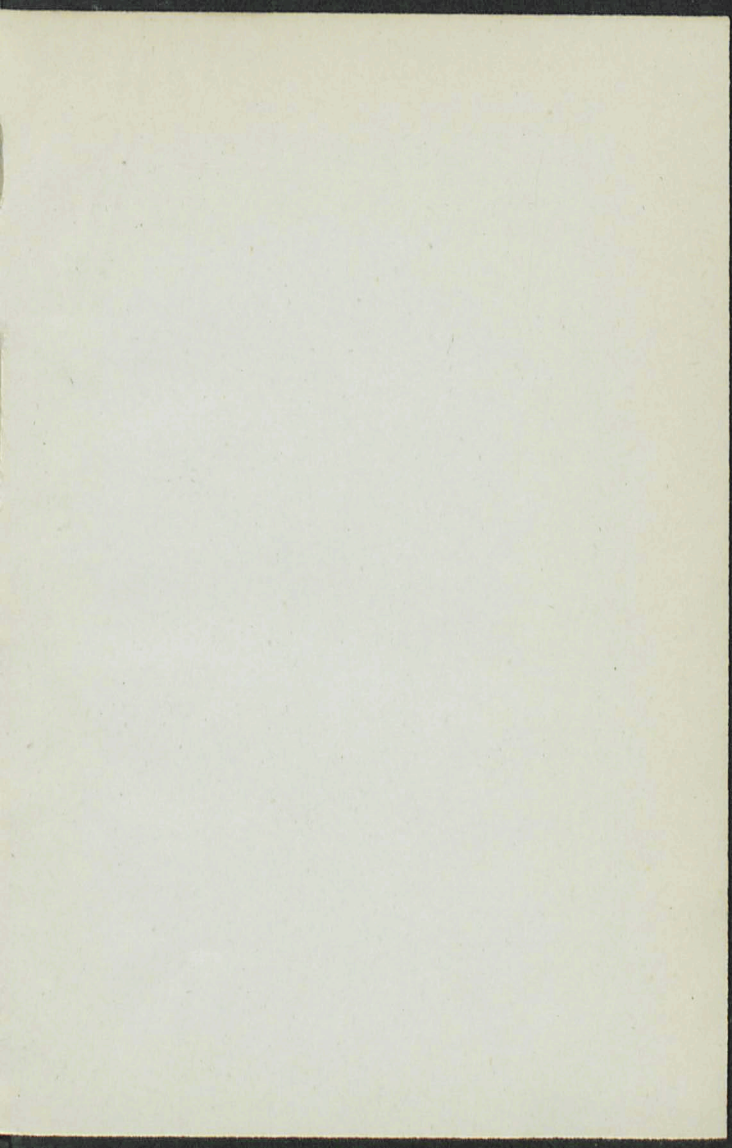


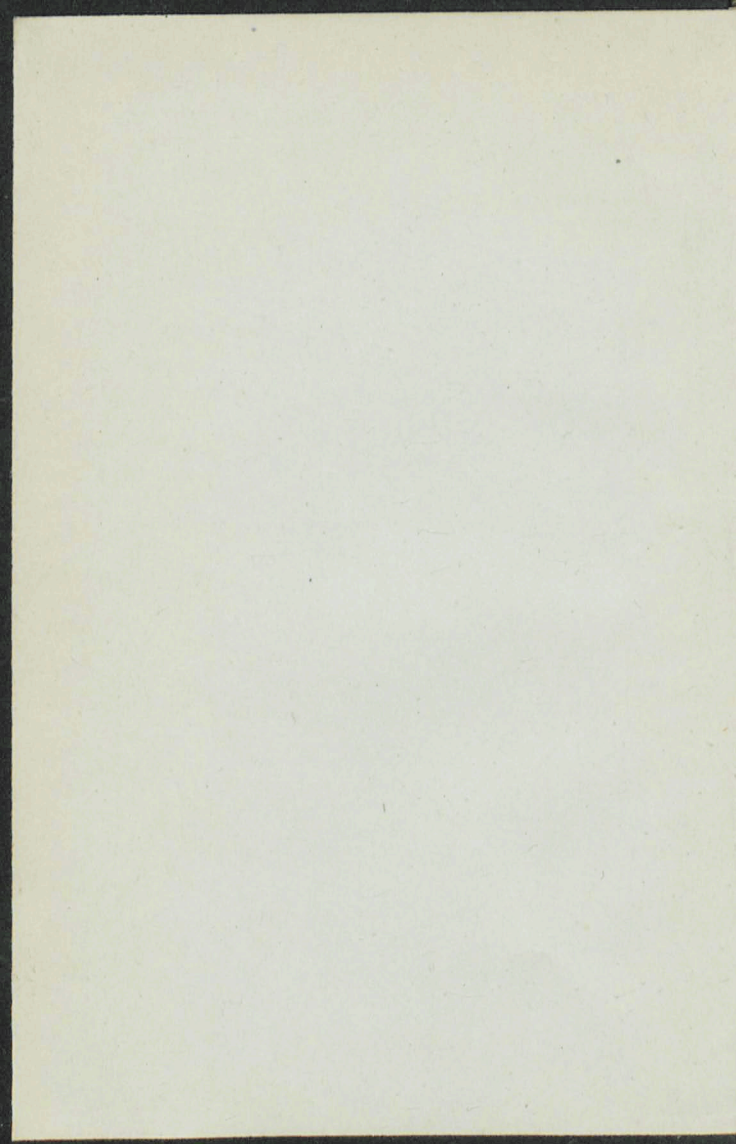


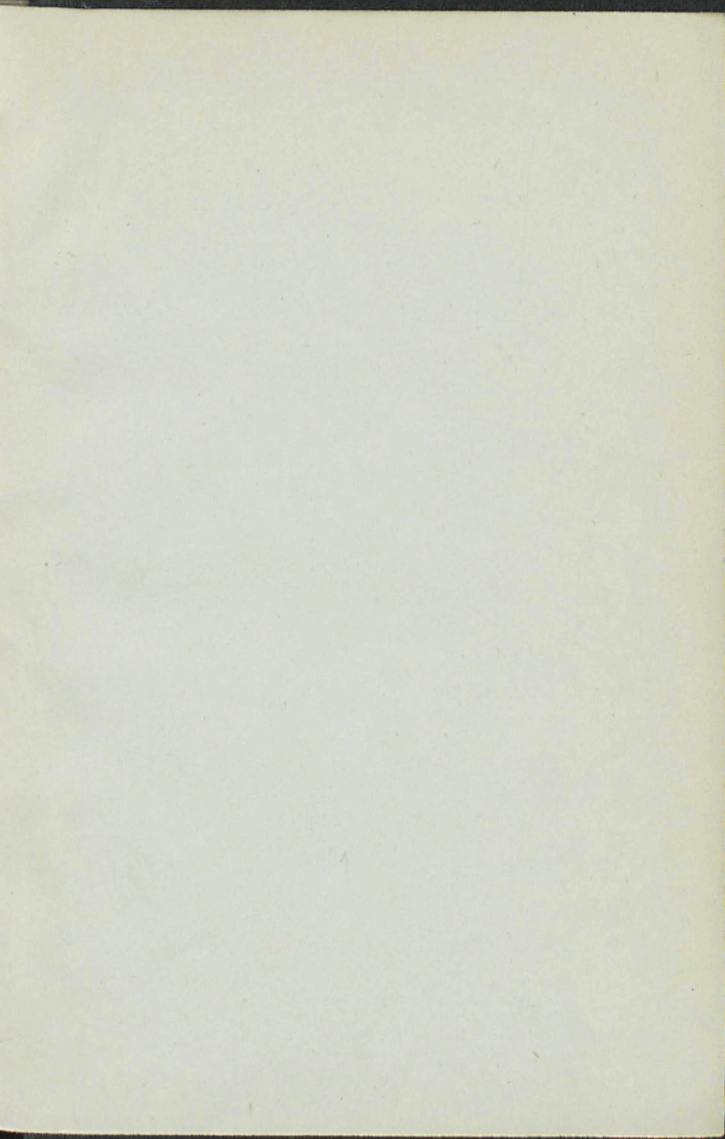


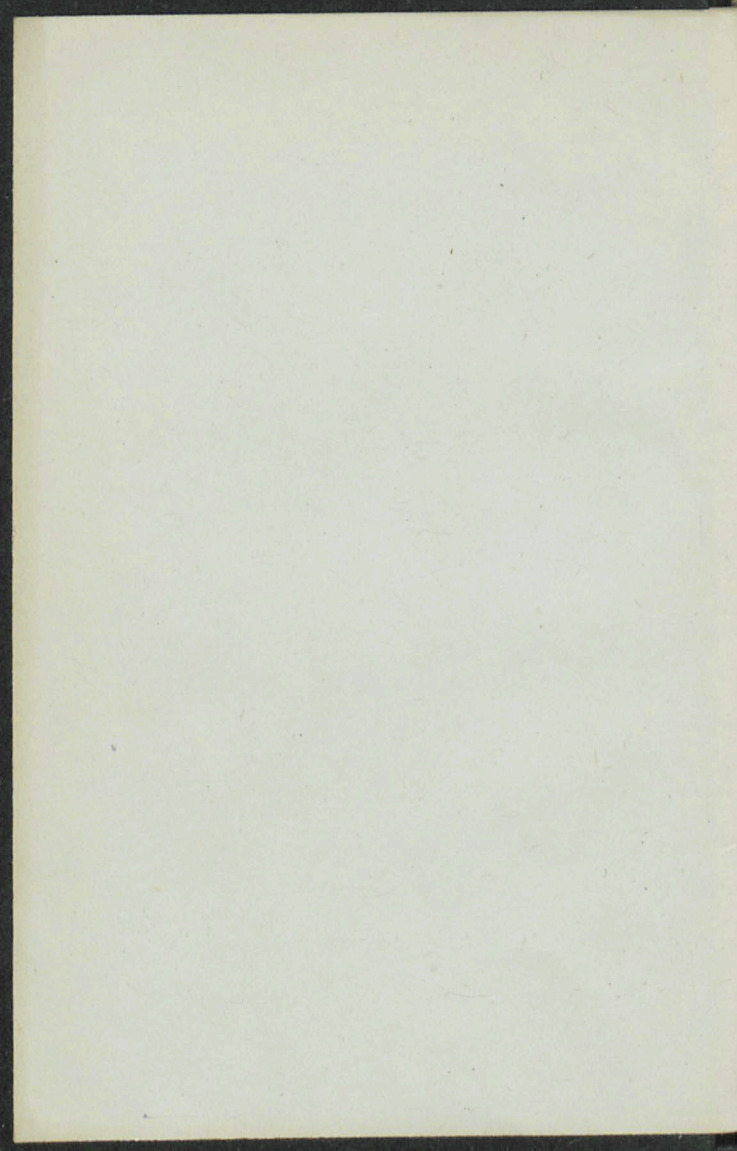












4
P R O B A
Zakonu Societatis
I E S V.

Pisana od X. PIOTRA SKARGI
Societatis I E S V.

Z poruczenia starszych.

Probasti nos Deus, igne nos examinasti, si-
cut examinatur argentum. *Psal: 65.*

Ignem me examinasti, & non est inuenta in
me iniquitas. *Psal: 16.*

W KRAKOWIE,
W Drukarni Andrzeia Piotrkowczyka/
Roku Pánjskiego/ 1607.

15.592

S. Basilus Magnus Epist: 73.

Mendacium sine timore effutitur, veritas obscurata est. Et qui quidem accusantur, mox sine iudicio condemnantur: qui verò accusant, sine omni examinatione fidem inueniunt. Obsecro vestram in Christo dilectionem, vt calumnias, quas vna pars obiicit, non mox, vt prorsus veras admittatis, propterea quod scriptum est: Neminem iudicat lex, nisi primùm audiat, & cognoscat quid faciat.

S. Hilarius in Psal: 128.

Omnes humanæ iniuriæ, quæ religiosis viris inferuntur, non eosdem habent authores quos habent ministros. Executio quidem hominum est: sed diaboli instinctus est.



XVII, 107, 105, 11

Z ASMVCONYM ST NOM KORONNYM:

Pociechá y pokoy od IESVSA Chrystusa
Páná y Bogá nášego.

Zlázdu Sedomierskiego ártykuł, roku
przesłtego ná zakon Societatis IESV
od Ewángelikow, ktorzy ná nim
przodkowáli, nápisány, y przed Krolem J. M.
nášym M. P. y Senatem y Rycerstwem w Wíslí-
cy czytány, dat mi byl przyczyné do pisania má-
tego, ná oczyszczenie niewinności slug Bożych ko-
ściotá Kátholického. czego teraz poprávuié
ta Proba: áby sie z nas nikt nie gorsyl, ále sie
ráczy z ćierpliwosci budowal, á grzechu w
fatsynym o nas mniemaniu, nie nábywal. W
tey Probie, nie tylko sie początek y postepék tego
zakonu, y prace iego w kościele Bożym w spo-
mináia: ále tež y pożytki, ktore przynosi dušom
y zbáwieniu ludzkiemu, náražáia: nie przygá-
niay, dobry Synu koronny, á nie mon, ábyśmy sie
sami chwalić, y v ludži czestki iákiey szukáć
chćieli. Nie sami sie wynosic: ále IESVSA
CHRISTVSA wystáwiác vsituiem: w tym
zakonie, ktory wieku tego ná positek kościoto-
wi swemu wzbudził y wystal, y dáry swemi ná-
dat, y opátrznosciá y obroná swojá Boská zmo-
cnit, hojny y miłosierny czeladki swey gospo-
darz.

PRZEMOWA.

darz. Synowieśmy Societatis IESV, oná nas ná doskonałstwo Chrześciańskie, zá ktorefmy sie iáko zá ptug Páński wielu, vrodžitá. oná nas wychowyna, náucza, y do dárom wielkich Božych y táski, iáko czuyna o syniech mátká, pro- wádzi. Nie godzi sie dobrym synom o zelży- wość y nieczesć mátki sivey milczec, á zmázy, ktorá ná nie miotáia, nie ocierác. Bo iey nie- vcziwość ná syny spada. Nie godzi sie przyka- zánia Boskiego, ktorým czcić rodžice roskázuie, zániechác. Ná starwe tež y Medrzec y Apostot ogládác sie nam kaže: áby wonia cnot swie- tych bližniego obchodžitá, y chtodžitá, y do do- brego podniecátá. Wybáviác tež niewinnego, y spotwarzonego oczyściác, á zwłászcá brátá, po- winna iest vczynność. Bráciá przenamilsza niewinnie ná wygnánie y smierć, ktorá ciui- lem zowia, podáia: á ia mam milczec? Tego nie vczynie. y omšem, nie starwe y škode ich y swym zdrowiem zástápic gotow y winien ie- stem. Vžal sie nád námi cny Kátholiku, á po- mož nam wzdychác, nie tylo ná te zakonu s. rá- ny: ále ná te zte dni nášse, y ná čásy tákie. O- to grzechy iáwne y Pánu Bogu przykre y brzyd- kie w tym krolestwie y oyczyźnie nášsey, pod o- btoki sie podniosly, y pomsty od Bogá wotáia. Swowolność, y nieposlušesństwo gore wzięto. Prawá sie lámia. sądy y spráwiedliwość wy-
pycháia.

PRZEMOWA.

pycháia. rządzienie tego krolestwa dawnością
 utárte, y długim szczęściem umocnione, przy-
 kra odmiáne cierpi. Krolewska moc y władza
 zemdlátá. Senatoraska poważność upada. po-
 koy sie Sláchecki w niezgodę obraca. z drapie-
 stwá ubogich żołnierz sie bogáci. domowy ro-
 zboyy yltáystwo powstáie. zubożáli y utrát-
 cy ná tupiestwo rozruchow szukáia. Seymy sie,
 ktore ná wszystkie nierządy y napráwy postá-
 wione były, rozrywáia, y do nich przeszkody po-
 wstáia. Czegoż czekác? A co naszkodliwsza: he-
 retycy dawno ná podeptánie kościoła Bożego
 czasu szukáiac, ten teraz nieysy upátrzyli: iż
 w zamieszániu takim ábo ná páństwo heretyká
 szukáia, ábo sami opánowác nas, y kościoły pod
 swoje moc y tupiestwo pobrać, y swemi Mini-
 strámi osadzić, zamysłáia. Oto iuż káptany te-
 mi ziązdy wygániáia. y poczełi od zakonu So-
 cietatis IESV, ktory im bárziesy wádzi á nastáb-
 sy sie im wdáie: poyda y do inych, ktorzy im ták
 wiele winni iáko y my. A kogo to nie wzruszy?
 komu sie Izámi powieki nie obleia? kto sie nád
 zlotá oyczyzná nássa nie vžali, y ná iey upadek
 nie przestrásy? Krzywdá nássa nie ták nas boli,
 iáko záchwianie tákie oyczyzny wssedzie od nie-
 przyaciót obtoczoney y zle opátrzoney, ktorey
 swoi synowie odbiegáia, y niemádre dzieci má-
 tke vcískáia. Czymże sie zasmuceni cieszyć

PRZEMOWA.

mamy? wżdy bez ochłody Chrześciańskiey nie
 zostáymy. Jesli doczesná Oyczyzne utrácim:
 wżdy wieczney nábywáymy. która iest práwa
 Patria nášá, y w niey odpocznie y pokoy y
 przebyt szczęśliwy wieczny mamy. O która zá-
 wżdy prošim: Przydź krolestwo twoie Pánie.
 Krolestwá swiatá tego, máia swe końce, gdy
 sie w nich grzechy y niespráwiedliności zá-
 množa y podniosá: á ono gorne nigdy nieustáie
 áni sie micni. Badźmy boni ciues Jerozoli-
 my nášey miásta Bożego, á chowáymy práwa y
 przywileie iego, w pełnieniu cnot Chrześciań-
 skich, ktorým tylo samym wrotá do tego miásta
 otwarzáia. A iednák przyczyny do zguby tey do-
 czesney Oyczyzny nášey nie dáymy, y wšelákicy
 pomocy szukáymy: áby to ostatnie ná Europie
 Kátholické krolestwo, zepsowane nie zostáto:
 w ktorým kościót s. wšzczepiony, y chwata prá-
 wegó Bogá y P. nášego **J E S U C H R I S T A** do
 tego sie czasu trzyma. które iest płotem y murem
 wšytkiego Chrześciaństwa od niewiernych po-
 gan Turkow y Tátar. Kto zgode y iednośc y
 stáre práwa y porzádki w nim psuie: ten iest te-
 go krolestwa nieprzyiaciel. Kto rozrywa cátośc,
 zgode y iednośc miłey oyczyzny: ten mátkę swo-
 ie zábiia. Stoymy wżdy przy dobrej stronie, przy
 tey która Pána Bogá nie obraża, opoki sie Pio-
 trá s. trzyma, wrzády iáko Bogroskazá, y Apo-
 stolowie.

PRZEMOWA:

stołowie nauczyli, we czci ma, y onych ochrania, ktora praw y sprawniedlinosci broni, ktora dobr swoich y zdrowia dla szczęścia pospolitego nie żaluie. Bierzmy nadzieie opociechách y pomocy niebieskiey, z tey służby Bożey, y z swietych kościotow y ofiar przeczystych w nich, ktoremi sie gniew Boży oddala, y z ludu pospolitego nabożeństwą, na ktore ieszcze Bogu chwata, patrzym. Pokuta y dobreimi uczynkami okupymy grzechy nasze, a Pan Bog pokoju z nami bedzie. Oddaie cie do pociech z nieba, zasmucony koronny Synie, nie żaluy modlitwy swey za ten zakon nasz Societatis IESV, ktory na takie zte czasy od P. Boga wystany iest, y do tey Korony na pocieche iey y duchowna pomoc wprowadzony. Z ktora we wszytkich pokusach iey zostawac, y z nią wszytko cierpiec, y pokoy iey y z zguba swoia, gdyby tego potrzeba, zastapic, z tasi Bozey mocne ma stanowienie.

W Krákovie, w wielka Szrode, Roku Páńskiego, 1607.

Sluga wasz duchowny.

X. Piotr Skarga.
Societatis IESV.



R E G E S T R

tych Książek.

PROBA PIERWSZA.

- ROZDZIAŁ I. *Iako sie zakony poczynáia.* karta 2.
2. *Ignácius iako inni wodzowie zakonni, byl od P. Boga ná záczenie zakonu powołány y wybrány.* 5.
3. *Z czym przyszedł Ignácius, y iakie institutū abo Regule podał.* 16.
4. *Iako zakon potwierdzony y umocniony iest.* 20.

PROBA WTORA

- Ná pożytkách ktore ten zakon czyni.* 23.
- Rozd: 1. *Iako P. Bog ná pomoc kóściółowi swemu robotniki posyła.*
2. *O pożytkách w Indyách wschodnych y zachodnych.* 27.
3. *O pożytkách miedzy Kátholiki.* 33.
4. *O po-*

REGISTR.

4. O pożytkách między heretyki. 40.
5. Swiadectwo o zachowaniu sie tego zakonu.

TRZECIA PROBA

Ná pokusáchy prześladowaniu.

- Rozd: 1. Zakon ten od prześladowania sie zaczął. 53.
2. Dla czego ná zakony zwiłaszcza nowe prześladowanie powstaie. 57.
 3. Dla czego ine duchowieństwo miądaiac, wiecey ná Iezuity heretycybia. 58.
 4. O prześladowaniu w Angliey. 64.
 5. O prześladowaniu Iezuitow we Fránciey. 73.
 6. O Siedmigrodzie, iako w nim wyganiano Iezuity. 86.
 7. O Weneciey, iako z niey wyslá Societas IESV. 93.
 8. O potwarzy we Flándrie. 97.
 9. O potwarzy z Niemiec do Polski wniesione. 101.

O prze-

REGISTR.

10. O prześladowaniu w Polsce. 104.

PROBA CZWARTA

Ná krwi męczeńskiej.

Rozdział leden 112.

2. Zamknięcie z upominaniem.
karta 118.



Probá Zakonu Societatis IESV.

Tym ktorzy teraz y tu w Polsce ná Zakon Societatis IESV, bez przyczyny powstaia/ aby z niewiadomości/P. Bogán dusze swey nie obrazáli: dáte sie tá probá. to iest/ pokazúie iáko ten zakon wyprobowany / doznány / y wyświádczony iest ná czworákim wypytaniu.

1. Jáko sie poczał y z czym przyšedt.

2. Jáko sie zachował przed Bogiem y ludźmi, y iákie pożytki Kościołowi S. y Rzeczompospolitym przynoši.

3. Jákie pokusy y naiázdy nieprzyiacielskie wytrwał y zwyciężył.

4. Jáko krwiá swoia prawdę Ewángeliez oblat.

Abny każdy pytaiac sie poznał: iž ten zakon/ iáko Psalm mowi/ iest Argentū igne examinatum, probatum terræ, purgatum septuplum. Srebro ogniem doświádczone/ y od świátá poznáne / y po siedmiokróć ábo po wielekroć przeczysćione.

Psalm: 118

PIERWSZA PROBA.

Jáko sie ten zakon poczał / y z czym przyšedt/ y iáko potwierdzony iest.

A ū

Jáko

Jáko sie zakony poczynáia. ROZDIAL I.

Zakony
od iedne-
go Patry-
árchyida.

Przyszy-
ny.

Oczal sie iáko inie / ktorými sie
Kościol święty oświeca / bu-
duie y obrania / od iednego pá-
tryárchy / z pewna Regula y z przedsie-
wzięciem / z doznaniem y potwierdzeniem
świętey stolice nawyższego Biskupá na-
miestniká Chrystusoweg. Ták ná wscho-
dnych kraich od Pawła pustelnicy / od
Antoniego Cenobita: ná zachodnych
stronách od Benedyktá / od Augustyná /
od Norbertá / od Dominiká / od Fránci-
ská y inych / domy y fámilie slug Bożych /
od iednego wodzá y przodka pochodza.
Co dla tego p. Bog czyni / aby iedność y
zgoda zatrzymána byla pod iednym go-
spodarzem. Aby wszyscy iáko iednego
oyca dzieci / zgodie y miłość braterską za-
chowáli / á pod iedną choragwia y ie-
dnym wodzem / wszyscy iednomyslnie do
tegoż końca / y tam gdzie ie prowadza /
przybiegáli.

Dary Bo-
że wielkie
w Patry-
árchách.
Tátiego Pátryárche wielkimi dary
swemi p. Bog z niebá nádáie / y dziwne
go nád inie cnotami wśelkiey doskonało-
ści okrasza: aby miał w sobie znáki nie-
watpliwego od Bogá / ná záczenie zako-
nu / po-

nu / powołania. Aby byli iáko źrzodlem
nieprzebrányym przykładow cnot wyso-
kich / do ktorychby sie wszyscy gárneli.
Aby byl podziwieniem y powabem wsyt-
kim násládownikóm swoim / gdy go w
doskonałości chcec dosćigac y dobie-
gac / checi swe do cnot wysokich zapaláia /
a choć wierzchu nie dochodza / w pul gory
ábo dáley / wedle síly z dáru Bostiego /
zostáia.

Táki oćiec ma mieć pewną regule y o- Regulá
sobne swoje przed siewzięcie / ktore Insti- ábo Insti-
tutum zowiem / do ktoregoby iáko do tutum.
swoiey choragwie wzywał / y kupil syny
y domownikí swoje. Bo ácz wszyscy ma- iednare-
my iedne regule Chrześciańska / y zakon gulá Cho-
ieden Pána y Boga nášego Jezusa Chry- rześciań-
stusa: ále iedni ná bezpieczeniysa swoje ska dwa
do zbawienia pomoc ida / ták iáko Chry- ma sposo-
stus wsytkim wobec kazal: á dudyzy ták / by.
iáko dla doskonałości y wietšego bezpie- iednoka-
czeństwa niektórym rádžil. sano dru-
gie radzo

Moze każdy w małženstwie zbawienia no.
dochodzić: ále w czystości mu lácniemy. Matth:19.
Moze wzywáiac máietności y pieniedzy /
lásti Bozey dostapic: ále mu w ubóstwie
dobrowolnym bezpieczeniemy. Moze sam
soba rzadzec krolestwo Boze mieć: ále

Drugiemu sie dla Boga do rzadzenia podobiac / woley swoiey / dla pewności dobrych postępkow swoich / odstepuie. Te tedy rady Chrystusowe zakonow wszytkich osnowaním sa y zastalením. Do nich każdy Pátryarchá wzywa / y wszytki ná tych sie trzech fundámencách osadzają.

Lecz ná tymże fundámencie nie iednakó budowania swego stawia ci zakonni Pátryarchowie. Jedni sie ná pustyniach zamýkają / y ná bogomyślności zostają / swego tylo zbawienia pilnuią / á sama modlitwa kósciolowi bożemu y bliźnim pomoc czynią: iáko sa Kártuzowie y Romualdini ábo Kámaldulowie. A drudzy y do bliźnych swoich zbawiennego użytku wychodzą. Ale nie iednakie sa takich wszytkich okolo služby bliźnich zabawy. Bo iáko gospodarz raz robotniki wysyła z kosami / drugi raz z sierpami / drugdy z rádly / ábo motykami / drugdy z siekierami / wedle czasu y potrzeby: tak Pan Bog rozmaite wzbudza do roboty duszney czeladz: iedne z sámymi modlitwami / drugie z kazaniem / drugie z spiewaniem dziennym y nocnym / drugie z nauką ná przeparcie heretykow / drugie ná oswiecenie poganstkich narodow / drugie ná

Rozne zakonniereguly.

Rozne do roboty Bożey naczynia.

gie ná opátzrenie špitalow / drugie ná
cwiczenie mlodži / y náuč wšeláckich po-
dawanie / wedle potreby y pogody / iáko
on w opátzności swey Bostiey y milo-
sierdziu ku dobremu ľudzkiemu / pomocy
do zbáwiená nášego obmysla.

A one trzecia rzecz tácy Páttryárcho-
wie micć musa: áby ono ich přez šiewšie-
cie ábo Institutum y Regula / podeyžrze-
nia w iákim bledzie y omylce nie miála / á
od nawyzšego Kaplána rozeznaná y osa-
dzona byla. Bo došwiádczeni duchowie
być máia / iesli z Boga sa. A nie každý o
myslách y postepkách swoich dobry roz-
sadek ma / y milostí sámeg siebie w wiesć
sie moze. A nie dármo Apostol powie-
dzial: Jáko kázác máia gdy ich nie pošla?
Czeťác ma každý od Pána Boga wysylá-
nia / ktorým nawyzšy Pásterz kóšciolá
iego náziemi rozrzadza.

Papieškie
potwier-
dzenie.

1. Ioan: 4.

Rom: 10.

Jgnácius iáko ini wodzowie zakonni, byl od
Pána Boga ná záczecie zakonu powotány
y wybrány. ROZDZIAŁ II.

Nam wiele ná powiádáczách
należy / ktorzy dzieie y spráwy te-
go blogošlawioneg mezá ozná-
miu / ábo wšty ábo piorem. Alez ini písali

Pisanie
zawota
Ignácego

to co sie z Ignácym działo/ zwlaſzczá ie-
zykiem Hiſpáńſkim: ále oſobliwie ieden
názwany Petrus Riba Deneira Hiſpan
wczéniego/ ktory od lat 14. zycia ſwego/
poznáwác go y dziwowác mu ſie poczál/ y
z nim y w iego ćwiczeniu przemieſtiwal/
áż do iego ſmierci. Ktory w Rzymie byl
moim Rektorem y ſpowiednikiem roku
Páńſkiego/ 1569. y ieſzcze podobno zy-
wym ieſt do tego roku Páńſkiego 1607.
Ten wypisál zywot iego/ z tego ná co pá-
trzył ſam/ y co od niego ſámego/ y od in-
nych/ ktorym ſie wiſcey zwierzał/ ſty-
ſal. czlowiek wyſokich enot y náuki/
wiedzac iż ſwieci ná ſwe zálecánie/ má-
ctwá náſzego nie potrzebuia: wiernie co
wiedzial/ wypisál. y piſmu iego ieſt iuz
lat trzydziſci kilás. Przez ktore niſt mu
żadnego Plamſtwá nie zádal/ y z tych
ktorzy dobrze Ignácego ználi/ y z nim
towárzyſkie żyli/ niſt mu nie przygánil/
gdyz byl czás y ieſt ieſzcze/ á rzeczy ſie ſtá-
roſcia/ ktora trudno przeſwiádczyć/ nie
zácmily. Náſzego ſie tego wieku wſyt-
ko y w oczách tych lat náſzych działo/ to
co o nim nápiſal. Co ſie potym dali Bog
wietſzymi ſwiádectwy kóſcielnymi po-
twierdzi. Co ſie tedy tu o Ignácym po-
wie/ od

wie / od tego sie Piotrá bierze / y nie o-
mylnego y podeyżrzanego powieść iego
w sobie nie ma.

Z żywotá tedy iego / ktory y ná Polsti
náš ięzyk przelożony iest / y w żywociech
sie ss. w przydátkach ná końcu naydzie /
poznác iásnie mozem: iż to był człowiek
ná wielką służbę Bożą y posługę swiátá
wsytkiego od Bogá wybrány y powola-
ny / y Duchá swietego / y cnot doskoná-
łych pelny. Sámó iego od żołnierstwa
wezwanie / y ná ine lepsze przeniesienie /
moc Boska dziwna w nim pokázuie.
Postrzelony ná woynie gdy umierał / w
dzień s. Piotrá y Páwla / widzenim Pio-
trá s. zleczoney iest. A gdy ná wzmaga-
niu żywoty swietych czytał / á ná wzgár-
de sie swiátá y pokute wieczna w Komor-
ce swey Pánu Bogu oddawał: widział
przenaswietśa mátkę Bożą z dziećiat-
kiem / y dziwnie sie do żywotá lepszego
posilił / y ná wsytkie trudności / y potlu-
mienie cielesności / y żadzy swieckiey w
sobie vgaśsenie / potwierdził: prosac go-
racym sercem p. Bogá o niebieska iego
pomoc. A ná znák wyslucháney iego mo-
dlitwy ziemiá sie záttrześlá / y dom on w-
sytel z Komora iego wzruszenim nagłym

Powola-
nie Igná-
cego.
Petr: Rib:
lib: i. cap:
1. 2. &c.

Od żoł-
nierstwa
ná żoło-
nierstwo.
Roku Pá:
1521.

Zywotow
swietych
czytanie.

záchwiány byl. Taka odmiana iáko reki
Božey nie miała? Z żołnierzá y człowie-
ká światem wwichlánego / ná pokazanie
wietšey mocy swey / czyni sobie Pan
Bog naczynie wybráne / ná zakładanie
zakonu služby swey / ine nabožne y lepše
opuścivšy.

2.
Pokuty
fogie y v
martwie-
nia.

Strogosć pokuty iego ktora zaczął
nád soba / rozmaíte y nabožne karania
czyniac / trudno wypowiedzieć. Jáko
Abiam dom swoy / dostátkow pánskich
pelny / porzucił. y vchodzac w cudze
mieyscá / šáty drogie z iednym vbogim
odmienił / y miecz swoy żołnierski w ko-
ściele zawiesivšy / y slub czystosći przed
mátká Božá przeczysťá / z ktorey pomoc
záwždy miał wielká / vczynivšy : do Je-
ruzálem sie zá pokute w žebráctwie y v-
boštwie puscit vmyslił. y gruba ná sie
siermiege wziavšy / y powrozem sie opá-
sávšy / z kofsturem pielgrzymškim o ie-
dnym kurpiu / druga noge ieszcze chora
máiac / ciężkie vtrudzenia odpiáwowal.
V wroćivšy sie z Jeruzálem / nie z oney
strogosći sam ná sie nie spusćil. Kto tá-
kie cierpienia dobrovolne / síle ludzkiey
przyczytác može? Kto Duchá Božego w
tákim człowiekú poznácby nie miał?

Kto

A to dżiw wielki / iż pod ten czas gdy
 tak frogie vtrudzenia czynił: náwykl
 mądrosći wysokiey Theologiey. Nie v-
 miećac do trzydziesći kilá lat żywota
 swego / iedno czytać á pisác: do wyzná-
 nia táiemnice Troyce przenaswieszey /
 y innych czlonkow wiary násey zátry-
 tych y trudnych / náuki dżiwney / nie v-
 czac sie dostal. y lepiey o tym / niżli ktory
 wczony Theolog / mowić vmiál. Raz w
 Mánrezie w polu nád iedna rzéczka /
 wziál z predká tak wielkie oswiecenie y
 náuke gleboka / o rzeczách Boskich wiá-
 ry Kátholickiey / iż go nigdy w żadney
 omylce przedni Theologowie / gdy od
 nich wypytány bywal / nálesć nie mogli.
 y mawial sam: iż cokolwiek potym z ná-
 uki y czytánia zebrał: mniey tego bylo /
 y oney miáry nie dochodziło. Teg doklá-
 dal: By s. písma nie bylo / ábo iáko (co
 być nie moze) zginelo: z tego com wi-
 dzial y poial / takim vmocniomy iest / iż
 o prawde y náuke / ktora kósciol s. Ká-
 tholicki podáie / zdrowiebych položyl.
 Był y w záchwyceniu siedmi dni / od so-
 boty do soboty / iáko vmárly lezac / tro-
 che tylo pulsu w nim sie domácywano.
 áz do dnia osmego o Kompletie do siebie
 przyshedl /

3.
 Nauka
 Theolo-
 giey od
 Boga wla-
 na.

Petr: Rib:
 lib: 1. cap:
 7.

Petr: Rib:
 lib: 1. cap:
 7.

Záchwy-
 cenie 1g-
 nácego.

przyszedł / woláiac *JESVS*. Czego sie
 tam náuczyl y co widzial / nikomu nigdy
 aż do smierci nie oznaymil. Wielkie po-
 dobieństwo / iz mu tam p. Bog wzor te-
 go co przezeń czynić y stánowić ná chwa-
 le te swoje miał / wskázac nie zámiechal.
 Táka tedy wlana od Chrystusa náuka /
 ná wielkie go sprawy gotowála.

4. *Myśli o*
zakonie.
 Po dlugiey pokucie y martwieniu ciá-
 lá swego / gdy o swym stánowieniu / á
 wstępie do iákiego zakonu pomyslał / á
 slysał / iz w Niemcách Luter wiare Ká-
 tholicka obalał / y dusze zarázał / y on iad-
 iego kácerstwa sie y do Hiszpániey przy-
 bliżał: puscil p. Bog w serce iego prze-
 dziwná cheć / ná obrone wiary y zbawie-
 nia ludzkiego / y pociągania grzesznych
 do pokuty / y życia pobożnego: aby mogli
 w tym nawyzsza slawę Boga rozszerzác /
 y te mu ofiáre z dusz ludzkich zázwdy
 przynosic.

Do školy
sif vdal.

12. lat ná
nauce.

Petr. Rib:
lib. 1. cap:

14.

Al iz do tego potrzebna iest
 náuka: wazyl sie rzeczy dziwney: máiac
 lat iuz 33. vdal sie do školy / y ięzyká sie
 Lacińskiego náuczyl / y dálej postepuiac
 Mistrzem Philozophiey y Doktorem w
 Theologiey w Páryżu zostal: lat dwa-
 nascie / w wielkim vboŝtwie / y pokuŝách
 y przesládowaniu ludzkim / y nedzy / ná
 náukách

náukách onych státeczna cierpliwoscia
trawiac. Jesli mysl taka iest z Bogá / y
taka cierpliwosc y pomoc do nábycia
náuk / osobnym dárem Bozym znác sie
ma: osadzić kazdy moze.

W onych skolách / budził go záwzdy
Duch milosci / z goracoscia wielka / do
pozyskania dusz ludzkich : iz studenty /
Mistrze / y towárzyse spolocznie swoje /
do wzgardy swiatá / y pokuty y cnego
zywota / y vgeszczania do Sakramen-
tow pociagal. Sluchali dziwne w du-
chu mocnych y sladkich slow iego, y gdy
sladkoscia ona nápoieni / lekcy drugdy
omieszkivali / á co dzien ich vbywalo: bo
sie do klasstorow roznych / za rada one-
go duchownego Mistrza rozbiegali: ná
Ignácego sie Mistrzowie burzyli / y roz-
gami mu y biczowaniem grozac / odstra-
syc go od tego nie mogli : áz moc Boza
w nim poznawaiac / cnocie sie iego y du-
chowienstwu dziwniac / pokoy mu dali.

Tám siec iedne dziwne / z nieba náu-
czony / ná polow dusz ludzkich vczynil: to
iest / Exercitia Spiritualia napisal / Psia-
ski przedzowney y wysokicy á dzielney y
praktyczney Theologiey. o ktorey nikt
Powaznie mowic nie moze / áz iey skos-
tanie

f.
Robotá
okolo duk
ludzkich
zacista.

Petr: Rib:
lib: 2. cap:
1. 2. 3.

Exercitia
Spiritua-
lia.
Petr: Rib:
lib: 1. cap:
2.

time. Ona siećca wiele zágárnał ludźi / z wody y grzechow swiátá tego / do bieżęgie pokuty swietey / y záprzenia sie sámego siebie / y cnot pobożności przyciągáiac. á zwiászczá przednie uczone y niektore wielkiego rodzaju Mistrze y Doktorzy. Z ktorych wpatruiac sposobnieysze y przednie w Páryskiej Akadémiey studenty: znowił sie z nimi ná chwalebne á podziwienią godne y swiátu zbauienne Institutum ábo Regule / y przedsiwzięcie takie:

Przedsiwzięcie Ignacego z towárzyšmi, y śluby.

Anno Do: 1534.

Petr: Rib: lib: 2. cap: 4.

Zesli sie do Kościolá Montis Martyrú, nie dáleko Páryżá / y śluby takie po sposobie y przyięciu przeswietego Sakramentu Pánu Bogu uczynili: áby skończywszy náuki Theologiey / swiát opuścili / y w ubóstwie żyli / ludzkiemu zbawieniu słužac: á żeby wszyscy šli do Jeruzálem / y tam námieyscách swietych przemieškiwali. Do czego iesliby bylá przeszkodá iáká / áby do Rzymu šedšy / Papieżowi sie do nog porzucili / y ná pomoc sie duš ludzkich wedle iego zdánia oddáli. Takie przedsiwzięcie iesli z Duchá Bozego nie iest / y takie zwycięstwo nád sámemi sobá / y wtráta zdrowia miedzy Pogány y heretyki / gđzieby im isc

Kazanof.

Kazano / iesli pálcem Bozym nie iest: á
ktoby smial mowic?

Ná poczátku záraz cudámi swemi w-
slawial go p. Bog / okrom onych przy
piernysym návroceniu iego. W oyczy-
znie swey bogáty dom brátá swego opu-
sćiwšy / á spital z vbogiemí zá gospode
wziawšy / Káducznego iednego vzdro-
wil / y chora iedne modlitwa zleczyl / y
Eilku opetáných od czártá wybáwil. A
gdy w Wenecyey czekaíac towarzysšow/
ná vlicy s. Márká noc przelezał / ná bo-
gáteg Wenetá Anjol záwolal: Ty mié-
to w domu swoim odpoczywaš / á slugá
moy ná vlicy ná ziemi twárdey leży: por-
wal sie / y nalazšy wzial go do domu swe-
go / z ktorego on tájemnie vsedl. W Bár-
chynonie Isabella Rosella / gdy Kazania
sluchal / widziála ná glowie iego swie-
tne iásności promienie. y tá mu potym
do náuki školney iálmuzná pomoc da-
wála. We Wlošech gdy sie do Jeruzá-
lem gotowal / v Gossy Klodiey przy-
padwa w polu šerokim / vkazal mu
w noci p. Jezus / y do przysšlych go cie-
škosći vmocnil. y drugi raz przed Rzy-
mem / gdy iuž ná potwierdzenie zákonu
do Papiežá z kila towarzysšow zácho-
dził.

6.

Cud. 1.

Petr. Ribz.

lib: 5. cap:

vltimo.



Lib: 2. cap:

11.

14.

Libro 2.
cap: 9.
Libro 2.
cap: 1.

Dzil. Towáryszá swego Symoná w wiel-
kiej chorobie modlitwa vleczył. Dru-
giego Ozyusá umártego/ między swie-
tymi v Misy widział. Izali to nie wiel-
kie dowody wezwánia iego ná stáwienie
zakonutákiego?

7.

A nád ine znáki powolánia iego ná
Cudowne záczenie zakonu tákiego/ ten iest cudow-
rzeszy,) Bozych pelny: iáko ták wiele ludzi do-
samego stálych y mlodych czcia kwitnacych/ bo-
Boga moc gátých y wczonych / do swego vbostwa/
pokory y wzgárdy swiátá/ do ták ciásney
reguly swey pociągá: iáko rozne y sobie
przeciwné narody do dzirwey zgody y
milosci y iednego sercá/ y do iedney du-
sze stupil: iáko sie predko y szeroko zakon-
ne dzieci iego rozmnozyly: y nie tylko
Fráncya/ Hiszpánia/ Wlochy/ Sycylia/
Sárdynia/ Korsyke/ Zibernia/ Anglia/
Szkocya / Cypr/ Alexandria / Niemce/
Czechy/ Polaki / Litwe zbiegáli; ále y
kraie Indiy / gdzie o Chrystusie nie sty-
chano/ wschodnych y zachodnych: Má-
láke/ Jáponia/ Brázylea/ Mexike/ y pul-
dniowa Etyopia / Kongum / Angole/
Monomotápy/ y ine swiátloscia Ewán-
geliey oswiećili/ y tám Kollegia y resi-
dencye swoje osádžili/ w ták krotkim czá-
sie/ lat

šie / lat tylo šesćdziesiąt? Kto sie temu
nie zádžíwue? Kto tákie poszczescienie
wpracách y zdrowia wylewánia/pálcem
Bozym nie zowie / y sámey tego spráwue
y cudom Bozym nie przyczyta? Jeszcze
Ignácius y Papieżow byl ná probie: á
dwoie iego Kollegium iáko dwie rece

Dwoie
piernwsé
Collegia.

świát wszytek obeymowały y oblápiály:
iedno w Koimbze ná Europie miedzy
Chrześciány: Drugie w Indyách wscho-
dnych dálekich w Goi w piśmie s. prze-
slawney/miedzy Pogány. A nie cudo to
Bożé/ y mocna przewážna reká iego?

Nákoniec prawdíwue ono w piśmie Pátryár-
Pátryárchow blogosláwienstwo ná gło- chow blo-
wie Ignácego poległo: Bedziesz, práwi, gostáwień
iáko polewány ogrod, y iáko zrzodło nieustái- stwo Ikaix
cey wody. Zbuduią sie ná tobic puste wieki, 58. ná I-
fundámenty postáwiš rodzáiom y rodzáiom, y gnácym.
názonwá cie budownikiem plotow, ktorymi
pokoy opátruiać ściešski gubisz. Ták tego
Ignácego madrościa wielka y cnotámi
wselkiey doskonałości nápoil Pan Bog/
iz nigdy przykłádown iego nie przebie-
rzem; y ná iego sie madrości/ rádzie y po-
dáníu y cnotách buduią narody wszytki/
zwlászczá puste w pobożność y wiare Ká-
tholická. Pobudował ploty / ná świe-
te swo-

B

te swo-

te swoje przedsiwzięcie / perwnemi ie re-
guláni obraczáiac / ktorými gubi ście-
fki y drogi do swiátá y do cielesności y
grzechow: áby pokoy byl y obroná do
zbáwienia. To iz siená nim zisćilo: á
kto go zá práwego Pátryárche y oycá
od Boga dánego z takim błogosławień-
stwem ná rozmnozenie bez liczby dziećí/
nie przyzna? Kto go do innych Pátryár-
chow zakonnych przyrownác nie ma?

Z czym przyszedł Jgnácíus ,y iákíe Institutum
ábo Regule podał. ROZDZIAŁ III.

In Bulla Pauli 3. Własne y ludzkie zbawie-
nie obmy-
śląc.

Taká: Naprzód áby ten zakon który
zaczynał / nie tylo o swoim własnym
ále y o ludzkim zbáwieniu obmyślał.
á nie tylo zámknióna swoje bogomysł-
ność / ále y do ludzi otworzona miłość ná
praca o ich zbáwienie záchowywał: w
rosterzeniu y obronie wiáry s. Kátholi-
ckiej / y w naprąwie cnot Chrzescián-
skich. Do tego celubierze / iákto inezako-
ny / trzy wiodace do doskonałstwa Chrze-
sciánskiego sluby: wbostwo / czystosc y
posluszienstwo / spolne wšytkim zakonc.
Lecz czwarty slub ná professyey przy-
kláda: áby Professi slubowáli p. Bogu /
iz tam poyda bez zadnego oćiągania y
wymowki /

Trzy slu-
by.

Czwarty
slub.

wymowki / gdzie ich ná obrone y rozse-
 rzenie wiary s. y ná pomoc zbáwienia
 ludzkiego / nawyzszy Biskupi Rzymscy
 posla: choc do heretykow y niewiernych
 y Pogan y Turkow. Obiecuia tez oso-
 bne miec staranie o dziatkach y o pro-
 stych zaniedbanych / aby Chrzesciánstwu
 nauke vmieli.

Nauka
 chrzesci-
 anska pro-
 stym.

Podacie sie tez ten Zakon ná prace w
 Kazaniach / w naukach / w spowiedziach /
 y w Sakramentach / y w inych dobrych
 uczynkach ná pomoc zbawienia. Wie-
 dzie ludzie do czestego vzywania Sakra-
 mentow. Náviedza y cieszy chore y wie-
 źnie y v bogie w spitalach. Swary y nie-
 zgody miedzy ludzmi vmarzac / y do mi-
 losci y iednania przywodzic chce / y inne
 milosierne uczynki odprawuie.

Kazania,
 Nauki,
 Milosier-
 ne uczyn-
 ki.

Zá poslugi swe zadney nagrody nie bie-
 rze / y brác sie zarzeka. nie izby sie nie go-
 dzilo zyc z oltarza temu ktory oltarzowi
 sluzi: ale aby Sakramenta swiete v he-
 retykov zelzone tym nie byly: iakoby ie
 kupowac y przedawac Katholicy mieli.

Náarmo
 sluzyc y
 robic.

Czworaki ma osob swoich rozdzial.
 Jedni sa Professi, ktorzy dlugo dozna-
 wani / y w naukach wyćwiczeni / nie w
 rob / iako inne zakony / ale w kilka abo w

Osoby w
 zakonie
 czwora-
 kie.

Professya Kilánascie / y w kiládzieśiat lat professya
nie wrok. czynia / iáko sie wyzšsey wspomniáło /
 przy czwartym onym ślubie. ná ktorých
 iáko ná fundámencie zakon wšytek pole-
 ga. Ci sie ná poslugi zbáwienne ludzkie
 oddzieláia / bez żadnych nieruchomości y
 wiecznych dochodow / z samey tylo iál-
Docho- mužny y zeb්රániny gdy potrzebá żyiac.
dow wie- Druddy sa w Kollegiách y Akadémiiách /
cznych ktorzy sie náukámi báwia / y w ćwiczeniu
mieć nie mlodzi / Kościolowi y Rzeczompospoli-
moga. tym słužia / dármo y bez zapláty żadney
Collegia prace wielkie podeymuia / á do náuk cno-
dochody ty Chrześciánskie y dobre obyczáie przy-
wieczne kládáia / y iemi mlódz náparwáia. Ci
máia. dochody nie ruchome y fundácye máia y
 mieć musza. Bo trudno náuki przy zeb්රá-
Pomocni- ninie pilnowác. Trzeci sa pomocnicy do
cy ducho- poslug ktorzy sie koádujtorami zowia /
wni y do- ábo duchownymi ábo domowymi. Du-
mowi. chowni báwia sie káplánškim y slugowá-
 nim / ábo školná práca. A domowi ná
 poslugách tych ktorzy sa wietšymi pra-
 cámi zábáwieni / zostáia. Czwarci sa ná
Nowicy- probácyách y dwuletny doswiádczeniu /
ušy. ktorzy sie do zakonu / y zabawiego przy-
 práwia / ktore Nowicyušámi zowiem.
 Ci wšyscy w tych ostatnich trzech wf-
 cách

cách skoro dwie lecie wynida / sluby pro-
 ste trzy one zakonne / ktore ie prawdzi-
 wymi zakonnikami czynia / p. Bogu od-
 daia. Od ktorych iesli sie zle zachowacia /
 a do professyey nie sposobni beda: moze
 nastarszy zakonowi wshytkego rozgrzeszyc.
 gdy to im / abo zakonowi lepiej bywa.

Sluby we
 dwie le-
 cie.

Rozgrze-
 senie.

Zakon ten Choru y spiewania nie ma /
 y Processyami sie nie zabawia / na inne
 pilnieysze posluzgi Bostkie y ludzkie reke
 obracaiac.

Choru
 nie ma.

Zabitu tez inszym zakonom zwyklego
 nie nosza / rozumieiac iz teg wieku w kto-
 rym sie heretycy takim vbiorem obrazai-
 ia / rychley sie do serc ich wkradać moga:
 gdyby pospolitym tylo innych klerykow
 odzieniem sie pokrywali. y przeto Con-
 cilium Trydentskie zakon ten zowie Rel-
 ligio Clericorum Societatis I E S V.

Scff: 25.

Utrudzenia cielesne praca okolo dusz
 ludzkich na spowiedziach / kazaniach / lek-
 cyach y skolach / na bieganiu od miastá
 do miastá / dla nauki Chrescianańskiej / na
 pisaniu y innych robotach bliznim do
 zbawienia potrzebnych / obracaiac. na
 ktorych y zdrowia nie zaluia.

Utrudze-
 nie cieles-
 sne.

Zabiegaiac miedzy heretyki y miedzy
 Pogany na swiat nowy / y dzikie kraie

wszystkich Indiy/ gózie Ewángelija s. ro-
znośa/ y ná to gdy ie posła stáršy / zdro-
wie swoje sádzá.

Imię IE-
SVS.

Imię y názwisko má Societas I E S V,
táť od Chrystusa Ignácemu náznáczo-
ne/ w ktorym teź Ignácius pokore swoje
zostáwił: áby nie náń iego násládowncy
iáťo ná przedniego hetmána: ále ná cho-
ragiew nawyższego Zbáwiciela pátrzyli.
A nie od iego sie imieniá zwáli/ ále od teğ
ktory ie ná osobne prace w kóściele swo-
im powolał/ y sam posilać y poszczescić ie
może. Wsystcy Chrzesciánie táť sie zwáć
moga/ iż sa czeladka I E S V S A Páná y Bo-
gá swego: ále ci osobliwie táť sie zowia/
ktorzy imię to rozslawiaia y roznośa do
Pogan y miedzy niewierne/ wšytkę moc
y pomocy do tego/ y z teğ imieniá/ y wšytkę
kie póciechy y słodkości swoje biorac.

*Jáko zakon y przedstewzenie Ignácego
potwierdzone y umocnione iest.*

ROZDZIAŁ IV.

ZAtkie swoje przedstewzenie ábo regule/
Záby doznána bylá y probowana/ niost
Ignácius do swiátlá: to iest/ do rozsádku
kóścielnego/ y do głowy iego / nawyższe-
go Biskupa do Rzymu: niechcac táť wiel-
kiey rze-

Kiey rzeczy sam z siebie zacząć / nie
 chce w kacie y w ciemnościach z tym
 siedzieć / y tego popierać : ażby to Chry-
 stus I E S V S przez namiestniká swego po-
 chwalił. A gdy to ná písmie przez Kár-
 dynalá Gáspára Kontárená Roku Pán-
 skiego / 1539. Papieżowi Páwłowi trze-
 ćiemu Sárneze mu podał : polecil Oćiec
 s. rozeznanie oney rzeczy Kárdynalem
 niektórym / między ktorými byl Bartho-
 lomaus Gvidiconus w náuce y obyczá-
 iách powážny. Ten odradzał Papieżo-
 wi / aby nowych zakonow nie przyimo-
 wal / á stáre nápráwował. o czym y Kście-
 gi byl nápisal / y wydal. Lecz gdy mu sie
 Papież dobrze przypátrzyć onym Janá-
 cego zamyslom / y wważyć Kósciólá s.
 potrzeby y nádzieie / do obrony y rozšce-
 rzenia wiáry s. przez táké ludzie rozkazał :
 á Janácy z swými towarzysými gorace
 modlitwy czynil / y ostar bázwo wiele Pá-
 nu Bogu obiecal : odmienil sie on Kár-
 dynal tak mocnie / iż sam Papieżowi mo-
 wil : Ja sie nowými zakonámi obrazam :
 ale ná ten tákí zezwolic musze / w nádzieie
 wielkicy czci P. Boga / Ktora z niego wy-
 niknac moze. á zwiászczá iż zle nowiny z
 Niemiec o herezyey Lutersticy przycho-

Petr: Ribe
 lib: 2. caps
 17.

Gwidico-
 nus nome
 zakony
 ganil.

Ten po-
 chwalil.

Duchá
Bozego
Papież w
Ignácym
poznal.

Probá za
konu te-
go.

Drugie
potwier-
dzenie.

Sell: 25.
cap: 16

dza, y proſze ábys mu dal pochwale y po-
twierdzenie. Uczynił to tedy Papież / y
Roku Pań: 1540. miesiącá Nouembra
zakon ten potwierdził. y czytając ono In-
stitutum ábo regule iáka ſie podawała:
Duchem Biſtupá nawyſſzeſz rzekł: Duch
tu ieſt Boży.

Ale oſtrożnie poſtąpił / chcąc ieſzcze
probe dowodnieyſza mieć: nie dal zako-
nowi onemu mocy ná przyimowanie / ie-
dno ná oſob 60. Co Pan Bog uczynił ná
wietſze vfundowanie y zmocnienie zako-
nu tego. Bo gdy Ignácius do wielu kro-
leſtw one ſwoie towarzyſze wzone y wiel-
ce do pomocy duſz ludzkich gorace / roz-
ſtał: niewymownie w ſercách ludzkich
do pobożnoſci zápalenia ſie wzniecały /
y Kollegia niektore powſtawaly / y wiel-
ka liczba ludzi wzonych / y młodzi kwi-
tnacey / do zakonu ſie onego ciſnelo: ták
iż w trzy lata znowu tenże Papież / to
ieſt / roku p. 1543. zakon iuż ná dobrej
probie doznány / liczby żadney ná oſoby
nie zamierzając / z weſelem potwierdził.
Toż potym po nim náſtępujący Papiezo-
wie uczynili / Julius trzeci / Pius czwar-
ty / zá ktorego Concilium powszechne
Trydentſkie wzmiankę wczciwą potwier-
dzenia

dzenia tego zakonu uczynilo: Pius piaty / Grzegorz trzynasty / Grzegorz 14. y dzisieyszy Páwel piaty. Ktorzy iákie nam swiádecstwa dáia / niżej sie przypomni.

Tá jest tedy pierwsza probá zakonu tego Societatis IESV. Ná ktorey sie pokázuie y iáko pálcem doznanawa: iż Duch s. y spráwa Boża w Ignácym przebywála / áby byl ná wielka službe Boża przebrány / y ná Wycostwo tálich synow y rodzáiu / od Chrystusa vbłogosławiony: A iż po-
 dal zakon dziwnie Kościolowi Bożemu pomocny / ná ktorego rozsádku nawyzsży Biskupi / y głowy Kościelne / y Conciliú swiátá wszytkiego / omylić sie nie mogli. Idziem zá pomocá Bożą do wtorey tegoż zakonu proby.

W T O R A P R O B A

Ná pożytkách / ktore ten zakon kościolowi Bożemu / y Rzeczompospolitým / z pomocy y dárú Bożego czyni.

Jáko Pan Bog záwzdy ná pomoc kościolowi swemu robotniki posyła. R O Z D Z I A L I.

Nadle przestrogi y náuki Pána y Boga swego / Kościol s. Kátholicki záwzdy sie w tym czynie co rzekł: *Zniwá wiele,*
 B y á robo-

Matt: 9. á robotnikom máto: prościeś gospodarzá, áby
 poslat robotniki ná zniwo swoie. Zniwo y ro-
 botá okolo dusy y zbáwienia ludzkiego se-
 roka iest / iáko seroki swiát / á bárzo tru-
 dna / iáko trudne sa sercá ludzkie do dobr
 niewidomych y wiecznych / á bárzo sklon-
 ne do cielesnych y świeckich. Rzadki też
 iest duchownik y káplan / iáko mowi A-
 postol / ktoryby z sercá nie swego nie su-
 káiac / dusze y zbáwienie bliźnich swoie
 pierwey opátrzywszy / miłował / y to rze-
 mieśto zniwá dusznego umiał / y ono ocho-
 tnie / szczęśliwie y roztropnie odpráwo-
 wał. Závždy tedy pozytecznie od Chry-
 stusa swego wierni vpomnieni / prosili y
 prosba tego swiáta wšytkiego gospoda-
 rzá / Boga nawyższego / ktory ludzie wšyt-
 ki ná zázyćie dobr niebieskich stworzył / y
 one droga krwia Syná swego okupil / pro-
 sba y wołáia: Posyła y Pánie wiernie y ma-
 die robotniki ná zniwo dusz nášych: Bo
 nam ná nich wiele należy. Prośba / y v-
 praśáia.

Modli-
 ena ko-
 ścielna o
 robotni-
 ki.

Ná początku kóściola nowego po A-
 postolech wzbudził pan Bog duchowne
 one meczemiti Biskupy y káplany / kto-
 rzy náuka y krwia swoia szczepili zbáwie-
 nie ludzkie / ona dziwna ciepłiwoscía / y
 ná drugi

ná drugi świat kwápieniem sie/ y wzgár-
 da zdrowia/ y tego co świat ma / Kruszyli
 sereá pogańskie. Po nich gdy meczeń-
 skie korony wstały / á w pokoju po tyrán-
 niech Biskupi y Káplani w tym zniwie
 slábieli: wysylác p. Bog poczel zakon-
 niki/ y domy slug swoich / wedle czasu y
 potrzeby/ rozne y z roznyimi dáry Boży-
 mi/ ná pomoc kóscióla swego. Co czynic
 po wszytki wieki áz do nášych czasow nie
 przestal ani przestanie/ áz do kónca swiá-
 ta/ áz do godziny iedenastey/iáko iest w
 Pánstiey przypowieści. Tak rozbudził
 ná zachodnych kráich kóscióla swego/
 Benedyktyny/ Augustyniany/ Cysterce-
 ensy/ Premonstrátensy/ Kármelity/ Do-
 minikany/ Fránciszkany/ y nášego wieku
 niektore doznáne y od stolice Apostolskiey
 potwierdzone slugi swe. miedzy ktorými
 iest tá Societas IESV, ktora iáko sie z listow
 Papieskich pokázuie/ ná obrone y rozmno-
 zenie wiary s. Kátholickiey / y ná ducho-
 wne zbáwienie ludzkému pomocy/ od p.
 Boga wy stána iest y postáwiona. O kto-
 rey mowiac / y iáko ia p. Bog wedle po-
 trzeby kóscióla swego ná nagrode škod
 igo rozbudził: przeloze rzeczy iásne / ná
 ktore wszytek świat pátrzy.

Rozniro-
 botnicy.

Matt: 20.

Zakony
 rozne.

Societas
 IESV
 czasow
 nášych.

Troiáta

Troiaka
škoda
kościel-
na rzech
czasow.

Od Tur-
kom sko-
dy.

Od grze-
chow Ch-
rześcian-
skich sko-
dy.

Od here-
tykow
škoda
kościelo-
wi.

Troiaka škoda wiekow nasych Kościol
Boży Kátholicki podial: Jedne od Má-
chometanow y Turkow / ktorzy iuz tu ná-
Europie nawiecey po zabicíu Ludwiká
Krolá Węgierstkiego / synowcá Krolá Zygm-
míta náše^o pierwsze^o / gdy posiedli Chrze-
ścianstkie ziemie / Dalmácia / Kroácia /
y przyległe Krolestwa w Illiryku / y We-
gry y Rhodis / y Chion y Cypr / Korone /
Metone / Malwázya / Neupactú, Gulete /
Tripolim / Bugia / y inne: y w nich Chrze-
ścianstka wiare gubili y gubia / y swoje
sprosna sekte szcepia: nie oszacowana sie
škoda Kościolowi stala: A druga nie-
mnieysza / gdy zly zywot Chrześcian / od-
tey niewoley wolny / w inney duchowney
wrochlány zostawa / á w grzechách wiel-
kich y swowolności / y zaniechaniu powin-
ności Chrześciansticy / brodził / á Ducho-
wni y Káptani tácyś byli / y wiecey sie z
ich przykladow zlych ludzie gorśyli / y
nievmieietnościá ich y zaniechaniem gu-
bili. Z czego potym trzecia vrosła škoda /
z grzechow onych wyrastaiaca / to iest
Kácerstwa / y zle náuki / ktorymi złości y
grzechy swoje pokrzywác y wymáwiác / y
nákoniec chwalic / y wśytke wiare Ká-
tholicka obalác poczeli. Co Luter nieszcze-
sny w Niemcách zaczął.

Pan

Pan Bog z wysokię opátrznosci ku Nagrody.
 Kościolowi swemu / pierwszą skóde ná-
 gródzić poczał Indyjanami y ludźmi iá-
 koby nowo ná drugim świecie nálezione-
 mi / one do Kościola swego przyzywając / y
 wpadki zastępując: iż to co Turcy skázili/
 stokrotnie się nagradza: Gdy iedni od-
 stępują á drudzy przystępują / gdy iedne
 P. Bog z tajemney á sprawiedliwej rady
 swey opuścza / á drugie przymnie. gdy
 pierwszy ostatnimi / á ostatni pierwszymi
 zostają. Jakie posługi Jezuitowie w In-
 dyach czynili y czynią / krotko y troche
 naprzód przypominie / á potym iáko w ná-
 prawie cnot Chrześcianańskich y w obronie
 wiary od kácerstwa słuza / z tąz krotko-
 scią dotkne.

*O pożytkách w Indyách wschodnych y zachod-
 nych, ná ktore Iezuitowie robią.*

ROZDZIAŁ II.

Gdy P. Bog obiawił / wieku tego ná-
 szego / za staraniem y śmiała przewa-
 gą Krolow Hiszpánskich / Kástelle y Por-
 tugáliey / niezliczone ziemie y przemocne
 Krolestwa y Rzeczypospolite / Kráie nie-
 stycháne / serokie / bogáte / y ludne / ále
 Bogá prawego nieznające / y Dyabłom
 służące

Obidwie
 nie Indya
 iej przez
 Hispany

służące / w bálwochwálstwie y w trze-
 chách wielkich wtopione : do nich p. Bog
 Pierrwsza obrocíl zakon ten Societatis IESV dsi-
 Iezuitow wona spráwa swoia / y ná nich pierwiastki
 robotá w y pierwsze owoce zbierác / y pierrwsza pra-
 Indyácb. ca y rece poświęcić / y omdoczyć rostkazal :
 Goá. tak iż pierwey w Goi / ktora iest glowa
 onych wszytkich Indiy / ktore Ganges y
 Petr: Rib: Indus rzeki polewaia / nizli w Rzymie
 lib: 2. cap: Collegium násze stanelo. Wo gdy krol
 16. Portugálski Jan trzeci / Goe y przylegle
 páństwa wielka y cudowna láska Boza / y
 zwyciestwoy nád niewiernymi / obial : o
 zbáwienie sie poddánych swoich stáral :
 niechcac tam krolowác / gdzieby Chry-
 stus krolestwa swego nie miał.

A dowiedziawszy sie iż Ignácius z swo-
 mi towáryszmi ná rozszerzenie wiáry s.
 mysl swoje wszytké puscił : rostkazal do
 niego do Rzymu przez poslá swego Pio-
 trá Máfskárená / ktorego przy Papiestu
 miał: aby mu przynamniemy šestci towárzy-
 szow swoich ná pozyskanie pogánstwa
 do wiáry s. poslal. Powiedzial Iguá-
 cius / iż tak wiele y bez Papiestkiego rosta-
 zania byc nie moze. Prosil tedy Papiészá /
 przez tegoz poslá / aby rostkazal Ignáce-
 mu poslac ná one Boska poslugę / tyle ro-
 botni

botników ileby mogli. y posłał dwu/ Symona Roderyka/ y Fránciská Xawiera. Ktorzy gdy do Lizybony przyiáchali/ á w szpitalu iednym ubogim szuzyli/ y do ludzi nabożne vpominánia czynili: przykladami cnot swoich wielkich miásto wszytko/ y oko Pánow przednich/ ná sie obroćili. Ktorzy poťorze ich y dobroći y náuce sie dziwuic: prosili Krolá/ áby láskawšy byl ná swoje/ á niźli ná Indy/ á takiego skárbu z swego Krolestwa nie wysyłał. y przyšlo ná to: iż ieden/ to iest Symon zostal/ á Xawierus do Goi y Indow popłynal.

Ten Xawierus z towarzyszymi swymi/ Ktoremu Symon y Ignacyus z Luzytá-
nicy/ gdzie dla takich robotników Collegium w Koimbrice rychlo bylo zalozone/ posyłał: iáko tam wiele dusz pogan-
skich do wiary s. obroćil/ iáko wielkie Krolestwa p. Bogu pozyskał/ iáko cudá niezliczone czynil/ y umárle wskrzešal/ y do Jáponu gdzie nigdy o Chrystusie nie słychano/ Ewángelia wniošł/ y o Chineškie sie Krolestwo kusil: czytay w żywocie iego/ ná karmiš sie dziwowo Bozych/ y poleieš łzami iágoty swoje. A rychlo Potym y w inne strony Jezuitowie ná
Xawierus do Indow wysłany.
w żywocie ich 65. Polskich.
wschod

Na ws-
chodnie
niektore
Indye sa-
ni Iezu-
itowie.

wschod słońcã zachodząc wielkie krole-
stwa za pomocã Bożã / y ferokie wyspy
Chrystusowi pozyskali. y drugie do Kto-
rych żaden iny Káplan y zakonnik / okrom
tych synow Ignácego / nie zachodził.

A na Zachodnie Indye / y Półdniowe
tãkże zabiegali / y teraz wstãwicznie zá-
chodzą / y do Afrykãnskich y Murzyn-
skich Krolestw / do Brãzyleey / Meksyku/
Peru / y innych nigdy niesłychanych na-
rodow / gdzie nauka / Ktora y cudami
Chrystus potwierdza / one ludziedziłkie /

Sãmo- y czãrtom syny swe zabiiãiace / y oycy y
iedz w powinne na zabicie y potrawy tuczace / y
Brãzy- miesem sie ludzkim Karmiãce: do swiã-
leey. tłości y do Chrystusa szcieszliwie przywo-
dzą. A na te roboty przedziwnym Duchem

Sãmi sie
do Indye
Iezuito-
wie v
Stãrzych
ypraszã-
ia.

Bozym Jezuitowie sãmi sie v stãrzych
ypraszãia. y odbiegãiac domow / oyczy-
zny / powinnych / ida / tãk iãkoby sie stãm-
tãd nie wracãli / y iãkoby na pewnã smierc /
Kilãnaście Wloſkich tysiecy mil / morzã y
ziemie vbiegãia / nieprzerobieni y wierni
y madrzy ſtudzy Chrystusowi. Tãc tãm
swego nie ſukãiac / iedno gorãcoſciã do
rozmnozenia zbãwienia ludzkiego zápa-
leni / prace wſytki y cięzkoſci / y męcen-
stwa / y smierci / ſłodkie ſobie dla czci
Chry-

Chry-

Chrystusowey czynia. W uboſtwie / w
nedzách / ná wygnaniu y przesládowa-
niu Pogańskim / roſtoſy ſwe Kłáda / y za-
den ich wciſt od oney roboty nie odga-
nia. A nie máſt teraz / w onych ná cztery
czesći ſwiátá Kráiách / żadnego przednie-
go przy morzu portu / w ktorymby Je-
zuitowie ná tey ſie pracey nie zábawiali.
W Rzymiem miał towárzyſá w Nowo-
cyacie / Alexandrá Valinianá Wlochá /
ktory Opáctwo bogáte opuſciwoſy / do
zakonu ſie tego wdal / y goráco ſie báz-
v ſtárſzych ná te tam robote do Indiy w-
praſal. A wyſluchał go P. JESVS / iz
w Jáponie y ná wſchodnych Kroleſtwách
onych Indiy byl prowincyalem / wiele
Collegia y reſydenci y pod ſoba máiac / y
ſtámtad do mnie / y do nieboſzczyká X.
Stániſława Wárſzewickiego piſal do
Polſki / roku P. 1575. o ſwoim nam ſcze-
ſciu oznáymuiac : iz dla Chryſtuſá rozli-
czne prace podeymuiac / duſz wiele Po-
gáńskich do Koſciola ſ. przygármie.
Wierze iz ieſzcze ná oney pracey zyié / á
ieſli od Pogańſtwá dla Chryſtuſá zábity
ieſt / czego bázro prágnal / ábo zrobiony
pracámi z ciála tego wyſzedł : proſe go
połornie o modlitwe / ábych ducha iego
miał.

Alexan-
der Vali-
nianus.

In annuis
Societa-
tis.
Iapończy
cy do Rzy-
mu przy-
száli.

W Iapo-
nie Pa-
preskafu-
dacya.

Ná za-
chodnyh
Indyách.

Zá Grzegorzá Papieżá trzynastego/
roku P. 1584. z Jáponu przez tyle tysie-
cy mil przyprowázili do Hiszpániey O y-
cowie nášy mlodziencé Krolow y Kiaz-
jat syny y powinne / Ktore w wierze Ch-
rzesćianstkiey sami wychowáli / Ktore o y-
cowie ich wystáli ná przywitánie y czci á
poslušénstvá oddánie nawyzszemu ná-
ziemi Chrystusá namiestnikowi Papie-
żowi / áby go ná oczy ogladáli. Byli to
Bungu / Arymu / y Siungu Krolowie / y
Omuru Kiazé / Ktorzy ná ono dálekie y
niebespieczne poselstwo one mlodziencé
wypráwili. Zádziwila sie w sýtka Eu-
ropá / slyšac y pátrzac ná twarzy y ubio-
ry ich / y sercá do Chrystusá ták przypo-
ione. Násycic sie rádością Grzegorz Pa-
pież nie mogli / Páná Bogá wystawiaiac /
iž ták wiáre s. y Kóściol swoy rozszerza / y
czczac ie wielce / ná škole y wychowánie
mlodzi w Jáponie szcódra reke swoje pu-
šcił / Seminarium tam funduiac / á O y-
cow Jezuitow prace ony dla rozszerzenia
wiáry / y duš pozyskánia / niewymownie
y písmem wystawial.

Co ná zachodnyh Indyách / to iest w
Mexyku / Peru / Brazyliey y innych / čiž
synowie Ignácego poczynáia / y iáko
wiele

wiele Kollegia y osob do návrocenia
 Pogánstwa/ y iáko boskie blagosláwień-
 stwo y szczęście do tego máia/ y iákie spo-
 soby do kruszenia serc w bálwochwál-
 stwie zástárzálých / z ducha Bozego wy-
 náyduia / y od Krolow Hiszpánstich po-
 mocy do tey roboty vzywáia: czytamy z
 ich listow/ y wšytek to swiát rozglaša.
 Szczęśliwe Krolestwo Hiszpánstie/ z kto-
 rego táka swiátlosć ná Pogánstwo wy-
 chodzi / ktorzy od stolicy Piotra s. blo-
 gosláwieniestwo biorac: swiátu wšytkie-
 mu nie słychánym szczęściem / ták dáleko
 mocą swoią zásli/ y oney ná budowanie
 Kóscioła Chrystusowego zázýváia.

Szczęście
 Hispá-
 niey.

Dáie sie tedy tá probá zakonu / z tákich
 pozytkow w rozmnożeniu wiary s. po
 tych dálekich bázgo stronách. w ktorých
 sie vpadki Kóscielne / od Turkow zaczy-
 nione / szczęśliwie nagrażdzaia / zá nabo-
 ženstwem y pracą tákich slug Bozych/
 ktore z tego zakonu wyciekaia / y z niego
 sie rodza.

O pozytkách miedzy wiernymi y Kátholiki, kto-
 re ten zakon przynosi. ROZDZIAŁ III.

W Obec to sie przelożyć moze: iákoby
 Papieżowie y Kátholicy Krolowie/
 C ij Biskupi/

Collegia
y domy
Societatis.

We Wło-
szech.

W Luzy-
tánicy.

w Hispá-
nicy.

w Nider-
lándzic.

w Niem-
czech.

w Polś-
czie y Li-
twie.

w Indy-
ach ws-
chodnych

w Iápo-
nie.

w Brázy-
lu.

w Peru.

w Mexy-
ku

w Filipi-
nách.

Biskupi/ Kieżetá/ miásta przemożne/ ták
wiele Collegia y domow y Nowicya-
tow fundowáli/ budowáli y rozmnażáli:
gdyby pożytku nie baczyli? Przed sie-
dmia lat áż do roku 1600. obliczono we
Włoszech/ to iest/ w Románicy/ w Sycy-
licy/ w Neápolu/ w Mediolánstím y We-
neckím páństwie/ z domy/ Kollegiámi/
Resydencyámi/ mieysc 72. á osob w nich
2178+ w Luzytánicy mieysc 15. á osob
600+ w Hispánicy z Sárdynią domow
3 Kollegiámi y Resydencyámi 71. osob
1919+ w Gallicy mieysc 29. osob 592+ w
Niderlándzic/ ábo w Belgách/ mieysc
19. osob 482+ w Niemczech gornych/ y nád
Rhenem y w Rákusích/ y w Czechách
mieysc 42+ osob 1903. w Polśczie y Li-
twie mieysc 18. osob/ 433+ okrom tych kto-
re sie w tych przeszłych siedmi lat wozmá-
itych stronách przymnożyly+ W Indy-
ách wschodnych gdzie Indus, mieysc 3
domámi/ Kollegiámi/ y Resydencyámi
27+ á osob 312+ w Jáponicy z China ábo
Syna/ mieysc 12. osob 154+ Ná zachod-
nych Indyách w Brázyleey mieysc 20.
osob 163. w Peru mieysc 11+ á osob 200+ w
Mexyku mieysc 11+ á osob 300. w Filipi-
nách wyspách mieysc 9. á osob 60.

Ták

Ták wiele osob / ták wiele fundácii po
 wšem prawie świecie / Ktoby żywil / Kto-
 by cierpiał bez iákiego pożytku ? Izali
 od rozumu odesli ci wšytkich Krolestw
 ludzie / ktorzy Jezuity máia y żywia ?
 Wšedzie wiedza y rekami dotykáia / iz
 nie proznuia. Domy Professow ná tym
 sa / aby wstáwicznym wslugowaniem Ká-
 tholiki wierne do cnót swietych y żywo-
 tá Chrześciánstkiego y pokuty pobudzáli /
 przykładami cnego y pobożnego życia :
 bez ktorego ni ktby im y skiby chleba nie
 podał / gdyż żyia z iálmuzny / áleby temi
 iáko zgnila sola káždy pogárdzil. Słu-
 za dušom ludzkim / Kazánim wstáwicz-
 nym / namowánim do dobrego / rádami
 duchownymi / przywabienim do wge-
 szczania spowiedzi / ná ktorých sluchanie
 godzin wiele dáia / y do wzywánia prze-
 czystego Sakramentu / iednánim nie-
 przyiaciol / náviedzánim chorych y wie-
 źniow / y špitalow / wyćiekánim do miá-
 steczek y wsi ná náuke prostych / y dzieci
 zániedbánych. Jákož te zabáwy ták swi-
 ete / pożytku przynosić nie máia : iáko w
 nich Duch s. osłabiec w mocy swey ma :

Domy
 Profes-
 sow co
 robia.

A duchownym ćwiczenim / ábo Exer-
 cycyami / iáko wiele ludzi nápráwua /

iáko wiele zakonnych reformuia / y Klery-
 kow y Prelatow w klube stanowich w-
 práwnia / iáko wiele Klastorow dobrymi
 mlodziencami y Káplany nátykáia: niech
 ten kto troche świadom powie. á ten co
 gwiazdy y piasek morški policzył / niech
 przyjmie v bogie slug swoich y pokorne
 sercá prostego prace. Ci Professowie sto-
 ja przepásáni y gotowi / wedle slubu swe-
 go / biezec miedzy Pogány y heretyki / ná
 rozszerzenie y obrone wiary / y z utrátá
 swego zdiowia / gdyby im s. Oćiec Pa-
 piez rozkazal.

Collegia
 iáko po-
 zytki
 czynia

W Kollegiách y školách náuki sie pro-
 wádza / rozumy sie ná poznánie prawdy
 ostrza / sercá sie do zamilowánia mado-
 ści prostuia. Mlodzi sie ná wšytki stany
 Kóscielne y świeckie nápráwue / wycho-
 wanie sie dobre mlodym dáie / z ktorego
 wšytek żywot ludzki / ná zle y ná dobre
 wynika / y Rzeczpospolita nábywa lu-
 dzi madych / wczonych / y pobożnych.
 Bo školy náše do náuk / zamilowanie
 cnot / y żywota Chrześciánstkiego / cwi-
 czenie przykladáia. A ná to Stáršy
 zakonu tego / dziwnie wielkiego dow-
 cipu záwždy szukáia y zázywáia: áby z
 nášych škol wšytki sie stany / ná ktore
 mlodzi

młodzi po stárych wstepuia / nápráwo-
 waly. Náuki náše / ná heretyki rozumy
 ostrza / ná złości y swawola y grzechy /
 zbroie gotuia. Czynia dobre Káplany /
 madrie Senatory / mezne z wiadomości
 żołnierze / y bonos ciues, honarum par-
 tium. Bo funduia sie ná boiáźni Bożej /
 Ktora podsiemamy z áwždy Grámmát-
 ki / Rethoryki / Philosophie / Theolo-
 gie / y bez tey sieyby z niebá / nikomu w
 náukách nie sluzym. Bo initium & ra-
 dix sapientia; timor Domini. Kto ná
 tym korzeniu nie roście: nic nie wnie.
 Kto od tego nie pocznie / y w tym náuk
 nie prowadzi: głupiecie / y zly koniec prac
 swoich w náuce weźmie.

Náuk po-
 zytek

Boiáźnia
 Boża pod-
 siemamy
 náuki.

Prouer: z.

A iż y nas w tym Krolestwie nie ták
 wielkie pozytki z škol nášych młodzi
 wynosá: tym sie dzieie: iż ie rodzicy sto-
 ro podrosta / od náuk odrywáia / y do
 dworu / ábo ná sluzby dáia / ábo w domu
 zabawiaia / gdzie wšytkiego zápomnia /
 y boiáźń Boża vtracaia / y nabożeństwo
 gubia. Abo gdy ie do Wloch y Niemiec
 y Fráncyey wysylaia: po wielkiey czesć
 ná swawola ie puszczáia. gdzie sie popso-
 wawšy y podluzywšy: ábo z niemocá-
 mi / ábo z głupstwem y stáza duš swoich /

Polacy
 przeško-
 dysobie
 w náuk
 czynia.

do domu sie wracáia. Lepieyby tu y pod-
rostych domá doyrzec: á gdyby sie w ro-
zumie y státku wstáwili / dopiero ie do
postronnych posyláć: á tu im gotowác
czymby sie wczéiwie zabawiáć / á prozno-
wánim y złym towarzysztwem psowác sie
nie mogli. Coz moze byé swiátu lepsze-
go / nád to co z tych Collegia nássych
wychodzi? Słońcá nie widzi / kto tych
pozytkow nie baczy.

*Ine poslu-
gi zako-
mu tego.*

Tiech y náinne poslugi Jezuitow pá-
trzy / kto ich nie stusnie przesláduie. Ná-
zde miásto w ktorym sa osázeni / widzi
ich milosc w potrzebie swey. W złym rá-
zie od ludzi nie wciekáia / w powietrzu
zdrowia swoiego dla dusz ludzkich odste-
puia y zostawáia / á spowiedziámi y roz-
dawánim Sakramentow / y slowem Bo-
zym ludzie przyprawuia y cieszá. Takés
tu w Brátkowie namilshy moy Wárse-
wicki / zdrowie swoie položyl / y ná spo-
wiedzi / dla ktoreyies tu zostawal / zárá-
zony polegles / y pozapláte wielka pobie-
zales: stáray sie o towarzysza / ktory zá
przykłady twymi chodzil. Ná woynie
dla teyze poslugi z żołnierzmi ida / á z ni-
mi zdrowie kláda. W głodách spirale
nowe czynia / iáko sie w Wilnie tráfiálo.

Bráctwá

*X. Wár-
sewicki
w powie-
trzu zo-
stáiac,
zdrowie
półożyl.*

Bráctwá wzbudzáia / ná iálmuzny po-
 trzebnych y sromieźliwych. Wiezien im
 blogostáwi / spítale ie zá nogi oblápia-
 ia / smutni y chorzy meźnymi zostáia / v-
 micráiacy ná smierć sie vzbraiaia / poku-
 tuiaicy rády ná w ytrwánie siegáia / Kla-
 story sie z studentow škol nášych ná-
 pelniaia / y nowe powstáia. Obeyźrzcć
 sie y ná to báczny moze / iáko wiele ten za-
 kon vezonych ludzi rodzi / Rethorow /
 Poetow / Philozophow / Theologow /
 ktorzy madrym y gestym y poteźnym pi-
 saniem Ksiag / we wšytkich náukách / á
 zwlašczá Theologiey / oczy ludziom o-
 twarzáia / náuki rozšerzáia / heretykē
 przekonywáia / dobre swiete obyczáie ná-
 práwiaia. A škad wieku tego wiecey pi-
 sania wyslo : kto heretykom w ksiągách
 ták ciężki y stráśliwy : kto wiecey nabo-
 żnych y do cnot prowadzacych pišm wy-
 daie :

Pisania
ksiag.

Nie chwálim sie : ále o sie y o swoy za-
 kon mowim. gdy nas potwarzáia y nie-
 stušnie vciškáia / y Chrystusa y prawde y
 Košciol Boży w nas przesláduia. nášá
 Krzywdá iest mála / ále Boška y Košciel-
 na wielka / o ktora czynić y prawdy bro-
 nić chwálebno iest každemu. S. Thomass

Nie ch-
 wálim sie
 sámi, ále
 brouim
 prawdy.

S. Tho-
masz y s.
Bonauē-
zurá za-
konow
swoich
pismem
bronili.
Lucas 7.

de Aquino, bronil swego zakonu wczdo-
nym pisánim / tákze y s. Bonauentura
odganiał potwarzy y przyrzymowki ná swo-
ie Bráćia / y one piorem swoim morzył.
Iustificatur sapientia à filiis suis. Gdy
Páná nášego sromocoño : swoi go bro-
nili. Acz wiele z láski Bozey náyduie
sie y obcych / ktorzy o náše zelzywosci / y
potwarzy ná nas / madrie písina wydáli.
Didacus Paivva, Verfonius Parisien:
aduocatus, Franciscus Montanus, Cla-
rus Bonarscius, Martinus Szyzkovski,
nunc nominatus Plocen: contra equi-
tem Polonum, Stanislaus Rescius in
Spongia, y inni.

O pożytkách między heretyki, ná strone wiáry.

ROZDZIAŁ IV.

Ten zakon Societatis IESU ná to sie
p. Bogu oddal / y to iego pierwsze
jest przedsięwzięcie : aby wiáry s. Kátho-
lickiey od heretykow bronil / á one mie-
dzy Poganu rozszerzal / iáko sie wyzszej
rzeklo. Tak p. Bog w tájemney rádziej
swey / y obmyslániu o Kościele swoim / po-
wsbudził / y ták tego wieku y czasu zakon
ten wzbudził: gdy Kácerstwa powstawá-
ly / wiáre Kátholická stárowieczna oba-
láiaće.

Ná Lu-
tra y inie
wzbudził
Pan Bog
Ignáce-
go.

láiace. W kilka lat po Lutrze vrodził sie Ignácius/ roku P. 1491. Al gdy Luter roku P. 1517. od Kościolá iáwnie odstępować/ y Klásterne sluby tãrgać / y do swiátá y cielesności idac/ zone ábo nierządnicemnich mnístke brác poczynal: Ignácius roku P. 1521. swiát y wšytki ná nim rostkosy opuśczał. Obá w Kościele vrodzeni/ ále ieden Ešau przekletý / á drugi Jákob blagosłáwiony. Luter ná Kácerstwá y tãrganie iedności Kościelney y zgube duš ludzkich od czártá pobudzoný powstawal: á Ignácius Papiczowi siez swymi towárzysšimi ná obrone wiáry y Kościolá podawal. Luter swowolne y cielesne ludzie y rozpustne do siebie zbiera: á Ignácy cnot wšytkich domy y Kárności / á vmartwienia cíalá/ zgromádzenia zákláda. Luter z Philippem swoim/ trvácemi školámi/ mlodš Kácerstwý zárazá: á Ignácius zbáwienna náuka / y dobrým wychowánim mlode nápráwue/ y ná heretyki rozumy ich ostrzy. Luter sekty y roty šátánskie Kálwinow/ Aryanow / Nowochrzeńcow ná Kościol Božy wywiera: á Ignácius Collegia ná zolnierstwo swiete y przepárcie nieprawdy fundue.

Poznáć

Opatrs-
ność Bo-
ska ná tá-
kie czásy.

S. Domi-
nik ná
Helbin-
genses w-
zbudzo-
ny.

Poznać tedy każdy może opátrznosc
Boga wzbudzenim tego zakonu / ná tá-
kie czasy / y ná takiego smoka z piekla pu-
szzonego / iz wyslal Anioły swe / ktorzy
by z nim woyny wiedli / y onego pokony-
wali. A iáko czasow onych starych ná
Symoná Czárnoksiezniká / wzbudzil P.
Bog s. Piotrá / ná Aryany Athánaze-
go / Cyrillá / y inne ; ná Jowiniany y
Wigilancyuse Jeronymá / ná Pelágia-
ny Augustyná / y ná ine heretyki puszczał
P. Bog slugi y żołnierze swoje : tak y teraz
ná tego Lutra y Kalwiná. Przed trzemi
sty lat gdy Albingenses heretycy koscíol
Boży rozrywáli : wzbudzil Pan Bog s.
Deminiká / ktory y sam z nimi walczac /
mocno ie tlumil / y brácia swoje y zakon
ná rote przeslawna ná nie postawil. to y
przez s. Fránciská tegoż wieku uczynil.
Tak tez czasow naszych wzbudzil P. Bog
Ignácego ná Lutra y ná rotę piekielne
iego / ktory ácz niegodne y nanizsze / ale
prawda y náuka y dary swymi wzbroione
żolnierze / y rodzay ich od wieku do wie-
ku / w Kollegiach y Seminariách / y do-
mach professow / ná takie false / y zarazy
duszludzkich / postanowil. Nie izby ko-
scíol s. inych mocnych obrońcow miedzy

Bisku

Biskupy y Kaplany y Doktormi y Pá-
sterzmi y Zakonníkami swymi tego wie-
ku nie miał: ale iż ná posílek kóscíolowi
te rote / do woyská swego nieiáko slábie-
iacego / ná potrzebná pomoc / nawyzszy
hetman Chrystus z táka choragwia imie-
niá swego / wypusćić raczył. A dla tego
zakon ten Societatis IESV, zгоды mieć z
heretyki nigdy nie może / iáko chárći z zá-
lacami / y psi z wilkami / pokoiu mieć nie-
moga. y widzím iż ná žádný zakon Ká-
tholicki ták iádowicie nie porywaia sie
heretycy / iáko ná ten. Bo z tym wieku
tego przyrodzona woyna y nienawisć iá-
ko bócián z węzem máia. Oni nas niena-
widza / iż sie falsom ich sprzećiwim: á my
ich bledow y zdraď dušnych milowáć
nie móžem / á zá osoby ich Boga prosím.
Oni iáko nie rozumni / ná swoje sie leká-
rze tárgáia: á my ich žaluiac / rány ich
kráiem y zle mieso odcínamy / áby zdrowi
zostawali: oni dla swego bolu / ktory im
zdrowie przynosi / ná nas gniew swoy ro-
spalaia: á my ie miłostíá y ćierpliwostíá
znosím y leczyć nie przestáiem.

A iż z Niemiec tá zarázá wyflá: stáral
sie Ignácy / áby w Rzynie Niemieckie
Collegium záložone bylo / ktoreby zol-
mierze

Rini du-
chowni
psuia hee
rezye.

z herety-
ki przyro-
dona le-
zuitom
woyuá.

Petr: Ribe
lib: 4. cap:
6.

Niemie-
ckie Col-
legium w
Rzymie.

nierze ná Lutrá y iego heretyckie róty/
synowie iego wychowywali/ y ostrzyli/ y
wzbroie dobra vbieráli. y przewiodl to v
Papieżá / iz ná ćwiczenie tákiego rycer-
stwa do boiu z heretyki / fundował y ná-
dal Collegium Germanicum. do czego
mu y z swoich mieštkow Kárdinali po-
mogli. ktore to Collegium do tego zása-
su mocne y potrzebne ná heretyki żołnie-
rze rodzi y wypuſzcza. Co y dla Angliey
uczyniono ieſt / pod ćwiczenim synow
Ignácego / ktorzy ná te woynie z heretyki/
te rzemieſlá y obmyſlánia dowcipnie Dus-
chem s. wynáydniá.

Ci żołnierze y dzieci Ignácego iákie v
padki heretykom y dziury przynioſty / iá-
ko mury przekłete go Jerychá / gloſy y ná-
ukami y piſánim ſwoim obálily iáko ie P.
Bog ſzczecił / y do tego zása u błogoſlá-
wi ná tey woynie: wſytká práwie Euro-
pá ſwiadomá. Uiech rozglašáia Niem-
cy / Fránkowie / Niderlánd y Glándrowie /
Szwáyczárowie / Káruſánie / Wegrzy /
Czechowie / Polacy / Litwá / Ruſkie / Pru-
ſkie / Iſlantckie ziemie / do ktorych náſe
robotniki P. Bog wyſylal / Papieżowie
wypráwowáli / Krolowie wzywáli / Bi-
ſkupi / Kiazetá / Pánowie / y R. P. náſe
Colle-

Collegia fundowali. gdzie iuz żadnego
 Kátholika nie bylo: tam iuz żadnego he- ^{Naprawy}
 retyka nie máš. ^{zepsowa} Gdzie bylo málo Kátho- ^{nia here-}
 likow: tam iuz málo heretykow. ^{tyckiego.} Gdzie
 Kościoły zwoiowano / ospeczono / pobu-
 rzono: tam ie znouu pobudowano / y os-
 zdobnie ośraſono / y wiecey ich przyczy-
 niono. Gdzie Plebanie pogineły / tam sie
 znouu y lepiey osádzily. Gdzie Klastory
 puste zostawály: tam sie dziś slugami
 Bozymi nápełnily. Gdzie tylo ieden ká-
 plan zostawal / tam ich wiele sie przyczy-
 nilo. Gdzie školy wpádly: tam sie náprá-
 wily. Gdzie miásta y ziemie ná pány swe
 powstawály: tam kwitnie posluſzeństwo
 y czesć ku wrzedom powinna. Gdzie by-
 ły iáskinie zarázy dusz ludzkich: tam sie
 w nich Kátholicy osádzili. O Polsko / o
 Litwo / o Prusy / o Iſlanty / o Rusnacy /
 badzcie wdzieczni dárow Bozych. Po-
 mnie iz w rádziej Pánskiej v nas drou Ká-
 tholikow ledwie bylo nálesć: á dziś z láski
 Bozey ledwie w niey kilu heretykow v-
 pátrnem. Pomnie gdy w Litwie iuz
 Kátholicka wiára konála: á dziś iáko
 smartwychwstáním kwitnie? o Boze
 aby zle obyczáie Kátholickie / tych iádow
 znouu nie rozmnažály. Coz wiecey o tym
 mówić?

mowić: Jákóž wiecey ten zakon wypro-
bowány być mogli: Rzeczę kto: sami sie
chwalicie. Sluchaycież o nas ludzkich
wielkich y poważnych świadectwo / ná
ktore żadne podeyżrzenie nie pádnie.

*Swiadectwá o zachowaniu sie zakonu Soci-
etatis IESV. ROZDZIAŁ V.*

G zachowaniu nášym w Kościele Bo-
żym przed Bogiem y ludźmi / mieli-
bysiny po sobie wiele świadectwo / nie tych
świadków / ktorzy sie ná rzeczách nie zná-
ia / á rozsádku práwego nie máia: Nie
tych ktorzy sie omylić z niewiádomości
moga: Nie tych ktorzy gledo w rzeczy
pátrzyć nie umieia: nie mlodych y nie
świadomych: nie domowych ktorzy ná
vrzedách nie siedza / y co swiát czyni nie
pátrza: Ale przywiode świadectwá ná-
wyzszych namiestników Chrystusowych /
swietych y Duchá Bożego pelnych: kto-
rzy ná vrzedzie wszytkiego Kościoła sie-
dza / ktorzy wszytek swiát Chrzesćciański
spráwia / ktorzy ná wszytki strony y ka-
ty Krolestwo y owiec Chrystusowych oczy
máia / ktorzy owce Chrystusowe pásá y
miluia / y wilki od nich odganiaia / y od
każdey ich škody bronia. Tych sluchác /
przeci

*Papieške
swiades-
ctwá o le-
zuitach.*

przeciwny y bez przyczyny dobrym nie-
 sprzyjazny Ktośkolwiek iest/nieostrożny/
 skwapliwy. v heretykow té świadectwa
 pogardzone być mogą: ale v Kátholikow
 w wielkim poważeniu zostawać máia/
 y wierny Káždypierwsze im da miejsce.

Naprzod w Bulle swoiey ták mowi/
 Papiész Pawel trzeci/ roku p. 1545. Do
 Jezuitow rosytkich slowá obraca: Widzac
 hoyne pożytki ktoreście do tego czasu w domu Bozym
 vrodzili, y rodzić nie przestacie, wáśsym nabożeń-
 stwem, vprzecznością, náuką y vmieistnością, obyčaj-
 mi y doznáním: Zakon wáś de Societate I E S V, po-
 chwalamy, vmocniamy, błogosławimy, y wiecznie po-
 twierdzamy, y pod obronę stolice Apostolskiey przysmu-
 žemy, &c. Tenże w drugiey Bulle/ roku p.
 1549. mowi: My iáko láskáwny Ociec, obracáias
 oczy duśe náśsey ná Societatem I E S V, od nas postá-
 wioną y pochwaloną: ktorego zakonu vrodá iáko pla-
 dney roley, rozmáite Bogu, y hoyne owoce duśne, ná
 chwałę nawyższego Krolá, y ná rozmnożenie wiary,
 przynosiá, y przynoti co dzień, stowem y przykládem lu-
 dowi Chrześciáńskiemu: Zá stusna rzecz poczytamy,
 ten zakon y iego persony, ktore Nawyższemu w stódko-
 ści wonney słužia: osobná przyiáźniá nádawác. Tákie-
 mi á tákimi przywileiámi, &c.

A Iulius trzeci roku p. 1551. ták teź
 mowi w swoiey Bulle: Zakon ten iwiety, ná
 ktorým vmileni synowie Societatis I E S V, persuciujszy
 D proznośe

Papiész
 Pawel
 trzeci
 in Bulla
 confirz

Iulius 3.
 Pap.

proźności świeckie, wdziedzna y goraca w pokornym duchu, postuge przez przyklad cnot y staley nauki czynia, y drugie do służby maieřtatu Boskiego poćiagaia: wyciaga na nas przyiazń, ktora nabożeńřtwa wase zařluguie. &c.

Pius czwarty ták: roku Pánř: 1561. Pátrzac iako Societas wásřa pořytki w kořciele Bořym vczymlá, y czynić za pomoca Bořa nápotym będsie: Nádi ne zakony, więřřa przyiazń y lářka řlufsnie wam pokazowác mam. &c.

Pius piaty z Dominikanow roku Pánř: 1568. ták o tym zařonie mowi w ťwoiey tákře Bulle: Nieřliczone pořytki za błogařławieřřstwem Pánřkim řwiátu Chřeřćianřřkiemu Societas IESV przyniořřá: przez meře w niey w piřmie ř. vcořne, y przez przyklády zakonne, y řwięřtobliwe á řwietne obycřái eich, ktorzy řa nabořnymi náuczyćielmi wiela ludzi, y řlowo Boře zánořřa do dálekich y dzikich narodow, ktore nic o Bogu niewieřřiały. ktorzy řa przewyborni kářnodzieie, y do tego czářu řeřeřřliwie pořytkow czynić z ochota y pilnořćia nie přeřřáiř. Co v ťiebie eřeřřokroć vwařřaiř. &c.

Sluchay
řych řlow W drugiey Bulle roku P. 1571. ták piře: Gdy řie pilnie przypátruiem, y bádamy: iákie pořytki przynieřři R. P. Chřeřćianřřkiey káplani Societatis IESV: práwie widzim iř prawdziwie řwiářá te-go pomaby porřuciwřřy, Zbawićielowi řie řwemu oddáli, y řkárby ktore rdza y mole přřia podeptáli, y přeřřářřwřřy biodřá řwoie, vbořřtwem y pokora, nie přeřřáiřac na granicách Ziemie, ář do wřřchodnych y zachodnych Indiy zabieřřeli. Y ták niektore z nich miłáć Bořka zieřlá,

Własna krew swoje hojnie wylewają, aby tam słowo Boże potężniey wszepili, y ná męczeństwo się dobrowolne podają. y przez ich duchowne sprawy, królestwá, wiarę Chrystusowę przyięly. Y tam y po wsey ziemi miłość y miłosierne uczynki wykonywają. Dla tegoż inaczey czynić nie mozem, iedno ie iáko prawdziwe winne losy w Chrystusie miłością ziednoczone, láskawie oblápáć, y tego im dozwalác, co ich vboſtwu poſlubionemu, y przedſiewzięciu, ſłuży y pomocno będzie. &c.

Był to s. Papież / Ktorego ſámego zdánie y rozſadek / o załonie Societatis IESV, mogli by káżdego nápráwić / Ktory o nim zwiędziony / álbo icmu niezyczliwy / álbo ſwoim grzechem zázlepiony / źle mówi / á w prawdę weyźrzec nie moze. Bo on bedac ták ſwietym / vzywájac ná poſlugi koſcielne y ſwego ták przezacnego załonu / y inych: doſyć pokazal nie ſłowy tylo / ále rzecz / ſama co o Jezuitách trzymal: gdy im ſámy Penitencyaria s. Piotrá zlecil. Ktory vřad nie tylo v Rzymian / ále y v wſytkiego Chrzeſciáńskiego ſwiátá ieſt wagi wielkicy. ná Ktorem wſytkimi iezykám Jezuitowie ſpowiedzi y ſumnicnia ludzi wſzego ſwiátá / náuczájac y rozgrzeſzájac odpráwują. O tey ich w Rzymie poſludze y ſlepi czuia / choc nie widza. Co ſie ſtáło roku p. 1569. y iam pierwſy byl miedzy nimi

Penitem.
ciaria s.
Piotrá.

Polak / gdy nas ná ten wrząd ze wšytkich
iezytkow sam zegnał y stávil / y mnie
o Słowienſki iezyk / ieslibych go rozu-
miał / pytał.

Grzegorz
trzyna-
sty.

Co mowić o Grzegorz trzynastym /
ktory nas wielce miłował / y do należy-
tych y trudnych posług kościelnych uży-
wał / y poseselstwa znaczne do Krolow y
pánow zlecał: iáko ten zakon náš w
swoiey Bulle wynosi / Ktora piſał roku
P. 1576. A w drugiey roku P. 1582.
tákmowí: Czci godná Societas IESV, robi pil-
nie w winnicy Páńskiey, y ma robotniki wieczney za-
pláty godne, y záwždy nabożne y zakonne syny rodzi,

Rzeczpo-
Chrześci-
áńska.

ktorymi się wšytká R. P. Chrześciáńska wšedzie wspie-
ra. Przeto iej sprzyiamy y one ogárnuiemy, to od niej
oddaláiac, coby ich duchownym postępkom przeškoda
iáka czynilo, y goracość miłości ktora ná dusze krwia
droga P. nášego IESV Chrystusa odrodzone wylewáia,
gáńić by się mogła, &c. W drugiey teź Bulle ro-
ku P. 1584. Klatwe Kładzie ná te / ktorzy
temu zakonowi Societatis IESV wvlo-
cza / y o nim źle mowia.

Paweł
piąty.

A dzisieyſzego Papieżá Páwła piáte-
go niech słowá zabrzmiá / piſáne roku
przeſłego 1606. tákie: Iáko wiele zakon So-
cietatis IESV w kościele do wiáry y nabożeńſtwa y po-
bożności pomogł, y co dzień więcey pomaga: my sámi
wiemy. y wie wšytká Rzeczpospolita Chrześciáńska. y
dla tego

dla tego nieprzyiaciel rodzaju ludzkiego, rozmáicie go zamieszrywác, y zacząta drogę iemu zatrudniác, stymi swymi sztukami co dzień wsiłuie. A przeciwnym sposobem zakon ten w swoim chwalebnyim przedsiwzięciu zágrzewác, y doiego reguly ábo Institutum, iemu pomagác, ná czym moc zakonu nalezy, przodkowie násy o to sie stárali: y my z cála mocá o to sie stáramy. My pátřziá- tedy pewnie wiedzac: iż tego swistego y nigdy dofláte- kie swiá- cznie niewychwalonego zakonu podpora jest, zachowá- destwo. nie ich przedsiwzięcia. &c.

Jako máia być o zachowaniu Jezui-
 tow / y obyczaiách ich / swiádecstwa pe-
 wnieysze y powaznieysze / y wietszej wiá-
 ry godnieysze: á nie tylo dawnieyszych
 Papiezw: ale y tego dziesieyszego / Kto-
 ry slyšac iáké ná nas kładli grzechy / w
 Angliéy / w Fráncyéy / w Glándryéy / w
 Niemcech / y indziéy: iżaliby sie dowie-
 dzieć prawdy w ták nalezytey rzeczy / y
 w tákim rozmnozeniu Jezuitow / lenil?
 Iżaliby kósciólowi škody zyczyl? Iża-
 liby nas cierpial? Mowi: My wiemy/
 Ktory ná wšytkiego Chřesciáństwa
 obyczaié pátrzym. A ty co w kácie wiesz?
 iáké ná nas potwarzy przymuieš ábo
 smyślaš? Moglibyšmy swiádecstwo
 po nas Krolow wšytkich Chřesciáń-
 skich przywiešć / Ktore y ná piśmie y ná
 fundacyách mamy / z Którymi y ná ich

Papiešo-
 wie wie-
 dzieliby o
 sprawách
 Iesuitow

dworách zakon náš Pánu Bogu sluży /
 y Biskupow fundatorow nášych / po
 wšem swiecie y miast w ktorých miesz-
 Panny: ále prozno czas strawim. Ktory
 Kátholik Papieżom nie wwierzy / á ko-
 muś wierzyć bedzie: suknia v takich Ká-
 tholicka / á rece y wstá heretyckie. ábo sie
 pytać niechca / ábo z klamliwymí wola
 klámác / á wstá swoie y serca wielkim grze-
 chem máta / gdy ohydá y obmowá fal-
 sywa nie ná jedne osobe / ále ná tyle ty-
 siecy osob y wšytké fámilia slug Božych
 y ná škodę chwały Božey y duš ludzkých
 pádnie / á ludzie sie od služby Božey od-
 tracaia / zle mniemánie o slugách Bo-
 žych záwziawšy. O Kátholiku spowia-
 day sie tego bácznemu oycu / náuczycie.

Tác jest wtora probá zakonu Socie-
 tatis IESV ná owocách / iáko p. JESVS
 mowi: *Po owocách ich poznaćie ie. Drzewo
 zle dobrych owocom nie rodzi. Idziem z lástki
 Božey do trzeciey proby / ktora jest ná po-
 kusách / ná potwarzách y wymiátaniu
 y przesládowaniu zakonu tego.*

TRZECIA PROBA

Zakonu Societatis IESV, ná potwarzách
 y wyganianiu y przesládowaniu.

Ignácego y zakonu iego záczenie od przeslá-
dowania. ROZDZIAŁ I.

Szko ogień iest napewnieysza probá Ignácego
dobrego zlotá / ábo srebrá: ták cnoty ^{przeslá-}
Kázdéy Chrzesciánstkey / prawdy / y do- ^{dowania.}
broci y mocy / doświádczeniem iest prze-
sládownie. Którym cnotá / iákó potrá-
wá sola smáł bierze / y dobry wczynek iákó
ogień wiatrem wmacnia sie / y odkrywa
sie prawdá áby sie ołow zlotem nie czy-
nil. Pátryárchá Jezuitow / skoro ludzic
do pokuty y wzgárdy swiát / pociągáć po-
czal: wpadł w wielkie pokuśy. Pierwey
od Mistrzow w Akádemiiách / ktorzy go
o nabozeństwo y napráwe duchowná
trostáli y biczowáć chcieli: Potym od v-
rzedow y Inquizycyey / gdy go o iego z-
niebá dáney Theologiey wypytywáli / y
one iego Exercitia ktore byl spisał prze- ^{Petr: Ribz}
siewáli. y cierpiał w Komplucie y Sá- ^{lib: 1. cap:}
lámáncé dlugie y ciężkie wiezienia / á wy- ^{14. & 15.}
bawiała go prawdá y niewinność / y
falsz sie żaden y omylenie / y złość áni po-
krytość iáká / w nim nie náázlá.

A gdy iúz z towarzyszni zakon záczy- ^{Petr: Ribz}
nal sroga potwarza iednego Augustyni- ^{lib: 2 cap:}
aná w Rzymie w wielkim byl wciśku. ^{14.}
O w Rzymie.
heretyga go pomowil / á sam byl tátemny ^{potwarz}
D iiii heretyga

heretykiem. Odkryła się prawda / y wyro-
kiem piśnianym starosty Rzymskiego Con-
uersiua oczyszciony był. á on zakonnik z
Kzemu iáko heretyk wcieli / y obraz iego
spalony iest. Toż go y w Wenecyey po-
tykało / gdzie tákże Papiesti poseł Jero-
nym Veraldus iego niewinności dekretem
y ná piśmie swoim obronił.

A skoro iuz zakon poczał / Academia
Pariska Sorboná, po wśsem świecie sta-
wna / y wczonými á przerwacznými ludźmi
swietna / ná Jezuitę / ktorých tam wiele
stał Ignácius / y dla náuki / srogi y strá-
śliwy wyrok wczyniła / lzac on zakon y
ganiac. Co z niewiádomości ich pocho-
dziło / y takimże teź dekretem zakon sta-
wny s. Dominiká ná iego poczátku zel-
zyli byli. Ná co iáko Ignáci sercá był
wielkiego / máiac ták wiele wysoce wczon-
nych swoich w Bogu synow: przeciw
Sorbonie piśać nic nie kazał: zebráć ty-
lo świadectwá kazał / od Krolow y Bi-
skupow / y miast w ktorých Jezuitowie
p. Bogu y ludzkiemu dobremu służyli: o
zachowaniu swoich synow / ktoreby ná
on wyrok Sorbony / iesliby było potrze-
bá postáwił. lecz ich nie było potrzebá.

Lib: 1. ca:
6.
w Wene-
cyey po-
warso-
ny.

Sorboná
zakon
prześlá-
dnie.

Petr: Rib:
libro 4.
cap: 11.

S. Domi-
nika za-
kon od
Sorbony
cierpiak.

Bo wnet fals sie on obálil/gdy smieli za
 Konowi od stolice Apostolskiew pochwa-
 lonemu wlozczyt. A w Hispániew In-
 quizytorowie / sad on ich potapili / y lu-
 dzie lácnó ich omylke poználi. y tám w
 Fráncrwey/gdzie žádnego iestce Collegium
 nie bylo / po tym dekrete Sorbońskim/
 dwoie rychlo powstálo.

W Tolecie Jan Siliceus Arcybiskup ná w Tolecie
 Jezuity sie oburzył / y Káplanom / ktorzy prseklá-
 od nich byli wycwiczeni spowiedzi stu- domanie.
 chác / y od sámých Jezuitow brác Sákrá- Petr: Rib:
 mentow zákázal. Lecz gdy w pomniány lib: 4. ca
 listem Papiestá Juliusá třetíeg / wéchl / 4.
 á predko umárl: dom iego ktorý byl dla
 Káplanow zbudowal / Jezuitom sie tám
 fundowaným / dostal.

W Cesáraguscie duchowni niektorzy w Sará-
 y Wikáryi Biskupi / z šezerey zazdrosci / gosie
 žádney przyczyny nie máiac / wyklál prseklá-
 Jezuity / y málowác ie po miescie z dy- domanie.
 abty ktorzy ie do pieklá wlekl / dopu- Petr: Rib:
 scil. y ták lud wzburzony / ledwie iuz ná lib: 4. ca
 miesťanie ich nie vderzył. Oni niepo- 14.
 tu miástu nie žyczac: choé mieli wiele przy-
 iáciol / ktorzy ich bronili / á zlostia sie o-
 nych duchownych obrazáli / widzac šezere-
 re niewinnosć ludzi / y Káplanow sobie
 D v pożyte.

pożytecznych y miłych: oddali Senatowi klucze y dom swoy/ á sami do bliskiego miasteczka ze sromota/ y wolánim ludu onego poburzonego/ wysli. Wyżrzał w dom w domu w bostwo / y potwarzy onych / co o dostátku y używaniu rostkofnym Jezuitow szemrali/ potepić musieit. Ono ich wygnanie sama reka Bostka / w wielka slawe Jezuitow obróciła. Bo po kilku dniu on Wikaryi Biskupi y zakonnicy y ini/ grzech swoy obaczyli: y ciężkoscí summnienia znosić nie mogac / sli do Senatu: prosze aby po one wygnane poslali/ á wrocić sie im do swego miastania kazali. y z taka czcía przyieci sa / iaka nawietza byc mogła/ z weselem miastawszystkiego. w ktorym potymbarzo wmiłowani/ y rozszerzeni zostali / y do tego czasu kwitna.

Przymro-
gencie sła-
wne.

To siedziato ieszcze za żywota Ignacego/ ktorzy gdy o takim przesladowaniu swoich slesali: raduiac sie mawiali: Tam sie mocniey zakon s. wkorzeni/ gdzie cierspiliwoscia y wytrwaniem zlego/ polewany bedzie. A tak sie wszedzie iscilo/ gdzie ta proba zachodziła/ na ktorey ten zakon wrost y szeroko rozkwitnal.

Dla czego nieprzyiaciel ludzki, ná zakony,
zwlaszcza nowe, swoje naczynia záostrza.

ROZDZIAŁ II.

WJe ten zdraycá ludzki sáatan / iž ná-
wietša go škodá od zakonnych lu-
dzi potyka. Bo cí vzbieni vboštvem Ctárt sie
y wżgárdá sviátá y czystoscia / y inymi Zakon-
doskonálšymi cnotami / bázro go od lu- nych lu-
dzi plosáia / przyklády swymi / modlitwa dzi boi.
y náuka wiele plonow iego obuiáia / y z
reku iego wydzieráia: gdy potezne ich
słowá / pokute do serc ludzkich pušezáia /
á przykládami naboženštvá swego / kru-
ša tvárde myśli / y do boiážni ie Božey
rozmiékczáia. Boia sie dyabli / iáko mo-
wil s. *Antonius* dobrowolnego vboštvá Athana-
y pókory y pogárdzenia sámých siebie / y fius in vi-
dla tego ná takie powštaia / y swoje na- ta eius.
czynia / to iest grzešniki swe slugi / ná
nie ostrza.

A do teğ vprzykrzyć im chca záczet y žy-
wot wielkošcia nedze / y przesládowaniat
áby sie ná zad do sviátá wracali. kto nie
cierplivy záchwieie sie ábo vpádmie.

Wšyscy Chrzešcianié w polu sa / woy-
ne y zold prowadza / bitwy staczáia / y Iob 7.
rány odnoša: á nieprzyiaciel bázrie y do
retmi.

rotmistrzǎ sǎmego / á niŝ do iego towá-
 rzyŝow strzela. wiecey wygrawa / gdy
 meŝnieyŝego / y ktory ine do boiu pod-
 pala / y do wygrǎnia przywodŝi / vbié.
 Zakonni z doŝkonáloŝci zǎ ktora ŝie imǎ-
 ǎ / ŝa iáko rotmiŝtrze / y przetoŝ ná nie-
 czǎrci wasni ŝwoie oŝtrza / y moc ná zgu-
 be ich / wiecey niŝ ná ine / wynoŝa. A teŝ
 takim dluŝŝey y ciéŝnieyŝey probǎcyey
 potrzebǎ / ktorzy ŝwietnieyŝa korone w
 niebie / y czesć ŝadowǎ odnoŝic máia. Ci
 ktorzy wŝytko dla Chryŝtuŝa y iego E-
 wǎngelicy opuŝcili. y dla tego dopuŝcza-
 p. Bog ŝrogie ná nie náiaŝdy nieprzyia-
 cielŝkie / áby wiecey wygrawali / á do bŝize
 ŝmǎcǎni y doŝwiǎdczeni byli.

*Dla czego ine zakony y duchowieŝstwo miǎ-
 ǎac, ná Jezuity ŝame, tego wieku przeŝlǎdowǎ-
 nie powŝtaie. ROZDZIAŁ III.*

NJewiem czym Jezuitowie roŝni od
 inych ŝlug Boŝych / Koŝciolǎ Kǎtho-
 lickiego: ktorzy tákŝe wiǎry ŝ. bronǎ /
 tákŝe ná heretyki vŝtǎ ŝwe otwarzǎia / y
 bǎdŝy ich vǎkǎzuǎ / tákŝe ná grzechy ludz-
 kie wolǎia / y Kǎtholikom roŝpuŝtnym y
 wyŝtepnym nie przepuŝczǎia / y drugdy
 oŝtrzey y ŝmieley niŝ Jezuitowie / ná Kǎ-
 cerŝtwǎ

cerstwa y grzechy ięzyki swe puszczają: ^{Na same} a ^{lezuity} ^{powstał.} iednak nic takiego nie odnośa / co my
 utrapieni y niedźmi nosić y cierpieć mu-
 śim. Co nas y tu w Polsce na ziażdách
 ludzi tych potyka: wie wश्यtká korona /
 po ktorey nas wśedzie za zloczyńce / y
 wygnánia y śmierci godne oślawili y o-
 śadzili. ^{Tu} mowiac teraz o grzechách /
 ktore nam źle zádają / o ktorych niżej
 rzecz będzie: inney pierwszey przyczyny ^{Bárstey}
 nie náyduie / iedno heretycki iad / ná nas ^{sie here-}
 sie wylewający / ktorych sie bárzicy boia. ^{rycy le-}

^{Tu} izby Jezuitowie ná inne ducho- ^{zuirom}
 wne y zakonne czym sie w tey mierze ^{boia.}
 wyśsey stáwić mieli: ále iz Jezuity Pan
 Bog tego wieku osobliwie / ná ózisiey sie
 heretyki wysłał / iáko przed trzemi śty lat
 ś. Dominiká ná Albingense / y ná inne
 wzbudził. ktorym dáł stráśliwe działá /
 y zbroie / y oreże / ná falśerstwá y kłam- ^{zbroiá ná}
 stwá heretyckie: żywot bez przygány / náś ^{heretyki.}
 uke y rozumy ostre / chec do cierpienia
 dla prawdy / goracosć ná duś pozyská-
 nie p. Bogu / śkoły ná mlode lwieta / kto- ^{Skoły}
 re ná te wilki záprawia. ^{ná mlode} czym z osobne-
 go dáru swego y śczodroty swey y z opá- ^{lwieta.}
 trzności ku duśom ludzkim / ná dáć Pan
 Bog ten zakon nanizśy raczył / bez zá-

dney wyslugi y godności nášey. Powo-
 lał nas y posłał ná obrone wiáry / do po-
 wolánia dal dostátek / y opátrzył ná te
 robote y žniwo swoie / wielki y dostáte-
 czny gospodarz. Przetož sie heretycy Je-
 zuitow bázিয়ে bać / y ná nie zápálczywo-
 ścia gniewu swego strzelać musá. Bo
 im o škore idzie.

Tekko-
 wierność
 y nie sta-
 tek ludz-
 ki.

Do tego przystepnie dżisieyšych oby-
 czáiw ludzi wieku tego bzydka stáza.
 wwierza przedko / kłamstwa pomagá / á
 nie pytaia sie áni wważáia / kto mowi y
 czym dowodzi. Nie máš miłości ku roz-
 serzeniu wiáry s. zgašlá stáropolska ku
 službie Božey zarzliwośc / duchowne v
 siebie obelżyli / y ná Božki w nich vřad
 nie pátrza / do dobr košcielnych chciwo-
 ści y lápkomstwo ie wvodzi / ré. Jáko tru-
 dno tákie w wierze zátrzymáwáć / y w
 cnotách swietych pomnážáć / pálcem do-
 tykámy : gdy sie ná swoie lekárze ci cho-
 rzy mieca. Nie dżiw tedy iż nas niema
 widza

Jezuito-
 wie ná
 zle czasy
 stráfil.

Luter / Kálwin ná dobre czasy do swe-
 go polowu tráfil : gdy cielesnośc y ro-
 spustnośc w ludziach pánowála. ale Jezu-
 itowie ná zly bázio y niepogodny do žni-
 wá sweg czás / posłani sa. Nie w ten czás
 gdy

gdy do budowania kościoła Boieg mło-
 tow/ siekier/ żelaz/ y wrzaskow/ y grzmo-
 tow nie było potrzebá / iáko zá Salomo-
 ná/ wšytko cichuchno kładło / y budo-
 wanie wzgore lekuchno sie podnosiło.
 Teraz wrzast/ grzmot/ kolátanie/ tárcie
 następuje : gdy ktore Collegium závla-
 dany. Jedna reka wiáre s. budowác / á
 druga od potwarzy y naiázdow herety-
 ckich/ y Báholicckich / czego sie žal Bo-
 że bronic sie musim. iáko było zá Neemi-
 asá y Ezdry. Lecz nie rospaczamy / á le
 cierpieniem / pokora / miłościá nieprzy-
 iációl / wiele duš p. Bogu pozyskować
 moiem / moca tego ktory nas ná swoje
 žniwo wyflá.

3. Reg: 6.

Budowa-
 nie a nie
 bezwrza-
 /ku.

2. Eld: 4

Moiebyć y tá przyczyna/ iž nowe slugi
 swoje ćwiczý p. Bog/ y wiáry ich y ćier-
 pliwosci došwiadcza / y wietše w nich
 cnoty y goracošć miłosci swey przez tá-
 kie przeslédowanie zápala : gdy w vci-
 skách wielkie serdeczne poćiechy czuia / á
 z nich sie iáko Aposzol mowi / wesela y
 chlubia/ y nádziecia zapláty / ćiežše y tru-
 dniejše roboty záczyná. Což nam zá
 krzywdá / iž ine zákony w pokoiu sa / y
 Bog day byly / á my žebychmy ćierpie-
 niem nášym ich pokoy záštepováli. Mo-
 La mo-

Slodko-
 ści w vci-
 skách.

Roma: 8

Rufina y ga mówić iáko oná Sekunda / gdy pá-
 Secunda. rzylá ná biczowanie o wiáre w Chrystu-
 sá / siostry swey Rufiny : rzeklá do sedzies-
 go : czemu ná siostre moje cześć / á ná mie-
 nieczesć kładziesz ? czemu one czcisz / á
 mnie nie czcisz ? oná dla Chrystusa cierpi /
 á ia nie ? Toż moga mówić inni ducho-
 wni / święta ku nam zazdrością porużeni.

Zá lezu-
 sem lezu-
 rowie
 idę.

Do to do tego służy : aby Societas IESV,
 Jezusow ná sobie obraz wyrażalá / y
 swoy krzyż zá nim niostá. P. JESVS sko-
 ro sie vrodzil / ná śmierć suhány byl / sko-
 ro podrost / żadnego świeckiego szczęścia
 nie záżył / skoro náuczác y dobrze czynić
 cudami poczał : zá dobre zle odnosił / ob-
 mowy / láiania / zdrády / wyganiánia / za-
 zdrosć y zelzenia / á ná koniec meki y sro-
 motna śmierć podiał. To też nášá bárwa
 y Pánstki przywilej. Słudzyšmy y domo-
 wi iego : czynmyž / cierpmyž to co ná Pá-
 nie widzim : á dopiero z tego sie názwi-
 stá / Societas IESV, prawdziwie ciešmy
 chlubmy.

Przesládowanie od swiátá piéknym
 y poćiesnym nam iest świadectwem : iż
 swiátá nie miluiem / áni mu sie pochleb-
 siewem przysluguiem. Gdybyście byli z swiá-
 tá, mówi Pan, miłowalby swiát co iego iest,
 iáko

iaćko dzieci y domowe swoje. Ale iż eście nie z światá, á iam was wybrał sobie od światá: Ioan: 7. dla teo was świat nienawidzi. y nie może nas świat miłowác: gdyż my nań wołamy/ y wołác musim / iż iego sprawy zle są.

A ná koniec mamy nicmálo przykła-
dow/ iż sie toż y innym zakonom gdy no-
wo powstały/ działa. Nieprzyiaciel du-
šny czuic po co ida / y ná co ie p. Bog
posyła: wzbudza ná nie swoje slugi/ áby
ie pokli nie dorosta morzył / iaćko Pháráo
w Egypcie czynil. Bal sie dyabel Noy-
zešá/ y skoro sie vrodził vtopić go chciał/
czuic iaćkim wodzem do boiaźni Bozey/
y iaćkim nieprzyiacielem bałwochwal-
stwu iego być miał. S. Benedykta záraz
otruc chciał / dorosłego sie iego zakonu
boiac. S. Bernáta gdy klasior zámy-
słal/ nieczystościá go przez niewiásty od-
wiesć vsilował. Ná s. Dominika y s.
Fránciská zakon wiele ludzi czárt pobu-
rzył y duchownych y świeckich/ ktorzy ie
iaćko nowe y mlode potwarzámi zátrzy-
mác / y od szczepienia zakonu kósciolowi
pozytecznego odwiesć prágneli. y mi-
siał s. Thomáš/ y s. Bonáventurá pio-
rá swego ná one przesládomniki vžyc.
Obá mocnym pisiném/ zakonow swoich
E bromli.

Zakony
nowe ciec
piály.

Exod: 1.2.

In vita
cius.

Frācisus
Mōtanus
in Apol:
pro Soci:
IESV.
Cap: 2.

bronili. Boże day nam goracość ich y
szczęście ná odegnanie tych przeszkod y
sprzeciwieństwá / ktoremi slugi Božé gu-
bić chcą. Moge ktorego Kátholiká tym
do pokuty postráśyc / co mowi Monta-
nus broniac nas: Kto w iákim grzechu
śmiertelnym leży / ten ná Jezuity lástkw
być nie moze. Co sie zgadza z onymi co
v Medicá mowia: Nie mozem ná dobre-
go pátrzyć / bo sie żywot iego z nášym
nie zgadza. Záslepiłá ich złość ich. Kládli
ná one zákony nowe zmyslone potwa-
rzy / y ná nas kláda. O ktorych iuż przy-
chodzi mi mowić / y ná nie smutnie wzdy-
cháiac / troche odpowiedzi dáć. Wspo-
moz mie Pánie Jezu / y do cierpliwosći
z inemi bráty memi przygoťuy.

*O prześladowaniu Jezuitow, y potwarzach
ná nie w Angliey. ROZDZIAŁ IV.*

GDy po śmierci Henryká osmego Kro-
lá Angliey heretyká / przesładowce
Kościolá Božego / corká iego Helzbietá
ná krolestwie zásiádla / á wiáre s. Ká-
tholická wykorzeniała: ná posilek wier-
nych Kátholikow / ktorych tam wielka
liczbá zostawála: wysyłał náš W. Ge-
neral / niektore káplany tegoż narodu
do Amo

Cōcerta-
tio Eccl:
Cathol:in
Anglia,
Tom. I.

do Angliey / dla poslug dušom onym /
 ktorym duchowne oyce ich y pasterze
 wyganiano y zabiáno: aby bez Sakrá-
 mentow nie byli / y zwiedziemi chytrošcia-
 mi heretyckimi zbawienia swego nie trá-
 cíli / ábo w przesládowaniu od wiary nie
 odpadáli. Kalwinistowie spotwarzáli
 ich / iz przychodza ná zdráde Krolestwa:
 aby tumulty y sedycye czynili / á podda-
 ne od wrzedu swieckiego odrywáli / y ná
 nie lud burzyli / y same Krolowa zagubili.
 y ták poslugi one Kátholické okolo ná-
 uki y Sakrámentow / osádzili ná *crimen*
lesæ Maiestatis. zwiászcza gdy Krolowey zá-
 głowe Kóšciola Bože^o wyznawać y przec-
 sie wiary Kátholickéy niechcieli. Zá-
 czym ie do wiezienia bráli y meczyli /
 chcac aby on grzech ná sie kládli. Lecz
 ná žádnym tego nie przemogli / žádni
 sie vstrášyc y srogimi mekami falsu
 onego wycisnac ná sobie nie dal. y skaza-
 ni ná smierc iáko mogli woláli / y ná sa-
 mych šubienicách przed éwiertowaniem
 ošwiadczáli sie: iz o zdrádie żadney ná
 oyczyzne nie myšlili / áni ná wrzedy / y ná
 Krolowa iezykow swoich nie vzywáli: ie-
 dno ná náuke Kátholické y posilek wier-
 nych y spráwowanie Sakrámentow / y z

Wysyła-
nie Iezu-
itow.
Potwa-
rzy ná Ie-
zuity.

Crimen
lesæ M.

tym pocwiertowani vmieráli/choć swiá-
dectwy żadnemí przefonáni nie byli. O
czym są księgi pisane / Etore zowia *Con-*
certatio Ecclesie Catholica in Anglia. gdzie
wsytkie meczénstwa y Jezuitow y inych
opisuia. Tam odsylam.

Gretferus
in Stigm:
Misenico
fol: 470.
Jakub
krol An-
gliey o-
krutnik.

A gdy po Helzbiecie nastąpił Jakub
Krol Szocki do Angliey / ná przodku po-
kazał bącznego człowieka postawe / á
pochwili gorssa dáleko wasń swoje ná
Kátholiki niewinne/ niżli ona okrutni-
cá Helzbietá / Etorá iego mátkę o wiare
swieta zabiłá/ wywarł. y takie práwa ná
nie wydał.

Práva
okrutne
ná Ká-
tholiki.

1. Kto do kość. ná ábo zboru nie idzie: áby dwie
części dobr swoichy tiersaw krolowi oddał. A przed-
tym bogátszy ná miesiąc o tę winę dáwać dwieście zło-
tych musieli.

2. Brác małżeństvá nikt nie może, iedno w zborze
z ich ceremoniami.

3. Kátholicka niewiásta tráci posag, á kto iá z imie-
niemi jakim poymie, ono imienie tráci.

4. Kátholik vrzędu żadnego mieć nie może, áni le-
karszem być, ani prokuratorem.

5. Kto máiac lat osmnaście nie przyśięże ná to, iż
krol Angliey głowa iest kościelna: ná wieczne więzienie
dány być ma. A kto iásnie tego przy: crimen læsæ
Majestatis podpada. to iest, cwiertowanie.

6. Každý wyznác ma, iż Papież nie ma mocy krole
wyklinác,

wyklinać, ani ich składać, y moc która sobie przypisuje, niezbożna jest, brzydka y heretycka.

7. Kátholik żadnego oręża mieć nie ma.

8. Dzieci w syrkie od zborowych chrzczone być mają, pod zakładem tyśiąca złotych. á gdy dwánaście lat dorosła, do szkół zborowych dane być mają, za nakładem rodziców.

9. Kto syná wysła za morze, ma dać tyśiąc złotych. A ktorzy tam miejską, dziesictwo swoje traca. A ktorzy tam Kátholikami zostana: mają crimen læsæ Matricistatis: to jest, na cwiertowanie skazani są.

10. Zaden Kátholik wnieść do krolenskiego pałacu nie może, pod zakładem tyśiącá złotych.

11. Kto Kátholiká do vrzędu odnieście: ma mieć od niego pewne pieniądze. á kto kaplaná, ma mieć trzecią część dobr tego, v ktorego w domu naleziony będzie.

12. Raz w mieśiac, każdy ma pod ciężką winą pytać się o káptanách Kátholickich, y o inych Kátholikách, y odnosić imiona tych, ktorzy do zboru nie ida.

Tákimi dyabelskimi y tyráńskimi práwy / iákich y Wándalowie y Aryani ná Kátholiki nie wydawali / ścisnieni niektorzy Kátholicy / zacni y sláchetni w Angliey / tájemnie się ná zgube tego Króla Krolá zmowili / y prochy pod pałaciego podkopáli / roku P. 1605. ále wydać ni y poimáni zostáli. czego czynić nie mieli. heretyckie to są postępkí / ktorzy ná swe pány Kátholiki powstawáią. Co w Szkocyey / co w Angliey / co w Gál-

Kátholicy niektorzy zgubić krolá chcieli.

Herety-
ckie ná
vány swe
powstá-
nia.

liey ná swe pány poczynáli/ długoby wy-
pisować: sam Niderland ábo Belgium ie-
ścze swiátu wšytkiemu pokázuie: gđzie
iuz przez lat czterdzieści z pánem swoim
przyrodzonym walcza. wiele mu kráiorow
y miášt odieli / Kilá set klastorow y ko-
ściolow prochámi rozrzucili/ wiele tysie-
cy ludzi Kátholickich pozábili. By
mogli krolá Hispánskiego dziedziecznego
pána swego / y iego Hispany / ná kupie
mieć/ iákoby im przepuscili: o swie ká-
cerstwo y sekte prochemby ie ná wiatr
rozmiesli. z Indyey stárby morzem mu-
lupia/ y wietše mu škody czynia / nižli
Turcy y Maurowie: á iednák to sobie
zá czesć y slawe rycerska poczytáia.

Angliko-
wie sámi
Jezuity
wyma-
wiaia.
Gretserus
in Stigm.

Do tego ná Jákobá krolá spiknienia /
Glandersey y Niemieccy heretycy / Kál-
winistowie/ przymiesáli Jezuity: iákoby
w tey rádžie z nimi byli / y to písaniem
klamliwie rozmiesli. Lecz sámi Angliko-
wie Jezuity wymawiaia. Bo wydáne
iest o tym Anglikánskim iezykiem písá-
nie/ w ktorym żadney wzmianki o Je-
zuitách niemáš. y drugie ná Lacińskie
przełożone/ á w Londunie písane y dru-
powáne/ ktore y tu w Polsce mamy / w
ktorym o tym spzysiezeniu ná krolá po-
wiadáiac/

wiádaiac / y osoby winnych miánuiac /
 żadney wzmiánki o Jezuitách nie czy-
 mia / y żadnego nie miánuia. Jest też
 roydána po Lácinié Orácia tego Krolá
 Já kubá / ktora miał ná swym Seymie 9.
 Dniá Nowembra / roku P. 1605. gdy ono
 swoje wybáwienie seroko oznáymuie : á
 słowá iednego o Jezuitách nie kładzie.
 Já koby to tácy nieprzyiaciele opusćili :
 by byli namnieysza do tego przyczynę w
 Jezuitách nálešli? Ná wypytaniu też y
 mekách onych sprzysięgłych / ná żadnym
 sie tego domeczyc nie možono : áby co ná
 Jezuity powiedzieli. y owšem mowali :
 Dla tegosmy przed nimi tego táili / iz-
 smy wiedzieli / iz to nam odrádzác / y ser-
 ce nam do tego psowác / mieli.

Spytalby kro : á dla czego P. *Henricus*
Garnetus, Jezuitow w Angliey Stárszy
 ábo Prowincyal / od Krolá tegoż Já kubá
 niedawno ćwiertowany iest? Ten s. me-
 czennik / choć sie dlugo kryl miedzy Ká-
 tholikámi / wedle praw onych tyráńskich /
 wydány / y od Krolá poimány byl : o to /
 iz iest Káplan y Jezuitá. y ná frogich me-
 kách pytány byl : iesli Papież może Krole
 wyklinác? odpowiedział : iz takie iest
 wšytkich Kátholikow rozumienie / iz sie

Mactheo
stwo oy-
cá Henri-
ká Gár-
netá.
Idem vs
supra.

Wpytá-
nie ná
mskách.

nawyzszemu namiestnikowi Chrystusowemu / godzi wszytki Krole y pány here-
tyki / o grzechy ich wyklinác. A gdy mu
rzeczono aby wbrod odpowiedział: iesli
terázniyszego Krolá Jákuhá Papież w
Rzymie bedacy wyklác moze? on rzekł:
Powiedzialem to co Kátholicy o tym
trzymáia: ále iesli Páwel piaty ná Jáku-
há Krolá teraz Klatwe dáć ma: to nie moy
rozum / ná skárse sie y poradniysze spu-
szcam.

Takie pytanie czynili / aby go osadzili
ná *crimen lesa Maiestatis*, gdyby tego przyal-
iz Krol Angliey glowa Kósciólá Bozego
nie iest. y przyal pewnie / y o to ná cwierto-
wanie skazány iest. Wypytywano me-
kami strásliwymi ná nim: iesli tá zdrá-
dá podkopánia prochow / zá iego ráda y
pochwała byla: ále bezpiecznie y smiálo
wyznawal / iz do tak dżikiey á okrutney
á nie Kátholickiey rády y uczynku / ni-
gdy sie nie przymieszal. Ten s. Pater,

List me-
czemiká
do Krolá
Polskiego
y P. Kan-
clersá.

przed dwiema láty z Angliey y Londynu
pisał list do Krolá páná nászego M. y do
páná Kánclerzá Zamoyskiego szczęśli-
wey pámieci / y do mnie y do mego to-
wárzyszá: proszac aby Krol J. M. y pan
Kánclerz / písánim swym vpomnieli Kro-
lá An-

lá Anglikow Jakubá / aby sie Kátholickom láskawym stáwil / ieszcze o nim nieiáka nádziecie máiac. Modl sie za nas przeswiety meczenniku. Bylo pisániez Londynu 7. *Novembris*, roku przesłego / iz sie ten s. *Garnetus* cudámi tam wstawia. á iz ten Krol temu ktoby Jezuity wydal / złotych 500. á kto káplana świeckiego / złotych 200. náznáczyl. Co potym Pan Bog odkryie.

Tak w Anglii probuje sie náš zakon / á nátey probie z láski Bozey szczerym sie zlotem náydnie : iz swego nie nie szuka w Anglii żaden Jezuitá : tylo wiary s. Kátholickiey bronia / á żadnych niepokoiow y sedyciy nie czynia / áni policyom škody żadney / áni vzedom wzgárdy nie zycza : ále cierpliwoscia / y krewia / y vtráta wszytkiego / swoje przedsiwzięcie w szukaniu dusz ludzkich / prowadza / á dla niego y Chrystusa / ktory ie krewia swoia záplácił / wszytki cieszkosci y smierci z weselem podeymuia. y teraz záwzdy do Anglii náshy sie káplani cisna / y prosza / theac tam nátey posludze Kátholikow / dla Chrystusa y prawdy / meki wszytki y smierc podeymowác. Dziwuy sie tákiemu sercu Kátholiku / á day chwale Bogu.

Naznacznieysza y wielce sroga probá /
zakonu tego / w Francyey sstała sie.

Cisisko-
ści zako-
nu Socie-
tatis I E-
S V w
Francy.

Tám Jezuity o krolá / iáko by go z ich na-
práwy student ieden zabić chcial / spo-
twarzono. Tám zaraz exekucya nád ni-
mi czyniono : gdy iedneg professorá The-
ologię Janá Gwinárdá obiešono : á ine
nie tylo z Páryżá / ále z ziemie Galliey ze
wsytekich mieysc krolestwa / dekretem
Párlámentu / wygnáć kazano. Tám ná
wieczna háńbe tego zakonu / slup ábo ko-
lumná postáwiono / ná ktorey Jezuitow
mordercami krolow / y skáziicielmi mlodzi

Mótanus
cōtra Ar-
naldum.

opisano. Tám rozmaíte písmá ná nas z
przykrymi y iádownitymi y niewczciwemi
potwarzámi wydawano / y wšedzie roz-
nosono. Ale w kilká lat / to iest w osm

Clar^o Bo-
narcius
in Am-
phiteatro
pro Soc.

lat / nigdziez wietšey cnoty y niewinno-
ści Jezuitow nie doznano : nigdziez wiet-
šá czcig onych zelżywošci nie nágrodzono :
nigdziez lepiey w takim ogniu gorá-
cych potwarzy / práwego srebrá nie do-
znano / iáko tám. Co iáko sie działo dluga
by bylá powiešć. zsummuie krotko te
dziecie / do inych písm o tym odsyłaiać / á
nic nád šezera y prosta prawde nie wno-
šec.

Gdy

Gdy pod *Interregnum* po śmierci Zentrytá trzeciego / Krolá też Polskiego / Ktorego mnich ieden zabił / á Klastor / y Klastory z Ktorych on byl zadney przykrości y škody nie odnosil y : So dla iednego co cierpieć / drugim niestusino bylo : Krol dzisieyszy od iedney strony / w Ktorey byli heretycy / wybrány byl ná Krolestwo. Ktory iz byl w herezyey podeyżrzány / y Papiestkiego rozgrzeszenia ieszcze nie miał : Jezuitowie znác go zá Krolá niechcieli. gdy im o to / do czego im nic nie bylo / heretycy zdradliwie nálegáli. Ktorzy iáko sie dawno ná nie zmawiáli / ták czas ten pogodny ná ich zgube wpátrzyli / Krolá obránego ná nie ostrzác.

Heretycy
o wybránego krolá pytaia
ná zdrádis.

W tym Jan *Sattellius* z Páryżá student Prawny / lat 22. máiaczy / w dzień s. Jána Ewángelisty / roku P. 1594. Krolá w Páryżu ná pálac sie wkradłszy / zabić chćiał : y ostrym zelázem vderzywłszy náń / syie chybil / vstá tylo obrázil / y zab ieden wytracil. Poimány y mekámí frogimi o towarzystwo y rády wypytańy / nic nie wyznawal : iedno iz nikomu sie tego nie swierzal / á samz myśli swey to vczynil. o spowiedniká tylo prosil / á zeby mu Kárte grzechow iego z domu przyniešiono / Ktore

Sattellius
krolá
chćiał
zabić.

Ex narra:
historica,
Aug: Vin:
delicorū,
hac de 19
edita

1595.

Poimani
Jezuito-
wie w Pa-
ryżu.

Gweretus
meczony.

ktore gotuiac sie do spowiedzi dozywot-
ney / spisane miał. Miasto Kapłana dali
mu Laika / ktory sie Kapłanem być zwy-
szli / aby go mogli y spowiedz tego wydać.
Lecz sie nic nie dowiedzieli. Sedziowie
jednak przyczynny z niego na Jezuity su-
kali: y dopytali sie / iz sie v nich Philozo-
phiey uczył / od ktorey iuz do praw sie
był vdal / y siedm iuz miesiecy oney
nauki pilnowal. y na nie sie domyslali /
iz z ich poduszczenia y rady / o on sie zlo-
sliwy uczynek wazyl. Tedy zaraz w no-
cy żołnierze do Collegium poslano / ktorzy
wszystkie Jezuity Paryskie poimali / y do
wiezienia dali. A szukaiac iakiego podo-
bienstwa / znalezi piśmo Jana Gwinar-
da Professorá Theologiey / w ktorym
przed lat cztermi abo piacia / rozbiera
ono pytanie / ktore w wszyscy Theologowie
na lekcyách iawnie przytaczaią: godzili
sie domowcy y szczegulney osobie iawne-
go tyranna zabić. O to samo skazano na
smierc y na subienice Gwinarda / a Ja-
na Gwereta / v ktorego on mlodziemiec w
Philozophiey uczeniem był / na wielkie me-
ti / w ktorych iuz był za umarlego pocz-
tany / dano. Jednak gdy wymeczyc nie
na nim nie mogli: wolno go z inemi w sy-
tkimi

tkimi Jezuity puszczono. On Sattellius
dnia ostatniego Grudnia ná smierć idac/
iáwnie przed wšytkimi wyznawał: iż mu
nikt onego uczynku nie rádził / á iż sam z
siebie tylo one mysl y śmiałość miał. y *Gwinar-*
Konni rostargány iest. á Gwinárda sio- *duš obie-*
dnego dnia Stycznia / roku P. 1 5 9 5. *sony.*
obieszono. ic.

Mialá ná on czas Fráncya domow y
Collegia Societatis I E S V trzydziesći bez ie-
dnego. y nie ná wšytkie dochodziła ona o
wygnaniu czechucya / iedno tam nawie-
cey / gdzie Páryski Párlament záchodził.
Drugi Párlament przymowác onę wy-
roku Páryskiego oćiagal sie / y wiele miast
y Kiazat zacnych / v Krolá Jezuity zaste-
powáli / y wygnanie odprašáli / y iáko
mogli Kátholicy wierni po innych Wo-
iewodztwach / niewinnych bronili. Lecz
dundzy wćierpieli / wielka sromote / wyga-
niania z hućiem ludu y dzieci: po ryn-
kach y wlicách Bártelusy / po Kósciolách
rospisáne posmiechy y wragania / powlo-
czenia y zimná / y wbostwo wielkie y ze
wšytkiego złupienie / znosac. W Lug- *W Lug-*
dunie ieden student náš / prosil wrzedow / *dunie stu-*
aby wšytki Jezuity reka swa pozabúal. *dēt náš.*
Przyiaciele ktorzy przy nášych zostawá-
li / nie

li/ nie przemoc nie mogli. czynili iedną
 poćiechy iákie mogli. Biskup ieden/ gdy
 hurmá Jezuitow do iego miásta przy-
 szlá: ná opátrzenie ich y odzíze / bo ie y z
 sukien odzierano / obicie z scian swoich
 przedal/ gdy pieniedzy nie miał. W ten
 czas Jezuity zá zdrayce oyczyzny/ zá zgu-
 biciele Krolestwa/ zá morderce Krolow/
 zá przyczynce wšytkich wojen y niepoko-
 iow w Galliey miano. Byly dni smutku/
 w ktorych obrocone do Boga sercá nie-
 winnością sie szczyzac / y do iego woley
 przystáiac / rádosćia niewymowna chlo-
 dzili sie/ vbodzy wygnáncy / y wiecey
 ćierpieć prágneli dla Chrystusa y swego
 przed stewzicia.

Pisania
 ná jezui-
 ty.

Pisáli ná Jezuity Inuektwy y Phi-
 lippiki/ zwołaszczá ieden názwany Anto-
 nius Arnaldus, Procurator ábo Aduocatus
 Paryski. ktory stráśliwe ná nas potwa-
 rzy pišac y roznošac / y przed Párlámen-
 tem orácyá o nich miał / y sluchány byl/
 gdy zelzywošći y sromoty ony ná Jezui-
 ty przekládal. ktore y wypisal / iz Jezui-
 towie sa zdrayce oyczyzny / zábiáczce
 Krolow / ná ktore sluby czynia y postu-
 šenstwo stárszym oddáia / gdy im zábi-
 áć pány kaza: iz sa stázićielmi mlodzi / iz
 nie

Potwa-
 rzy.

nie myśla iedno państwa Papieżowi pod-
bić: iż szczyry są Hiszpani / a nacyey
Francuskiej nieprzyjaciele. y inne złośli-
we wymyslane potwarzy w tym piśaniu
śadawał. Co y duudzy czynili. Nákto-
re mu dostateczny odpor dał *Franciscus*
Montanus y inni. Był ten *Arnaldus* zwierz-
chu Kátholik: ale od heretyków tak ná-
prawiony / aby rychley mu Kátholicy
wierzyli. Postawiono y one kolumne ná
nas przy domu obalonym onego *Sáttel-*
liusá / z napisem bzydkiey potwarzy ná
nierwinne. y iuz prawie heretycy tryum-
phy czynili / iuz ine *Collegia* ze wszytkiey
Gálliey wytkorzenie co godziná mieli.

Alle po kilku lat pohánbione / potepio-
ne / wygnáne y podeptáne / podnosić
y dezysćiać Pan Bog poczał. ten kto-
ry *alleuat omnes qui corruunt, & erigit omnes*
clifos, y wpadáiacym ręke podstáwia / y
wpadle podnosi. Ten który wkrzywdo-
nym czyni sprawiedliwość / y látnacym
dáie pokarm. Krol pokutniacy y w Ká-
tholickiey wierze vmocniony / dlugo he-
retyków / ná Jezuity co dzień wietse po-
twarzy miotaiace / slucháiac: drugim też
vehem Kátholikow sluchać poczał. y
przez osm lat prawdzie sie przypátruiać
nierwin-

Poczał P.
Bog Iesu-
ity potg-
pione pod
nosić.

Pfal: 144.
Pfal: 145.

niewinność poniżonych slug Bożych
 poznał / y sąd o nich wznowił / y Párlá-
 Krol wz- mentowi Páryskiemu pilnieysze wybáda-
 nawiac nie o sprawách Jezuitow poruczył. W
 sad o Ie- ktorym iż heretycy rzadzili / zádawáli mu
 snity ka- wielka trudność / y odwołoczyli / y ieszcze
 ie. wiecey sromot onych y potwarzy ná Je-
 zuity szukáli y przyczyniali.

Aż roku P. 1603. gdy Krol do Páryżá
 przyiáchal / dnia pierwszego Decembra:
 przyzwał prokuratorow generalnych / y
 rostkazal im / áby sprawe *Societatis IESV*
 prowadzili y konczyli. przyzwał y siedmi
 rádnych z Párlámentu / siostego dnia te-
 goż miesiáca / y powiedzial im: izem sie
 iuz dopytal w czym Jezuity spotwarzo-
 no / y znam ie byc pozytecznymi wierze
 Kátholickiey y Krolestwu memu. A dnia
 22. poslal Krol pána iednego z dworu
 swego do nawyzszego sedziago ábo pre-
 sidentá Párlámentu / rostkazuiac áby iu-
 tro z swymi towarzyszmi oboiey záraz lá-
 wice / ná sprawie *Societatis* zásiedli. y ták
 uczynili. zásiedli / sadzili / ále ieszcze de-
 kretu nie czyniac / do Krolá sobie wzieni:
 chcac mu dáć lepsza informácia o Jezui-
 tách. y zebrawszy z wielka pilnością one
 potwarzy y srogie kłamstwa / ktore ná
 ten

Nowa y
 pilna ná
 Iezuity
 orácia.

ten zakon przez osm lat pisano / miota-
no / rozglaszano : poruczyli starsemu
Párlamentu / aby sie dobrze przygoto-
wal / przed Krolém rzecz czynić : á one ob-
żáłowánia y grzechy ná Jezuity / z dobra
y krasna y madra wymowa przelozyc.
Co uczynil w Wigilia naródzénia Boz^e 1603.
go o wtorey godzinie po poludniu / przez
trzy kwadranty godziny / ná palacu Lu-
pari, z wielkim misterstwem y wymowa
y porzadkiem / Jezuity przed Krolém / iáko
Vgonotá / hydzil : tak iz sie zyczliwi Je-
zuitom przelekli / aby Krolá nie odmienil /
ábo zeby mu Krol ná one obwinienia do-
brey odpowiedzi dáć nie umial. Lecz gdy
troche Krol pomilczal / á serce iáko zwykl
w wielkich sprawách / do Boga ná mo-
dlitwe podniost : taka odpowiedz dal / iá-
koby mu ia kto do vchá podawal / porza-
dnie ná kazdy Artykul / y madrze odpor
przelozyl / z krásnieysza wymowa nizli
onogo Presydentá byla.

Ant: Pos-
seuinus
Apparatu
sacro Tõ:
3. litera S.
fol: 234.

Powiedzial naprzod: Stáranie wáse Krolow-
o moie persone / y stan moy krolowski / wdzie / ska obro-
czne mi jest: ále o iedney rzeczy máto wiecie / ná Iezuis-
á o drugien nic. Ja glowy wáse mam w glo-
wie moiey: ále wy moiey nie macie w wáshych.
Przekládacie mi trudnošci w rzeczy wielkie y
F należy

należyte: á tego niewiecie / iż ná to co wy mo-
wicie / iam sie iuż przez lat ośm ábo dziewieć
námyslał. chcecie sie z umieietności polityki
stáwić / á tál wiele w nieny umieiecie / iáko ia o
wáśnych práwnnych swarách.

O ziez-
dzie w
Poisiá-
ku.

O ámbi-
cyey le-
zuitow.

2. Dżazie dzie Poisiáskim ná ktorym po-
wiádacie / iż Jezuitowie ámbicyey swey słu-
żyli: by sie tál wśyscy byli zachowáli iáko tám
ieden ábo dwa Jezuitowie: Kátholickie sprás-
wylepienby były posły. Die pokazáli tám
czci swey prágnienia / ále swoje cnoty. y dzie-
wno mi iáko tym ámbicya przyczytacie / ktorzy
przełożestwá y dostoyności nie przyimuia / y
ślub Bogu czynia / ná nie sie nie wdzierác / y
nie pátrza iedno wśytkim służyć / ktorzy ich
pracy zázyc chca / bez żadney zapłaty.

O imie-
nu IE-
S V S.

3. Imie ktorym sie zowia nie podoba sie
wam: á czemu ná te nie semrzećie / ktorzy sie
zakonem s. Troyce / y drudzy zakonem Dus-
chá s. zowia? y niektore pány klasztorne w
Páryżu corkámi sie Bożymi nazywáia. Jas-
nych wolat zwany być Jezuita: nizli *Jacobi-
nus* álbo *Augustinianus*.

O Sorbo-
nie.

4. Sorbona, mowicie / zakon ten potepitá:
ieże go bowiem nie poznawatá: oto teraz
ich mistrzami robia / y z nich sie chlubia.

5. Powiádacie iż do tego czasu w Gálliey
ieżeze práwie y stale Jezuitowie nie osiedli:
ále

ale przyieci sa do krolestwa iako na opatrzenie / *per modum prouisionis*. A mnie P. Bogciu do zachowania te pochwale / ktora sobie mam za wielkie dobrodzieystwo : iz ie w Gallien wmoznie. Jesli zyli iako na opatrzeniu : zyc potym zupełnym y skutym prawem beda. Przodkowie ie moi do krolestwa przyieli : a ia ie wzorzenie y wstale.

6. *Uniuersitas* abo *Academia* im sie sprzećiwita : dla tego iz oni lepien swoje powinnośc odprawowali. Szego świadkiem iest tak wielka liczba uczniow ich w *Collegium*. A ia kaze teraz / aby ie *Uniuersitas* przyielá / a wy ich odemnie prosić bedziecie.

7. Mowicie iz w waszym *Parlamencie* sa dobrze uczeni / a nie sie od Jezuitow nie nauczyli: Stárzy to sa / ktorzy ieszcze Jezuitow nie znali. A ia inaczen od waszych slyszę. y widzim / iz bez Jezuitow wasza *Academia* pusta / a do Jezuitow y z krolestwa ida / choć wy tego żałujecie.

8. Powiadaćie iz do siebie ostrzejszego rozumu miodz ciagna : y ia to na żołnierzach moich czynie : godniensze obieram. Gdyby wam mistrze y káznodzieie nieumieietne po dawáli : śmielibyście sie z nich.

9. O bogactwie y Jezuitow powiadaćie : o bogactwie ia wiem / iz we wszytkien Gallien nie mają iedno

O przyięciu do Krolestwa.
Academia
Paryska.
Pusta bez Jezuitow.
O mto. dziećach dowcipnych.
ctwie Jezuitow.

jedno 12. ábo puřtrznáštá tyřiecy zřotnyř doř
chodow. y to wiem iř w Burdegáli y Lugduř
nie / ledwie sie řiedm ábo ořm regentow doř
chodámi ich wychowáto ; řtoremi sie řtyřdzieř
řci y řtyřřdzieřci Jezuitow wyřywiřto.

O Papieř-
řu.

IO. Jř Papieřá řyřy / y řluby ná postřus
řeňřtowo iego řyřy : á řto im to gánič řtuřnie
moře ? y ia zá ich řlubem wiernořci řu mnie /
bespieřny řede : iř nie zře pánu řwemu przyř
rodřonemu myřlic nie ředa. Papieř ich vřyř
wa ná pozřřřkání pogáňřtová / y widřim iř P.
Bog przyř nie Jndye do siebie obřocit / y wiele
řráin řácerřtorem zarářonyř / nářráwiř. To ř
ieřt co ia mawiam : Jesti řiřřpánia Jezuiř
tow ná řwe dobre vřyřwa : řzemu ich řállia
vřyřwáć nie ma ? řiřřpánia řwويم mita : řzeř
mu řeř řállia řwويم mita być nie ma ?

O Indyř-
řář.

O řierř-
pliwořci
y řyřwořie
dobrym.

II. Mowicie iř Jezuitowie iářo moga řář
řie řiřřna : toř y řdudřy řyřy. y iam ná řrolesř
řtowo wřředř iářom nálepny mogř. Ale pářřř
ćie iářien řierřliwořci w řwoich řzeczář zářyř
wáia / y iářo dobrym řyřwotem řwويم / řpřáwy
řwoie do dobřego řońcá przyřwodřa. Ř mnie
řym mniemánia o sobie nie vřřáca / iř sie řwoř
ich řegulř y *Institutum* mocno řyřymáia. Řo
řie řym dořchowuia / y ia nie w řegulář ich nie
odmienie / y řyce áby nápořym cářo řhowáne
byřy.

O Reguř-
řář.

12. Jž im niektorzy duchowni nie žyczliwi: nie dzívno. Bo nieumieietnosť náuki ni ena-
 widzi. Jam to obaczył / gdym o ich przywro-
 ceniu zámýšlat: iž sie im dvoiacy ludzie sprze-
 ćiwia: Ugonoci / y žtego žywota duchowni.
 y tym mi sie wiecey Jezuitowie zalecáia.

Niešyc-
 livość nie
 ktorých
 ducho-
 wnych.

13. A co mowicie o tym iáko sobie Papie-
 zá wáza / wiem iž go czyza / co y ia czynie: ále
 wy nie powiádacie / co w Rzymie y indziej
 dobrego czynia. W tymiem vperwniony / iž o
 mocy Papiestky tož trzymáia co y drudzy. Jez-
 šliby ich o to wypytáwác: tedyby sie y o inne
 rozumienia řošćielne pytác.

O Papi-
 šu.

14. Zwierdzicie iž náuki ich / duchowne
 ludzie od mego posluženštvá odwodza / y
 młodz do zábiánia krolow przypuczáia: Ja
 wiem iž mi to przyczýtaia co y drudzy ducho-
 wni. A tym jednym dowodem mam to zá-
 faš / áby młodz do zábiánia krolow wpráwo-
 wáli / iž iuž przez la 30. y dáley młode náuczá-
 ia / y o dziešieć tyšiecy studentow od nich wyšto
 rozmaitych stanow / ktorzy z nimi y miedzy ni-
 mi žyli: á iednář z tář wielkíey liczby žaden sie
 nie nálař / řtoryby tář náuke od nich slyřat /
 ábo ná to zezwolil / co sie w tey mierze ná nie
 mowi. A co wiecey: sa Ministrowie v Bgo-
 notow / řtory miedzy Jezuitami žyli: od nich
 bierzcie spráwe / o žywocie ich. Mniemáia iž

O zábi-
 ániu kro-
 low.

O nich złe beda mowić / ogradzając swoje od nich odstąpienie : ale ja wiem iż takich o to pytano / y powiedzieli : iż obyczaje Jezuitow żadney przygány nie mają / a nauka ich jest wiadoma wszystkim.

15. O Barrierá ktory mie zabić chciał / mowicie / iż o tym Jezuitowie wiedzieli : y o wszystkim ieden mie z nich o tym przestrzegł. y drugi Jezuitá temu Barrierowi powiedział / iż potępionym wiecznie będzie / jeśli sie o to pokuśi.

16. A o Kastellá wiecie / iż żadnymi mekám mi wypytac go nie možono / aby co miał na Waráde y na Jezuitach. gdyby co byto : iakobyście ie wypuścili / gdy w rekách waszych byli? A choćby ieden Jezuitá zgrzeszył : izali wszystkim karani być mają? Za Judasá Apostołowie nie cierpieli / y iabnych miał cierpieć za łotrówká y grzechy żołnierzow / ktorzy pod chorągwia moia sluzyli. Mnie chciał na on czas poniżyć P. Bog / y wybawil mie. Za co mu dziekuje. On mi także odpuszczac krzywdy y obrazy : co rad czynie dla niego / y modle sie zámwzdy za moje nieprzyjaciele. Niechce ich krzywdy pámietac / do czego wy mnie pobudzacie / nie bázro sercem Chrześcianańskim / w czym mi sie nie podobacie. Wszystcy potrzebusiem łaski Bożej. Ja kupuie ja rad / za tak tanie pieniądze : abym nie był skapy duży moien.

Nabożne
słowo kro-
lewskie.

Poty

Poty tá odpowiedź Krolá madiego y nabożnego.

Po ktorey było ieszcze wiele traktatow y nalegania Krolewskiego ná one wrzedniki/ Vgonoty z wlaszcza: áz názáiutrz po Wlowym lecie wtore^o dnia Stycznia/ roku P. 1604. Párláméé y Rády wsfyt^{ca Iezuis} / zupełne przywrocenie Societatis IESV, przywra-
 dekretem mocnym uczynili / y on pier-
 wsfy swoy ná ten zákon zepsowali. Zá
 czym P. Bog przedziwne swoje obmy-
 slanie o Jezuitách pokazác raczył: iż táť
 serce Krolewskie spráwil / y potwarzy
 wsfytki zmiesione sã y zdeptane. y wypro-
 bowála sie Societas, y otárlo sie bloto ze
 srebrá czystego/ ogniem tákich wcistkow.
 Spiewáli wsfyscy/ zla slawa vmorzeni/ á
 záś ozywieni: *igne me examinaſti, & non* Pſal: 16.
eſt inuenta in me iniquitas. Wyprobowa-
 les mie Pánie ogniem/ á zloſć ſie we mnie
 nie nálaźlá. Jáko zá tym odiete Collegia Poſſeuin^o
 cálo ze wsfytkim przywroccone sã/ y inych vt ſupra.
 wiele nowych przybyło / y co dzień przy-
 bywa: iáko Krol dobry swoy wlaſny pá-
 lac w Glexiey ná Collegium Societatis IESV
 obrocil: iáka tám Akademia zákláda/ y
 Wlowicyat/ y Seminarium ná 24. ſyny Pá-
 now przednieyſzych/ aby ſie tam ná wſte-
 powanie

powanie ná vrzedy przyprawowali: y
ine wysokie y nabożne postęptki Krolá te-
go kto chce wiedzić / nie len sie czytać / y
dowiadować / y ná wiele sie rzeczy prze-
strzedz / y wiele sie dobrego nauczyć.

Záтым on slup ná zelżywość *Societatis*
z sromotnym napisem postáwiony / obá-
lony iest / y slawá sie niewinności pod-
nosiá. A o potwarcách on sie wierş po
swiećcie śpiewa :

*Barbara Pyramidis sileat mendacia marmor,
Iam cecidit Babylon, sic Hugonota cadet.*

O Siedmigrodzie, iáko z niego Iezuitowie iuż
to trzeci raz wygnáni są. ROZDZIAŁ VI.

Krol madyry y wielki Stephan / tu w
Polſzcze doznawşy Jezuitow / iákie
pomocy Kościolowi Bożemu y R. P.
przynoſá: páństwo swoje Siedmigrodz-
kie / Kácerstwy zaráżone máiac: ná po-
moc duş vpádłych / wysłał z Polſki Je-
zuita / roku P. 1579. y trzy ná nie Collegia
w Kolożwarze / y w Bialogrodzie / y w
Wárádyniu / y iedno *Seminarium* w Ko-
lożwarze ná mlodż Węgierſka / fundo-
wał / y obrone brátu swemu rodzonemu
Chryſtophowi iáko y wſytko páństwo
zlecił. Umárl Chryſtoph / y syná małego
Zygmun-

Stephan
Krol trzy
Collegia
funduie y
Semina-
rium.

Zygmuntá zostáwił ná páństwie. Potrzeba ná on czas przycisniony Krol Stephan/zadnego godnego Kátholika miedzy Węgry niemájac / zá Gubernatorá dal Janá Gieceg heretyká wielkie^o Kálowinste / ná on urzad iáko mniemal sposobneg. y obwiazal go wielka przysiega / áby Kátholickiey wierze nie przeszkadzal / á Collegia Jezuitow mocno od swoich heretykow bronil. Dochował wiary on czlowiek / póki Stephan ná iny swiat nie poszedl. Ale skoro umarl / á páchole syn Chrystophow Zygmunt wladnac páństwem nie moglo: on sam czynil co chcial. y poburzywszy towárystwo swoje heretyckie / przymusił Zygmuntá málego/wczyniwszy ná to Seym/áb y Jezuity wygnal. Wygnanie wždy ono bylo láskawe. Dopuscil im wshytkich spizety wywiesc. y do Polski sie wshyscy wrocili / roku p. 1588. Lecz p. Bog zaraz onego heretyká Giecego pokaral: iz w tymie tygodniu umarl. Przy smierci mowil: *Giecego pokuta.* Biadaá mi nie izem przysiegi dobremu pánu swemu nie dotrzymal. A gdy Mini-ster dawal mu zborowy chleb swoy / á mowil: Bierz znáá ciála Chrystusowe: go: on sie náń slowy rzucil. (Bescie) nie-

Pierwsze
wygná-
nie lezu-
itow rok:
1588.

Giecego
pokuta.

Ex relati-
one Hüg:
praesentiũ.

chce ia znáku / ále sámó mi ciálo Chry-
 stusowe day. y záraz odmienił Minister /
 y rzekł iáko mu Kazal: Bierz ciálo Chry-
 stusowe. obá pewni: Jeden nic nie wziął /
 á drugi skłámal. y ták on przesládowncá
 wiáry s. poszedł ná sad Boży.

Przywro-
 cenie Je-
 zuitow.
 Drugie
 wygna-
 nie.
 Ex litteris
 P. Ioa: Re-
 ctoris:

Potym Zygmunt podrozshy / zá zezwo-
 leniem wshytkich stanow y Rad swoich /
 Jezuity przywrocil / roku P. 1595. y by-
 li w pokoiu áz do ieg wyszcia / y do smier-
 ci zabitego Kárdynála. Po ktorey gdy
 wojny y mieszaniny w oney ziemi pow-
 staly / á Sekelmoyzesz ná Cesárzá pána
 swego podniost sie / y z Turki y Tátary
 ná Siedmigrod náiáchal / roku P. 1603.
 Kolożwarzanie puszcic go do miásta nie-
 chcieli: ázby im Jezuity wyrzucic obie-
 cal. Uczynil to / y záraz ná Jezuity w
 Kolożwarze Ministrowie Aryánscy y
 Nowochrzency miásto poburzyli. Wpá-
 dli do Collegium wieczorem / y iednego v-
 wrot Jezuite Eimánuelá Nigrá zabili /
 drugie poránili: Collegium, Koscioł / y Se-
 minarium zrupili / y wshytki Jezuity przed
 miásto odárte y obnázone wygnáli. Ná-
 ktorymi sie Turczyn ieden zmilowal / y
 broniac ich od Tátar / ktorzy oboz nie
 dáleko mieli / do obozu ie Sekelmoyzá ná
 swoich

swoich dobytkách wprowadził. Skąd
w wielkiej niedzy y ubóstwie rozbiegali
się/ iedni do Polskiej / drudzy do niektó-
rey Kátholickiej Sláchty Węgierskiej, w
Woloszech Jeremiaś Gospodar / ciała
ich sukniámi pokrył / y do Kámiencá ie
odesłał / gdzie dobry y bogoboyny Páwel
Wolucki Biskup / ich niedze ogarniał / y
odwozy opátrzył. A Kolożwarzanie he-
retycy / Kościół stáry ieszcze od Máthia-
śa zbudowany / z fundamentow obálili /
y Collegium y Seminariũ z ziemią zrowná-
li. Wtílá niedziel sam SekeImoyzesz zá-
bity jest / á Cesarz opánowawszy przez
swego Hetmána Bástego / Siedmigrod /
drugi raz Jezuity przywrocil / y one w
Kolożwarze heretyki pokarał / y Ko-
ściół s. Michála / ktory tez wielki z pier-
wszych mieli / onym odiał / á Kátholikom
przysadził.

Drugie
przywro-
cenie.

A gdy Stephan Boczkái rękę swoje
także ná pána swego Cesarzá / y ná wrząd
Boży podniósł / á P. Bog krotkiego mu
y falszywego szczęścia / z niego sie násmie-
wając / dopuscil / iż część ziemié Węgier-
skiej y Siedmigrod opánował: bedąc
okrutnym y nászbyt iádowitym herety-
kiem Kálinem: starał sie záraz páń-
stwo

Boczkaia *wygania* *Jeziuty.* *stwo* *objawſzy* / áby *Jeziuty* *wyrzucił.* *y*
wczynił *na* *to* *zjazd* *ábo* *Seym* *w* *Weges* /
na *który* / áby *przedni* *Kátholicy* *nie* *przy-*
byli / *stáral* *ſie* *pilnie* / *rozſyláiac* *ie* *tám*
y *ſám.* *á* *drugim* *groził* / *y* *ſwoie* *heretyki*
na *Jeziuty* *ostrzył.* *Przywiódł* *do* *tęgo* /
iz *na* *wygnánie* *Jeziutow* *przypádl.* *Był*
tám *ich* *Rektor* *Ioannes* *Argentus* , *y* *názá-*
ł *utrz* *o* *audiencya* *proſiwoſzy* / *na* *Seymie*
onym / *proſta* *y* *prawdziwa* *mowa* *Lácin-*
ſka / *niewinnoſć* *Societatis* *pokazawſzy* /
mówił : *áby* *któ* *wyſtąpił* / *á* *przeciwn* *im*
coby *wieđział* / *na* *nie* *dowodził.* *Zaden*
ſie *nie* *ozwał.* *y* *záráz* *z* *tęgo* *Kátholicy*
poſilili *ſie* *y* *popráwili* : *iz* *na* *on* *wyro-*
nie *przyzwalałi* / *y* *do* *Boczkaia* *wſkaza-*
li : *áby* *ich* *Káplánów* *nie* *roſpłáſzał* / *á*
na *przyſięge* *ſwoie* / *iz* *nikogóž* *w* *Kelli-*
giey *tykáć* *nie* *miał* / *pámietal.* *y* *ták* *ſie*
roziácháli *nie* *nie* *poſtánowiwoſzy.* *Co*
bacząc *Boczkaia* / *iz* *Seymem* *wygnáć*
Jeziutow *nie* *moğł* : *roku* *P. 1606.* *mie-*
ſiacá *Septembra* / *nápiſal* *do* *Rektora* *y*
do *wſytkich* *Jeziutow* *liſt* / *ktorego* *tá*
ieſt *ſumma* :

Liſt *Bo-*
czkaia *do*
Jeziutow.

Dla *ſkrytych* *poſtepków* *wáſzych* / *któ-*
remi *niepokoie* *na* *oyczyzne* *puſzczacie* :
boie *ſie* *áby* *was* *moi* *poddáni* *nie* *wybili.*
á *ia*

á ia niechcac miec o to v pántow Chrześci-
 áńskich przygány: ráde wam daie / y ro-
 stázuie / ábyscie ná záchowanie zdrówia
 wáshogo wshyscy sie do Białogrodu zá
 dni pietnascie skupili: á dwa z wáshych /
 to iest Jan *Argentus* y *Georgius Caldi*, do
 mnie do Koszyc nie miéskáiac przybyli.
 Ná co wam ten list drogi bezpieczoney
 posyłam. Dat. z Koszyc / 27. *Mensis Se-*
ptembris, 1606.

Gdy tedy ci dwa do Koszyc do Boczka-
 ia przyiachali: pokazal im lástawa twarz
 y slowa gládkie / á co po nich chce miec /
 przez rády swe wskázac im obiecal. Y po-
 powiedzieli im Kádni iego / iz tá wola iest
 Kiazecia / ábyscie z ziemie iego wysli. Py-
 táli sie o przyczyny? powiedzieli / iz ná
 Seymie w Presspurku ábo *Posonium* ár-
 tykul o wierze zá podaniem Jezuitow
 wydány iest. Do tego / iz tez sasiedzkie
 krolestwo (ná Polstie w kázuiac) Jezuity
 wygnálo. Ná koniec / áby od obywatelow
 ktorym sie vprzykrzyli / pobici nie byli.
 Ná co starszy on powiedzial: iz Jezuito-
 wie v Cesárzá rada nie sa / áni ná Sey-
 miech zásiadaia. A iz o wygnaniu ná-
 szych z Polstki nic niewie. O pobicie nas
 od obywatelow powiedzial / nie dbamy.
 Bosmy

Przycy-
 ny wyga-
 niania.

Bosny do Siedmigrodu nie przyšli ná
 bezpieczeństwo y pořoy swoy / y ná ro-
 škof; ále ná pomoc duř ludzkich / y ćier-
 pienie wřytłich Krzywd dla nich y pra-
 wdy zbáwienney / zá ktora y zdrowie po-
 lożyć gotowi iestefny. Niech ſie tego
 Křázenie boi / niech nas drudzy nácho-
 dza / iedno on ſam niech nas niewinnych
 nieřpráwiedliwie nie wygania.

Nie mogło być / ledwie ſie im wroćić
 do Siedmigrodu ná rořpráwienie towá-
 rzyřtwá y rzeczeř ſwoich dopuřćil. y tam
 zá cztery dni wygnáć ie do Polřki / dawřy
 im ſtraž y ſolnierzá dla rozboiow / rořka-
 zał. Gdy mowili nářy: Czemu nář do
 Polřki wygnaniáć / gdje teř iuř Jezuity
 wygnano? Powiedzieli / iř iuř ſie wřyt-
 ko w Polřcze vřpořoilo / y Jezuítowie
 bezpiecznie zořtáli. Takie mářáctwo má
 odmiany. Prořili / áby ie Bocřkái wy-
 ſwiádczył piřanim / iř nie dla ktorey zlo-
 řci ſwey y przewinienia wygnáni ſa. Ale
 nie vprořili. Przyielifny ie w Křáćowie
 15. dnia Grudniá. Ledwie do Niemiec
 dořáćáli / á owo w Křlá niedziel tyranná
 P. Bog ſtraćil. Bárzo nář zwyczař zá-
 chorzawřy Bocřkái / mowil: Gabriel
 Hállér powinny moy / ná mowil me ná
 wygnáć

Ex litt eris
 ſcriptis ad
 D. Marti
 Haidonũ
 ſacerdot.

wygnanie niewinne Jezuitow: Skorom
to uczynil/ bierzom sie zle miec poczal / y
o to vmieram. y vmarl. To pisal do Kra-
kowa Ioannes Cegledi minister Kalwiniski.

Jest sie na co zdumiewac / iako ci trzy
skoro Jezuity wygnali / zaraz z cial swo-
ich y z tego swiata wygnani sa. Gecy w
kilá dni po wyroku na Jezuity nieszcze-
sliwie vmarl / y dom iego wश्यtek z nim
zginál. Sekolmoses w kilá niedziel roz-
siekány y zabity iest. Boczkai takze w ki-
lá niedziel pokarany zginál.

O Wenecyey, iako z niey y z panstwa onego
Jezuitowie wysli. ROZDZIAL VII.

ABo nieswiadomi / abo wielce iadowi-
ci nieprzyiaciele prawdy y zakonu te-
go / smiecia bez wстыdu to zadawac Jezui-
tom / iakoby dla iakiego grzechu swego z
Wenecyey y z panstwa onego wygnani
byli. Nie iest tak. Sami dobrowolnie w-
stapili / dla klatwy ktora s. Ociec na We- Dla posty-
nety wydal / obcowania z nimi wश्यtkim serstwa
wiernym zakazuiać / y od koscíelnych ie cierpia
sakramentow odsadzaiac / pokiby sie Iezuito-
nie vpamietali. W czym Stolice Piotra wie.s. w ktorey Chrystus przez swego namie-
stnika rzadzi / uczili / iz koscíola iako po-
slusni

słusni v slucháli / iž dla poslušénstvá Bo
 žského ná wygnánie dobrovolne posli/
 odbiegáiac fundowáných máietností / y
 żywností swoich / kósciólow / domow / y
 v bogiey pracey swey / y gniazdek swoich
 y spzateczku swego / ná powłoczenie sie /
 y wielkie vbostwo w zácisnieniu drugich
 Kollegia / v dáć nie lenili / áby Božského
 y kóscielnego rozkazania nie odstepová-
 3. Reg: 13. li. Rozkazal prorokowi p. Bog / áby z
 bálwochwalca onym Jeroboámem / y w
 žiemni wšytkiey iego / nie iadláni pil. Kto-
 re rozkazanie gdy przestapil: záraz iest
 škarány y ode lwa zábity. Takiego ábo
 inájšzego škarania iáko vysc moga cí / Kto
 rzy p. Bogá y kósciólá ieg nie slucháia?
 Byli Jezuitowie záwždy v Wenetow w
 wielkiey czci y milostí / y tám naprzod z
 wyroku Senatu we Włoszech osiedli / w
 Wenecyey y Padwi / przed lat šesćdzie-
 siat. y wiele tám poslug duchownych ná
 vtwierdzenie wiáry / y dobrych vczyn-
 kow wzbudzenie / y ná rozmnozenie ná-
 boženstvá czynili. Ná zachowánie y ná-
 práve czystostí dom w Žudece postáwi-
 li / w ktorým kilá set biálych głow obrone
 czystostí swey / Ktozey dla vboštva odšep-
 puia / máia. y štámtad do klastorow ábo
 do vczi

Poslugi
 Jezuitow
 w Wene-
 cyey.

do wczciwych małzeństw wstepuia. A drugi także dom wzbudzili ná Turki y Zydy / ktorzy do wiary s. przystáia / áby tam do Chrztu s. zgotowani byli. Klauke Chrześciańska do wsfytkich Plebaniy wniesli / y one pilnie prowadzili po wsfem páństwie. czego przedtym nigdy nie bylo. Wieźnie opátrowáli / y do śmierci ie p zyprawuiać y cála noc w wieży z nimi zostawáli / z wielką pochwałą od w rzedow / ktorzy ná ich miłosierdzie y goracość do zbawienia dusz ludzkich pá trzyli. Nastory pánienskie spowiedziá mi y Kazanim á w pominá niem náprawo w. w w dobrym y doskonałym postep ku vmocniali / bez żadney przymowki y podeyźrzeia. Co sse innym duchownym nie powislo. Bylo tam co náprawowác w wielki y cielesney rozpustności mi ástá onego. Pátryarchá *Matthaeus Zane* ná to pátrze y boleiac mowil: Pátrze ná Weneccy náto ná iáki Bábilon / gdy Jezuitoy do swoich duchownych poslug y powiedzi używał. Ktorych także Kiazę *Weneckie Grimanus* w reku ich vmiera iac / y wiele przednich y pobożnych *Senatorow* używálo.

Czasu morowego powietrza w Weneccy

cyey Jezuitowie zdrowia swoje dla zbawienia umierających zarażonych / Kládli. w Lazárecie chorym służyli / y w kosciele ich náuczali / y umierające Sakramenty y slowy pociesnemi wtwierdzáli / y sami przy nich umieráli / iáko wśedzie czynia.

Ná woynie przeciw Turkom służyli zbawieniu żołnierskiemu / y Krucyfic przed nimi noszac / do mešťwá ná niewierne pobudzáli / y duudzy z nimi ranni polegáli. y on przeczacny *Gradenicus* v nogie dnego Kapłana nášego wpađl. Kroz wietśa miłość pokázac moze / náđ te gdy zdrowie swe dla Bogo Kládsie? Tak Senat Wenecki wczcił ten zakon: iż im koscioł *Sálwatorá* / ze slubu R. P. Pánu ^{23^{ul}} obiecány / y przeważnie zbudowány / dawáli: ále iż odlegly byl / woleli máłym kacie miedzy wiernymi zostac / przystępu do wietśego dusł ludzkich pozskania / nie tracic. Teraz gdy sie tym wściem Jezuitow Wencrowie mešťorzy ośzi

Oiedney

O iedney potwarzy znaczney ná Iezuity we
Flándriey. ROZDZIAŁ VIII.

Roku p. 1598. w Flándriey ábo w
Belgách iest miásto Ipris / z ktore-
go wyszedl nieiáki Piotr Pánne / bednarz
wbogi / piánicá y zádużony / y biegal iá-
ko málo rozumny / ábo nápoly od rozu-
mu odpády / od miásta do miásta / pomo-
cy do żywności swey szukaic. Ten / ábo z
swego niedostátku y lekkomyślności / ábo
od heretykow Kálwinistow nápráwio-
ny / dostáwac piéniedzy chciál z tákiey
przyslugi: dawal znac / iz chce Komesa
Mauricego hetmana heretykow ná Hi-
spany / tajemnie zabic: aby lud Kátholi-
cki / ktory pod iego y innych heretykow
zwierzchnościá wciśniony byl w Olán-
diey y Selándiay / wybáwil / y poko Ch-
rzesciánstwu / y przywrocenie państwo
wielá Krolowi Hiszpáńskiemu / ziednal.
Zmyslac poczal / (pewnie zá podáním
heretykow) iz go do tego Jezuitowie w
Duaku nápowili: to iest / Prowincyał
Oliuerius Manareus, y *Rektor*, y *Prefekt* o-
nego *Collegium*: á iz mu wiele piéniedzy
dali / y wiecey gdyby to odpráwil / obie-
cáli. y przy Mšey / gdy sie spowiádal y

Ex fice
trahica
Fran: Col-
steri edita
Antuersp.
Panne
bednars.

Kommunikował/ bogoślawieństwo nań
do tego uczynku wlał. gdy sie tedy do
oney posługi gotował/ y żone pożegnał:
przyšedł do Leidy miastá w Olándyey
23. dnia Máiá/gdzie urząd wszytek Kál-
wiński rzady ma / y tam iáko niestátek
one swoje myśli wydał. y wnet sie to w
onym mieście rozgłosiło. Urząd herez-
tycki dał go do więzienia / y tam go ná-
mowili / áby one ná Jezuity zmyślánia
przed świadkami wyznał / obiecując mu
wolność. Co gdy uczynił/ y ná innych dwu
z Buxelli meżow poważnych tákże wie-
le náplotł: oni go/prawdy sie nie dowia-
dując/ściąć y ćwiertować kazáli 22. Iunij.
y zaraz rzecz one po wszytkich práwie kro-
lestwach / po *Belgium*, po *Francyey* / po
Hiszpáníey / *Niemcáh* / *Anglicy* / *Szko-
ciey* / piśnem / drukiem / y rozmaitymi ie-
zykami rozpowiedzieli y rozgłosili. ná sá-
me Jezuity / miáiąc one iné zacne z Bu-
xellu osoby / ktore tenże salony potwa-
rzał / nárzekánia czyniac: iáko są zdrádlí-
wi krwi rozlewce / y tysiac sztuk ná to
máia / áby krole y pány / ktorzy sie wiára
Papieśka bzydzá / zabiáli / y truli / y lu-
dzie hipokryzya swoia oszukiwáia / y złość
swoie nabożeństwem pokrzywáia.

Potwarzy
na lezui-
ty.

Co gdy

Co gdy Jezuitow ze wszystkich stron dochodziło: ná pokazanie falsu y potwarzy oney tak grubey / y oslawienia tak škodliwe / zebrali świadectwa miast Flándriey y Belgow: z Ipru gdzie on Pánne miešezáninem mieškal / y tam sie vrodzil / z Antorsfu / z Monty w Hánnonicy / z Duaku / z Bruxellu. Iprinski

Swiádec-
ctwa
miast po
lezu-
tack.

vrząd wyswiadeza: iż ten Pánne był zá-
wždy nieštátek / klámca / blázen / piáni-
ca / y nápoły šalony. A iż v nich Jezu-
itowie mieškaicy / są ludźmi dobrými y
uczciwými / y żywotá práwie zakonnego /
ná ktore takie podeyzrzenie / o ktorým
Leidenški vrząd powiáda / páść nie mo-
že. A iż y żony tego Pánne wypytałi pil-
nie: ktora swiádczyla / iż máz iey z Jezu-
itámi w Duaku żadney spoleczności y
znáiomosci nie miał.

Z Duaku vrząd swiádczy: iż w ten
czás tam ten Provincyal *Oliuerius* nie
był / czásu tego / y dawno przedtym / kto-
ry iest w Leidenškim wyroku opisány: á
iż Jezuitowie w Duaku / y ten ich Pro-
vincyal ludzie są pobożni / cnot pełni / y
mádry y rozsádni. A iż ten Pánne zá-
wždy był piánica / nieštátkiem / klámca / y
w wierze podeyzrzánym. y mowia: iż da-

wno Jezuitowie miedzy nami żyia / iáko ludzie nabożni y czci godni / Bogá y w rzedy / y pány świeckie y R. P. czezaacy. á iz tego imienia Prefektá miedzy nimi w Duáku nie máš / Ktorego Leidenſki de- kret miánuie! y wiérzyć / mowia / nie mo- żem / áby ſi ludzie do tákiey zbrodni ey po- budzáć tego Pánne mieli.

Z Bruxellu ſwiádectwá wrzedowego mowia : iz w onym czáſie / Ktorego Pán- ne w Duáku z Prowincyałem miał ſie ná Mauricego zináwiác : W Bruxelli byl ten Prowincyal / y tám mieſkał. ic. A przydáń / iz *Patres Societatis IESV* máia zá dobre y nabożne y cnót pelne ludzie / zá ſlugi Boże / ktorzy káżdego y wſytkę R. P. do cnoty y boiáźni Bożey pobudzáia / y ſpokojnie y przykádnie żyia / y rozru- chow zadnych y ſedicy miedzy ludzmi nie záczynáia. ic.

Te ſwiádectwá Jezuitowie poſłali do Leidenſczyków z tymi ſlowy : Pierwey ſie bylo prawdy dopytać / toż potepiac. Oſlawiſcie nas ná powieſć czlowieká od rozumu odeſlego / Ktory nie tylo ná Jezuity / ále y ná ine klámal / one poma- wiáiac : á jednáť zámilczawſy inych / ſá- mych nas w nieſlawę podáicie. Nie zná-
liſcie

liście Jezuitow / iednak o prawdzie do-
wiadować sie mogliście. Drugie było w-
cho obwinionym zostawić / á tego nie
zabiić / ázby były dowody doskonałe od-
prawione. Podnosćie sie ná náše sława
połi czas macie / połi was narzyszy se-
dzia o tak wielki grzech niewypyta. przed
Bogiem y ludzmi winniście nam sława
wrocić. Co zá rozum wás: mniemaliście
iz beda Jezuitowie milczeć / á fałsu wá-
fego nie odkryć / y swey niewinności nie
obronia: zc. A tak sie kłamstwony mi-
złość y nienawisć heretycka ku slugom
Bozym pokazála / á prawda gore wzięła.
fałs wypadł: á Jezuitowie w Bogu y cno-
cie vfundowani stoia / y takim ogniem
przepolerowani / czystszemi sie pokazuią /
y kwitną. W samym Belgu do tego czá-
su osmnaście sa Kollegia / á osob w nich
blizko pięć set przemieštwa.

O drugiey potwarzy do Polski z Niemiec wnie-
sioney zá krolá Stephaná. ROZDZIAŁ IX.

NJenásycone sercá heretyckie iádem
y szalonym gniewem ná Jezuity: sm-
ieli sie o taka potwarz kusić / wstydu w-
bytkicg y boiázi Bozey zápomniawszy.
Ná swoje slepe samych siebie poháńdie-
G iiii nie/

nie / podáli w druk takie pišanie pod pie-
 czecia Gdańska: iż roku Pánšt: 1585.
 Arcybifkup Mogunciey Wolfgángus/
 wyflal do Polški czterech Jezuítow / mie-
 dzy ktorými byly w meškim odzieniu dwie
 niewiešcie. Jedná z nich gdy w Kráko-
 wie dzieciece powilá: chcac vczynek on zá-
 táic / dzieciece y mátkie iey vdarvili. Sluga
 domowoy vstýřal pláč dzieciecey / y wy-
 dał ie / y rzecz sie oná rozglořilá. y od Kro-
 lá Stefaná poimáni / řadzeni / y ná smierc
 řazáni řa: y nád Nylem rzeřa poćwier-
 towáni / y pogubieni zoftáli. To piřmo z
 innemi zmyslonemi řlowsy po wřytřich
 Niemcách w drukú roznieřli / y tak lud o-
 nym máćctwem poburřyli ná Jezuity:
 iż w niektorých miářtách Niemieckich
 ledwie sie ná Kollegia nie rzucili / wřyt-
 řich potrácić chcac.

Zářinucony bázřo Arcybifkup Mogun-
 ciey: wyflal do Kráková Kursorá / z listy
 do Krolá řwieteey pámieci Stephaná / po-
 řyláiac mu ono heretyckie drukowane
 piřmo; á prořac áby mu pravde y co řie
 džiáo oznaymil. Kursor ten máiac teř
 od nářřych o tym piřanie do nas / zářtal
 mie w Krákovie / gđziem mu řazal od-
 poczác / á řamem do Grodna do Krolá li-
 řty one

sky one poslal. A odpisal Arcybiskupowi
 Krol Stephan / y osobno patent dal : iz to
 zlosliwie zmyslone potwarzy / y glupie
 zlosci. gdyzechmy / prawi / o tym ani sty-
 feli / anisiny w ten czas w Krakowie by-
 li. y o tey rzecce Tylus we wsytkim Krole-
 stwie nie slychac / a iz Jezuitowie nigdy
 o rzecz zadna obzalowaniami przed nami nie
 byli : daleko mniey / aby o co zlego karani
 byc mieli. A przydaie one slowa : My ma-
 my wiele w Krolestwie naszym *Patres So-*
cietatis IESU, ktorzy tak zyli y zycia / iz dla
 ich nabozenstwa y nauki ktoremi mlodz
 naprawuia / y dla swiatobliwosci zywo-
 ta ich / wielce ie miluicmy.

Stefan
 Krol
 swiade-
 ctwo.

A Biskupa Krakowskiego Piotra My-
 skowskiego takiez jest wydane do tegoz
 Arcybiskupa / y wshedzie swiadectwo : iz
 to jest niewstydlivy falsz / na niewinnosc
 Jezuitow. y przydaie : My im to daiem
 wyswiadczenie / iakiesmy prawdzie y cno-
 cie winni : iz zywot ich nie tylo od takich
 zbrodniow daleki jest : ale wsytkim w po-
 boznosci y cnoce y nauce swieci / prace
 ich szczesliwe y wstawiczne w Bogu ko-
 sciolowi Bozemu pozYTECZNE SA.

Biskupa
 Krakowa

Dal y swiadectwo o nas oboj vrazd
 swiecki Krakowski : iz ona powiesc w-

bytła głupie mądractwa miała na ludzkie
zakonne / Ktorych cnoty y nauki y zachow-
wanie święte / wśem zbudowanie zbaw-
ienne przynosi.

Te świadectwa gdy miał Arcybiskup
Moguncki / wśedzie ie też po Niemcech
dukiem roznosić kazal. y tak sie sromo-
tne heretyckie kłamstwa pohąbily.

O prześladowaniu Iezuitow w Polsce.

ROZDZIAŁ X.

Pięćdziesiąt lat blisko iako zakon nasz
wprowadzony iest do Korony tej.
Naprzod od Biskupow / Ktorzy duchow-
na Kościolom swym obrone / y straż ow-
com swoim przywoździć chcieli: potym
od Krolow / Ktorzy Krolestwo Boże rozsze-
rzać / y swoje cnotami Chrześciańskiemu
do pokoju wspierać pragneli: potym y
od przezacnych Senatorow / Ktorzy przy-
slugować sie p. Bogu / y poddanych swo-
ich zbawienie obmyślać / y duchowne slu-
gi im stawić / y domy swoje wiecznemi iak
mężnami vmacniać vmysłali: natoniec
od wdow niektorych wielkich domow y
nabożnych / Ktore miłość swoje ku p. Bo-
gu pokazać / y zbawieniu swemu dać po-
moc chciły: vfundowány y nadány iest

*Fundacie
zakonu.*

ten zakon. Trwał w pokoju do tego cza-
su / y trwa z obrony Bostkiej. Dopiero
roku przeszłego na zieżdzie Sedomirskim
iezyki ludzkie na swoje vtrapienie y po-
kusy uczul. Na tym zieżdzie / iż przodek y
rzady mieli Ewángelicy / wiary Kátho-
lickiej y duchowienstwa wshytkiego prze-
sładowcy: chytra ráda wlozyli na nas
grzechy / nie o náuke prawdy / z ktora po-
stáni iestemy / nie o zle przykłady y oby-
czaje występne duchowienstwa nášego:
ále o práwa y wolności swe: do ktorych
mamy tak wiele iáko oni do reguly y za-
konności nášey. Co zá podobienstwo
ludziom od światá odsádzonym / w swie-
ckie sie spráwy wdáwác / á swego powo-
łania powinności opuśczać: Nášá rzecz
ludzie do niebá prowadzić / á z grzechow /
ktore te droge psuia / przestrzegác. Nie
sachmy Juristami / ále Theologami. Bo-
skim sie právem / á nie ludzkim zabawia-
my. Jednák te wine w mówili w niektó-
re proste y lekkowierne Kátholiki / iż do-
oneg nie slusne^o ná nas obwinienia przy-
stali / y písac ná nas ártýkul srogiego / y
lotrom wlasnego karania dopuscili: nie
czekáiac dowodow áni porzadney namo-
wy / ále wrzástiem y tumultem potepili
nas.

*Kátholici-
cy zástá-
wiała sie
o Iezuity.*

nas. Z te^o ziązdu iuz była wietřa y przed-
nieryřa część Kátholikow odiáchála: má-
lo ich co zostawáło: á iednáť náležlo sie
niemálo madrych y goracych w wierze/
y bogoboynych / ktorzy sie dowodow o-
nych grzechow ná nas domogáli / á przy-
zwáľac ná potepienie niewinnych niech-
cieli. Miedzy nimi był wyřocce wrodzo-
ny P. Jedrzey Strádmicki ze Zmigrodu /
ktory y od inych teyže goracořci y nabo-
żeńřtwá Kátholikow / do brze heretykom
zá námi odpierał. A pláć mu P. Bog / y
innym przy nim / one chwáľbná meřnosť
y niebespieczeńřtvo / w ktore sie przy mo-
cnych y zbroynnych heretykách wdawał.

Ioan : 7.

A mowil iáko on Tyřkodem do kupy o-
ney / ktorey sie y z wodzámí ich nie prze-
lekl: Práwo náře nie potepia niřogoz /
áť go pierwey wyslucha / y pozna co czy-
ni. Ale mowe spráwiedliwa zágluřyl
nierząd / y wrzastł. y piřáli ná nas co
chcieli. Ná co sie im kázánim w Wislicy
y w druku podánym powiedziáło; y od-
porzáprawda dostáteczny sie przewiodł.

*Wislickie
kazanie.*

Dziwować sie mořem / co była ná on
czás zá nawáľnosť ná nas ludřie spořoy-
ne tákiego v wřyřtkich záchowánia y mi-
lořci / ná ludřie zákonne / y od swiátá od-
dzielone.

Dzielone. Pomyslić mozem / iákie ná ten
czas zámiešanie y stanow wšytkich zá-
trzesnienie bylo. Krolewski máiestat ná-
gániony / Káplánski stan y duchowien-
stwo ná vpadek náchylone / Senatorsta
dostoynosc ponizona / Szláchecki pokoy
wzruszony / y bojázni prozney nápelmo-
ny/heretyckie zamysly wystáwione / má-
ietnosci ludzkie polupione / zostawaly : á
iákož sie tež nam slugom kóscielnym ná-
nišzym dostać co nie miało? Spolna
nedzá gdyby nas byla nie doleglá : te-
stnoschy nas zeymowála.

Náležli Ewángelicy czas wyborny
Bátholicka wiáre ponizyc / ábo wyko-
rzenic / y stan duchowny zelzyc : gdy Kro-
lewsta moc nieiáko západála / á chytrosć
y smiálosć heretycka Bátholiki ofuka-
wála y strášyla : od nas iáko slábszych
poczeli : nie o wiáre y náuke : bo tym od-
rážic od siebie Bátholiki mogli / nas ob-
winiáiac : ále o wolnosci swe / iz do nich
przeszkody czynim / do *absolutum dominiũ*
Krolá J. M. námawiaiac : áby nastáć
ohydziwšy Bátholikom / zezwolenie ich
ná zgube náše pociágneli / á záтым im po-
moc y podpárcie wiáry Bátholickiey od-
ieli / y psy odegnawšy / ná owce sierzuci-
li.

Chytrosć
Ewángel-
likow.

li. To ich boli/iż wiary s. broniem/á ich
 fałszywa nauka ganim/á nie to/iż do pso-
 wania ich sprawiedliwych wolności/któ-
 re też nam samym mile są / przyczynę iá-
 ka dáiem. czego nigdy dowieść ná nas
 nie mogą.

Nie zgo-
 dy mie-
 dzy brá-
 ćia swo-
 iá.

Rádzi bárzo sieia między brácia nie-
 zgody / ci ktorzy wšytkim zguby życza.
 Widza / iż nas Kátholikow áni prawda
 piśmá s. áni dyspytácýami / ktorych iuż
 odbiegli / y mówić z soba o wierze nie dá-
 dza / áni moca / áni liczba / przemoc nie
 mogą. Czuić / iż im iedność y zgodá ná-
 śá cieśka : y skutáia wśeláka chytrościa
 rozerwánia Kátholikow między soba / ci
 śtuczni do swoich rzeczy mistrzowie. w
 Kázuiać iáka iest niewola iurisdikciey ko-
 ścielney podlegáć / y dziesięćiny powin-
 ne dáwać : do swoiey swowolności Ká-
 tholiki ciagna / y ták ie rozrywáia / y przy-
 sobie w niektórych błedách / á nawiecey
 w Konfederácýey one zadržymawáia.
 Toż y nam y zakonowi nášemu czynić
 chca : do Kátholikow nas o spolne wol-
 ności odnośa / y tym nas hydza / iáko by-
 smy oyczyźnie nie byli życzliwi : aby tylo
 między Kátholikami rozerwánie czyni-
 li / á do siebie tych ktoreby od nas odrázi-
 li / ciá-

li / ciągneli / z ktorémiby swoje heretyckie zamęsty snadniey przewiesć mogli.

Nie dopuscć Pánie Boże tego rozumienia o nas: ábyśmy praw pobożnych y wolności porządnych nie milowali / á oyczynie nie sprzyiali / w ktorey wrodzeni iáko mátkę czcić y okrášać / y zá niePána Bogá prosić / y vmrzeć winniśmy sa. y czynim to podobno lepicy y rostopniey nizli oni / ktorzy iá niezgodnemi y swarliwemi schismami / y herezyami psuia / y niewola ná nie swoje / y pánowanie heretyckie przywodzić chca. Može káždy wie dzieć iákie wolności Kátholikom dawáia heretycy / gdy moc nád nimi wezma. Pytáyete sie co czynia w Angliey / w Niemczech / w Prusiech / y miástách heretyckich / y w imionách z poddanemi swemi.

Byli ná tym zieżdzie Sedomierstkim niektorzy / we Fráncyeý onych czásow wychowani / ktorých zakon ten náš zelzony byl / áiego sie niewinność pogrzebala: y ci pelni iádu onego Fráncuskich heretykow / serzyli przed Kátholiki potwarzy ná nas we Fráncieý obwoláne: serzyli wyroki Párlamentu / y wygnanie Jezuitow / przed temi ktorzy swiádomi nie byli / á dowodow prawdy nie czekáli: serzyli

Milosc
ku oyczy-
nie y
wolno-
sciom.

Z Fráncyeý wie-
ści ná le-
zuitu.

ferzyli pełnem usty poniżenie nasze: a
 táli podwyższenia y wybawienia nasze-
 go / y oczyszczenia sławy naszej. Táli po-
 kuty króla dobrego / y iego dziwney ku po-
 twarzonem chęci y sprawiedliwości / kto-
 ra niewinność wystawił / y umarła sla-
 we ludzi pobożnych wstrzesił. A ták
 zwiesć sie niektórzy Kátholicy dali. Lecz
 już otworza y przemienia oczy swe ná te cu-
 downą odmiánę / y słońce po wielkich
 niepogodách / ktorým sie tam *Societas IE-
 SV* oświećilá y ozdobiłá: a te fałsze po-
 znawšy / serca do niewinnych slug swo-
 ich obroca.

Co nam za škoda Sedomierstkim onym
 swoim artykułem uczynili: ieszcze z lástki
 Bożey nieznác: o kró o sławy v tych ktorzy
 nas nieswiadomi. Ale słudzy Boży mo-
 wia z Páwlem s. Choć z sławą / choć nie z
 sławą / słuźmy Chrystusowi / byle on był
 sam wstawiony / ktory sam te^o godny iest.
 Naszá sławá nic nie iest / iesli Chrystus z
 nię sławy nie odnosi. A iednák prawdá
 sławe ożywia / y rychlo fałsz y potwarz v-
 stáie. W cierpliwości oczyszczenia sławy
 swey czekamy / tego tylo nawiecey pra-
 gnac: aby Chrystus w ludzkim zbawie-
 niu w wielbiony y wstawiony był. Zda-
 mi sie

mi sie / iż z tych artykułow w ktore nas
 włożyli / wietřa Kościolowi Bożemu y
 oyczyźnie škoda / ktora ná takie sromo-
 tne rozzerwánia y lupiestwá przychodzi.
 Dla tegoż nie rownamy przesładowánia
 polskiego ná zakon náš / z Angielskim y
 Fráncuskim. Láskawřa nášy Sárma- *Natury*
 towie náture máia / lácno sie wpámiety- *Polskie*
 wáia / zá vporem / rozum obaczywřy / nie *dobre.*
 ida / byle heretyctwem zátwárdzeni nie
 byli. Lácne z nimi obefćie / wřázuiac im
 prawde / á chytrości heretyckie: przywro-
 ćim sercáich do wrodzoney Kátholikom
 zgody / y cheći ku zelżonym á niewinnym
 slugom swoim.

Jednák tá teř osobna iest probá w Sár-
 máciey ná ten zakon náš / z tákich potwa-
 rzy y pomowek / z ktorych nas Pan Bog
 przez Jezusa obronce nášego oczysći.
 Dali Bog nie tylo potwarzy / ále y ogień
 y miecz wytrwamy / á złość sie w nas za-
 dna y nieprzyiaźń ku dobremu pospoli-
 temu / nie naydzie. Boże byśmy o te pra-
 wde y przedstewzićie náše y ná meczem-
 stwo porywáni byli / y te ostatnia probe
 mieli. O ktorey troche pogadawřy / po-
 trzebnym y káznodzieystkim wpominánić
 to písanie / z pomocy Božey skończe.

CZWARTA OSTATNIA

PROBA Zakonu Societatis IESUÁ
 krwi meczénſkiej. ROZDZIAŁ ieden.

W Aloná potwarzách / ácz cieſkich y
 ſromotnych / nie doſyć ná wyganiá-
 niu y nedzy wſelákiey / málo ná ſpuſtoſce-
 niu Kollegia / złupieniu żywnoſci / roze-
 gnaniu towarzyszyſow / utrácie oyczyzny y
 powlaczaniu po cudzych kátách : podź-
 my do wietſzey y oſtátniejey proby zakonu
 tego: to ieſt do krowie y zdrowia. Poznay-
 my co to zá duch / co zá ſerce / ktore ná do-
 browolne meki / ná wſytki gniewy y fu-
 rie tyránſkie / pogan y heretykow / ná zby-
 wanie właſnego zdrowia ochotnie idzie:
 á to dla rozſzerzenia wiary przeſlawney /
 w ktorey ſie ludzie ná obraz Boży ſtwo-
 rzeni / y krowia ſyná Bożego kúpieni / do
 wieczney rádoſci y kónca ſwego przywo-
 dza. w ktorey ſie Chryſtus ſlawi / y iego
 odkúpienia pożytki y ſkutki poroſtáia. *Pro-
 bate ſpiritus ſi ex Deo ſunt. co to zá duch?*
 ſkad táka hoynoſć krowie á nie wody?

l. Ioan: 3.
 Gdy zá czáſow meczénſkich Chrzeſci-
czénſkie. Czáſy me ámie ná meki ſie y ſmierć dla Chryſtusa y
 wiary wen / iáko glodni ná dobry obiad /
 ciſneli: pogánſtwo mowilo: Co to zá
 glupi

glupi lud / ktory zá to co w reku ma / y ná
 co pátrzy / y czego záżywa / kupnie to cze-
 go nie ma y niewidzi : Izali my tak spo-
 gánieiem / ábyśmy tych zá glupie mieli /
 ktorzy dla Chrystusa y czci iego y dla zbá-
 wienia duš ludzkich / y dobr onych wie-
 cznych ktorých nie woidzim / zdrowie swo-
 ie tráca : Nie day Boze. Wšyscy ie zá
 madre y wierne y wielkie miłosniki Bo-
 gá y bližniego mamy. Wšyscy od Chry-
 stusa pochwałe y korone zwycieštwá te-
 go wielkiego bierza. Jáko obiecał : Kro-
 vtráci zdrowie swoje dla mnie y Ewán-
 geliey / naydzie ie. 16.

Náš přechwálebny Oćiec Ignácius /
 zákon swoy z swemi towarzyšmi od tego
 poczał : Poydziem do Papieža y oddamy
 sie w reku iego p. Bogu / ná rozšerzenie y
 obrone wiary Chrzešćianškiey / tam gdje
 nas pošle choć do Pogan y Turkow ábo
 iákich heretykow / z ochota sie podamy.
 Co y uczynili / y synowie ich w duchu czy-
 nia / y taká professya w czwartym slubie
 wšyscy zdrowie swoje ná mezenštvo od-
 dáta. Bo v Turkow y Pogan y v owych
 iáddwitych Kálwinow / czego sie inego
 špodziewác / gdy ich bledy y zle zwyczaie
 y grzechy / kárác sie y onym ná oczy klášć

tezuito-
 wu ná
 mezen-
 štvo ida-
 Ńie

ſie poczyna / iedno meki y ſmierci? Tak p.
 Jezus poſyla owce miedzy wilki. czegoż
 ma czekać owca miedzy wilki / iedno roz-
 ſarpánia y zádawienia?

Tá tákie wyſylánie y poſelſtwá zaráz
 ieſzcze zá żywotá Ignácego niemálo ſie
 náſzych puſciło. Do Indiey wſchodney /
 gdy Ociec ſ. roſkazał / wyſłał Ignácy
 Fránciſká Xáwierá. Ktory ſie z táka o-
 chotą ná one robote porwał / iż tylo ſtá-
 rey ſułmi polatawſzy / á Bzewiarz wſia-
 wſzy / názáiutrz ſie w droge puſcił. Gdzie
 ná wiele ſmierci ſie podáiac / niezliczona
 moc duſz ludzkich do Chryſtuſá zágár-
 nał. Kilá lat przed tym wyſlánim ſwoim /
 mawiał: widze przez ſen czesto / á ia Mu-
 rzyná czarne ná ſwoich rámmionách bár-
 zo cieſtko dźwigam: nárazáiac dawne
 przeżyzenie Boſkie o ſobie / ná one pra-
 ca. A ſioſtrá iego rodzona Xieni iednego
 Kłaſtoru / dawno przedtym prorockim
 duchem / do Oycá piſalá: aby Fránciſká
 od náuk nie odrywał / bo ma być nowego
 ſwiátá Apoſtolem. Ten niczegoż bárziej
 nie prágnął / iedno dla Chryſtuſá Krew
 rozlać. y pozycawſzy duſz bez liczby / ci-
 ſnał ſie przed ſmierciá do Chiny / gdzie
 goſciá Káżdego gárdlem Karano. Nie-
 dná!

Franciſc^o
 Xavier.

Petr: Rib.
 lib: 2. cap:

16.

In vita
 eius.

Horatius.
 Turſelin^o.

dnąk ná woley iego przestáiac Pan Bog
 vmrzeć mu v portu Chiny kazał. Druzdy
 do Brázylu wysłani / gdsie lud ciály sie
 ludzkými karmił / miedzy nimi *Antonius*
Criminalis z Pármy / Chrystusá opowia-
 dáiac / od dzikich ludzi onych zabity iest.
 Po nim *Petrus Correa*, y *Jan Sosa Lusitani*,
 także meczénstka korone odniesli.
 Druzdy do Aetyopiey zabięgli / y *Ioannes*
Nugnes Pátryárcha tam od Papieżá v-
 czyniony iest / wšytkie nedze y czekanie
 krwie rozlania zá dochody máiac / y z Lo-
 dowikiem *Gonzales* aż do Kongu zášli.
 Gdsie Krol Kongu chrzest s. przyiał / y
 ini z dziwna ochota y miłosćią ku dusom
 ludzkim do grubych y dálekich / y stráśli-
 wych Pogan sie puszczáli.

A po smierci Ignácego synowie iego
 duchem onym Mistrzá swego y Oycá
 zięci: do tákiey sie roboty / smierci sobie
 dla Chrystusá nie nie wázac / kwápiłi.
 Wiednym mieyscu 49. okrucieństwem
 niewiernych dla wiary y prawdy Bozey /
 zdrowie w frogim rozsiekaniu y topieniu
 morstkim položyli. W drugich po kilána-
 scie / w drugich po kilku: tak iz do roku
 1605. ile wiemy do tego czasu / w ktorym
 ostatnie w Angliey vmeczony iest od Kro-

Sto ius
meczenn-
nikow
ma Socie-
tas IESV.
P. Latex-
ná.

lá Angielskiego Jákuhá / Prowincyal o-
ney strony *Henricus Garnetus*, iáko sie wyz-
sey wspomniálo / liczbá sie setna nášých
meczennikow pełni. Miedzy ktory-
mi iest y náš *Martinus Láterná* / znaio-
my wšytkiey Koronie / náuka y żywo-
tem / Kaznodziejá Krolá *Stephaná*. Kto-
gom zá morze / áby zá mie y Krolá *Jego*
M. pána mego / Kazanie odpráwoval /
gdym i onego pływánia morstkiego stá-
rosć mojá bronilá / wypráwil. Ale áby zá
mie dla prawdy od heretyków umierác
mial: tegom mu nie poruczył. Bo to y
ná on czas y teraz sam odpráwić moze.
O Boze ábym byl tego godny. mlodšy
ktory zá mna trzy látá zegárek ná Kazá-
nie nosil / vprzedzil mie. Bo sstal sie po-
sledni pierwszym. A iáko grzechy mo-
ie okupie? Uietáť iádowici Polacy moi /
ktorzy do tákiey Korony popycháia / ále
nie docieráia.

O Anglia / Ktoras sie Krwia wierných
Kátholików práwie oblalá / y ieszcze w
niey heretycka noga brodziš: powiedz
Ryšalásli / ábo ná to pátrzylá / iesli sie
ktory Jezuitá ná mekách twoich y rozry-
waniu czlonków / Kátholickéy wiáry
zápřzal: iesli ná to zezwolil / iz Krolowa /
ábo

ábo Król Angliey głowa nawyższa iest
 Kościolá Bożego: gdy o ten sam artykuł/
 ná śmierć ie zdawano? Jesli ktory ná drá-
 binie w subienice do zepchnienia stoiać/
 Rzymstkiey s. wiary odstąpił? Jesli sie w
 ktorym zdrády iákie heretycka potwarza
 ná nie wložone/nalázly y wymeczyły?

O Ugonotowie Kálwinowie w Grán-
 cyey/y indziej/ná ziemi y morzu/ powie-
 dzie wieleście Jezuitow pobili/wieleście
 Krwie tey wypili: iesli ktory nieprawdy y
 fałsze náuki wáśey pochwalil / iesliście
 to mekámí nád nimi przewiedli. iesliście
 grozbámi śmierci/meznie serca zwycięży-
 li/iesliście ie żeláznemi árgumētámi prze-
 disputowáli: zdziwił sie Czytelniku/ gdy
 w liczbe te nášych meczennikow wcy-
 rzył/ktorey ná máluczkich Książkách wy-
 prášowaney dostániel: iáko dáleko wie-
 cey Jezuitow/od reki Kálwinstkiey/ niżli
 Poganstkiey poleglo. Przechodza w tym
 dziekie Indyany y Samoiedz. Bo sroźsze-
 go czártá y rozboyniká ná to máia / y iá-
 dowitšego kłamce.

Uiech Indye wschodnie y zachodnie / y
 puldniowe wołáia/ iáko teraz Krwia Je-
 zuitow oświecone / do Chrystusa sie po-
 kwápiły. Uiech świádecza z iákim wese-

lem śmierci sie dla Ewangeliey y Bogá swego podawali / á Krwia prawde iego potwierdzali. Jesli bogatych skarbów wászych / zlotá y drogich kamieni / y Korze mia y oleykow drogich nabywali / á dusz wászych zaniechali: Co zá dochody y was máia nád ten nabogátšy / iz dla Chrystusá wšytkie prace / niebezpieczności y śmierci odnošá.

A z tákiey tedy meczeńskiey Krwie zakon ten dosyć wyprobowany zostaie / y doznawa sie w nim Duch Božy / ktory dla rozšerzenia y obrony wiary wzbu- dza w nim ludzie tákie / y dáry ie swemi Bošticmi opátruie.

*Zámknienie z vpomnieniem káptáńskim,
zwłašczá do Kátholikon.*

SO tych słowá moie obracam / ktorzy zakon ten s. takim ogniem wypro- bowány / wola obmáwiác y potwárzáć / ábo obmow y potwarzy nań sluchác / y o- nym wiare dáć: á nižli sie tego co sie w nim dzieie dowiádowác. Ja zakonu te- go y dárow Božych w nim / iuž to lat 40. bez iednego / z lástki Božey zážywan: á ni- gdym w nim nie nálaš / iedno Bogá / pra- wde / y cnote / náuke / y wšytki do zbáwie-
nia

nia pomocy. *U* mowie w kłopotách tego świata: *Hac requies mea, híc habitabo, quoniam elegi eam.* To odpocznienie moje / tu przemieſtam / tum ſobie żywot y grob obrał. W nim pokute za grzechy moje zacząłem: w nim dali Bog vſpráwiedliwienie w Ewri Syná Bożego / czekam. w nim domowym będąc / znam iáki ieſt: ále izem domowym / ſwiádczyć o nim wſtydże ſie / dla podeyrzáney wiáry o ſwoich. Ale wſtyd muſi troche potrzebie vſtąpić / ktora miłość á pożytek bliźnich / áby ſie grzechem nie pſowali / wyciąga.

Pſalm: 137.

Radbych obrócił oczy tych nam nieſprzyáznych / áby iákim okientkiem wyſpatrzyli / co ſie w tym zakonie werona trz y iáko by w zamknienu dzieie. odmienili by ſerce y myſli ſwoie. Wyżrzałby tam ányelſka czyſtość / y Ewriát ſczerey niewinności. Napátrzyłby ſie każdy vboſtwá wielkiego w ktorym żyia / wſytko co ná ſwiećie mieli opuſciwſzy / y ná vbogie rozdawſzy. Jeſli co mieli / dáć tego do zakonu nie powinni / iedno gdzie ſie im y ná ktore vbogie podoba / á zakon práwá zednego ná ich dobrá / zá ich weſćiem nie nabywa. zaden y kwartniká ſwego mieć

Co ſie v Iezuitom dzieie.

Aktor: z.

nie moze. Co ieden ma/ to y wſyſcy. co
 wſyſcy/to y ieden. iáko w pierwſzym ko-
 ſciele wſytko ſpolne máiac / bierza iáko
 czyia potrzeba nieſie. Dyrzalby dziwna
 ku ſtárſzym powolnoſć/w ktorey y myſli
 ich y ſame ſkinienia nie tylo roſkazania/
 rádziby wypelnili/y do nich ſie porywá-
 li. Miłoſć ſpolna bráterſka wſytkich
 mocno ſpáta / iz ſie y my ſámi wydziwo-
 wáć nie mozem / iáko ſwarow miedzy ni-
 mi/zazdroſci/ábo ſporow iákich/ábo nie-
 checi iednego ku drugiemu / choc z ro-
 znych narodow y iezykow zebráni ſa/ nie
 ſtychác. Poſoy / ochotá / vprzeymoſć /
 y ſłodkie á poczeſne pomieſzkánie yobeſ-
 cie iednego z drugim kwitnie. Modli-
 twá wſytkim dzien otwiera y zámy-
 ka. Co dzien káplami oſiáre przeczýſta
 p. Bogu przynoſa/ brácia inni co dzien
 przy Miſy modlitwy ſwe p. Bogu oddá-
 ia / y co tydzień Bozym ſie obiádem po-
 ſiláia. Co dzien ná rozmyſlániu godzine
 trawia/ o wypytániu ſumnienia przed o-
 biádem y wieczera pulgodziny dáia.
 Rozmáitym ſie vmartwieniem trapia/y
 ná to dozwolenia v Stárſzych proſa.
 Z vboſtwá ſwego y zebráminy wdzielá-
 ia

ta ubogim/ á z wlaſzczá studentom/ z któ-
 rych ieſt do dobrego poſpolitego nádzie-
 iá. Bliznim z wielka ochota y darmo ſlu-
 ża/ y do pomocy ich zbáwienney wſytkie
 prace ſwe obracáia: w kázaniach/ w lek-
 cyách/ w piſaniu/ w ſkolách y Akádemi-
 ách wielkie dla nich trudy y z utrátá zdro-
 wia ná ſie biorac. żywnoſcká/ ſuknia y
 łozko uboſtwem pokryte/ proznowác nie
 máſz času/ ná ludzkich y domowych po-
 ſługách wſyſcy zabáwiemi prace noſcá.
 Któ temu nie wierzy/ niech pyta. niech ſie
 prawdy dowiáduie/ niech ſam wchodzi
 do nas/ dżwi mu nie zámkná/ niech pá-
 rzy co ſie dzieie/ w koſciolách/ domách/
 Kollegiách/ w ſkolách/ y po inych miey-
 ſcách/ g dzie dobrym uczynkom plác má-
 ie. Zadržymác pióro muſe/ wchodzac
 przymowki/ o ſwoie domowe y bráty
 przenamilſe.

Niech wždy káždy do powieſci o nas
 wcho przykládáiac/ dowodow ſie wpmi-
 na. Nie hukiem y wrzaskiem/ ále porząd-
 kiem/ rozumem/ pytaniem/ ſwiadectwy
 pewnemi do rzeczy ſluchánych przyſtá-
 my. By ná ſáme pomowy potepiác ſie
 ludzie mieli: á Ktoby ſie niewinnym ná-
 laz!

I. Tess. 3.

laż? á ktoby z potwarzy wychodził?
 Tak przedko niektórzy Kátholicy od nie-
 przyaciól wiary s. zwiedzeni zostáli / á
 roztropność Kátholická vtráćili: Osta-
 wili nas slugi swoe / zelżyli / potepili : á my
 y zdrowie dáć dla ich zbáwienia gotowi
 zostáiem. y mowiem z Apostolem: Te-
 raz żyiem gdy wy w wierze mocno stoi-
 cie. Żywot náš zbáwienie wáše. Poży-
 tku z was żadnego nie szukamy / šczesćia
 wášego świeckiego nie prágniem / y přech-
 wáš z nog nášych otrzasniem: tylo sie
 Bogu podobayćie / á Krolestwo Boże kto-
 re przynosím / obeymuyćie. My záwždy
 ostáre přeczystá Bogu żywemu y práwe-
 mu / zá was oddáiem / y Chrystusa vblá-
 gác wam záwždy goraco prágniem. A
 wy názelżywe wyroki ná nas pozwala-
 cie / y ták esćie nas ostawili y záwštydžili /
 y w rece heretykom podáli. Winnisćie
 nam slawe wroćić. Winnisćie zá křzy-
 wde táka niewinnym dosyć czynić. Iney
 nagrody nie chcemy / iedno oddalenia
 grzechu y pomšty Boškiey od was y Kro-
 lestwá tego / á w šczerey pokucie lásti Bo-
 žey nábywání. W nas Boška reka / pra-
 wda / ćierpliwosć / pokora / y miłosć ku
 nieprzy-

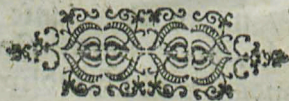
nieprzyiáznym/ wſytko da Bog zwycie-
 ży. ále ſie wy przeſtrzeżcie/ ábyſcie y tym
 grzechem przeſládowania niewinnych/
 oyczyny ſwey y te° Kroleſtwá nie zgubi-
 li. Ktore iuż ná wielkie grzechy iáko nie-
 mocy cieſkie ſteka. Jeſli tá oſtátνια fe-
 brá ziażdow tych y niezgod/ſedyciy/ y bu-
 rzliwoſci nie vſtanie/ á tá roſpuſtnoſć ná
 wſytkie nieſpráwiedliwoſci/ y grzechy/ y
 drapietwá rozboyne/ odpędzona nie be-
 dzie: rzecze lekarz: gotuy ſie chory/ ſmierć
 we drzwiách. Nie czynim ſie onym Lo-
 tem / ále biáda Sodomie gdy z niey nie-
 winni y bogomodlce wychodza/ dla kto-
 rych i przeczystich oſiar wreku ich gniew
 y pomſtá Boża przyſtąpić nie moze.
 O Sodomu/ Sodomu/ dlugoż ná te two-
 ie hárdnoſć / ná te w chlebie y pokoju ro-
 ſpuſtnoſć / ná to obciążanie y drápá-
 nie vbogich / ná te morderſtwá / lich-
 wy/ y nieznoſne nieſpráwiedliwoſci / ná
 te koſciółow Bożych złupienie y ſpuſto-
 ſzenie/ ná te bluźnierſtwá Troyce przena-
 ſwietſzey y boſtwá Chryſtuſowego / ná
 te heretyctwá y zarázy prawdy y duſſ lu-
 dzkich/ o ko Boſkiey ſpráwiedliwoſci pá-
 trzyć będzie: Dluogoż Boſtá cierpliwo-
 ſciá/

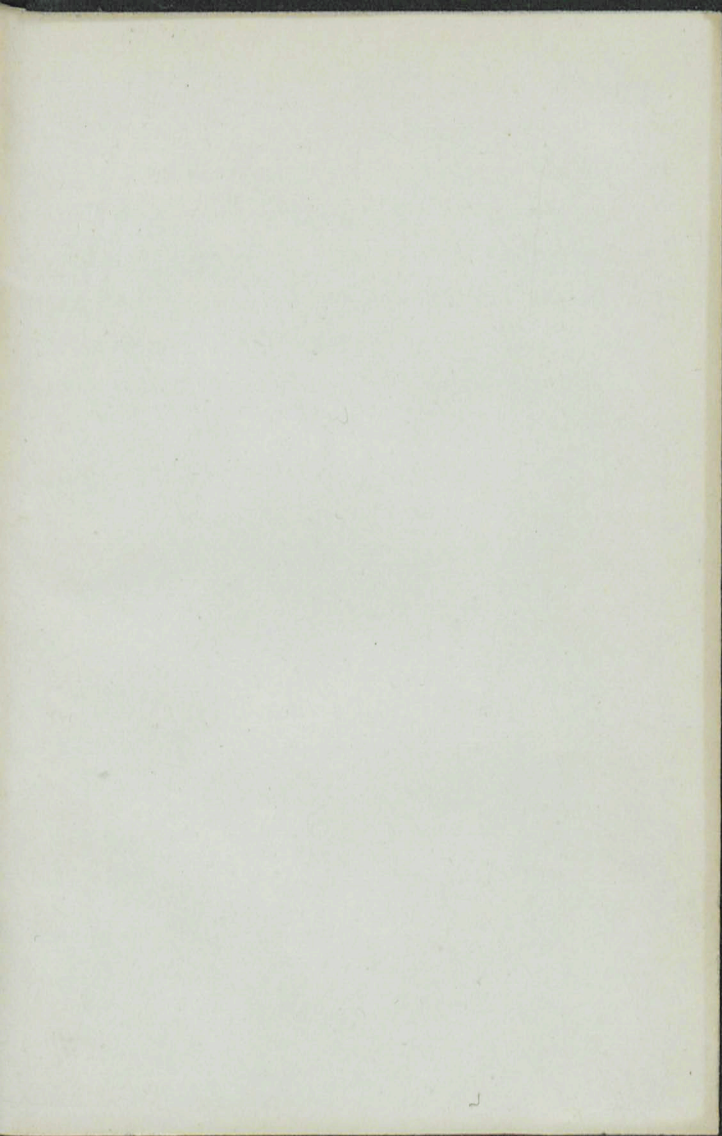
Genef: 19.

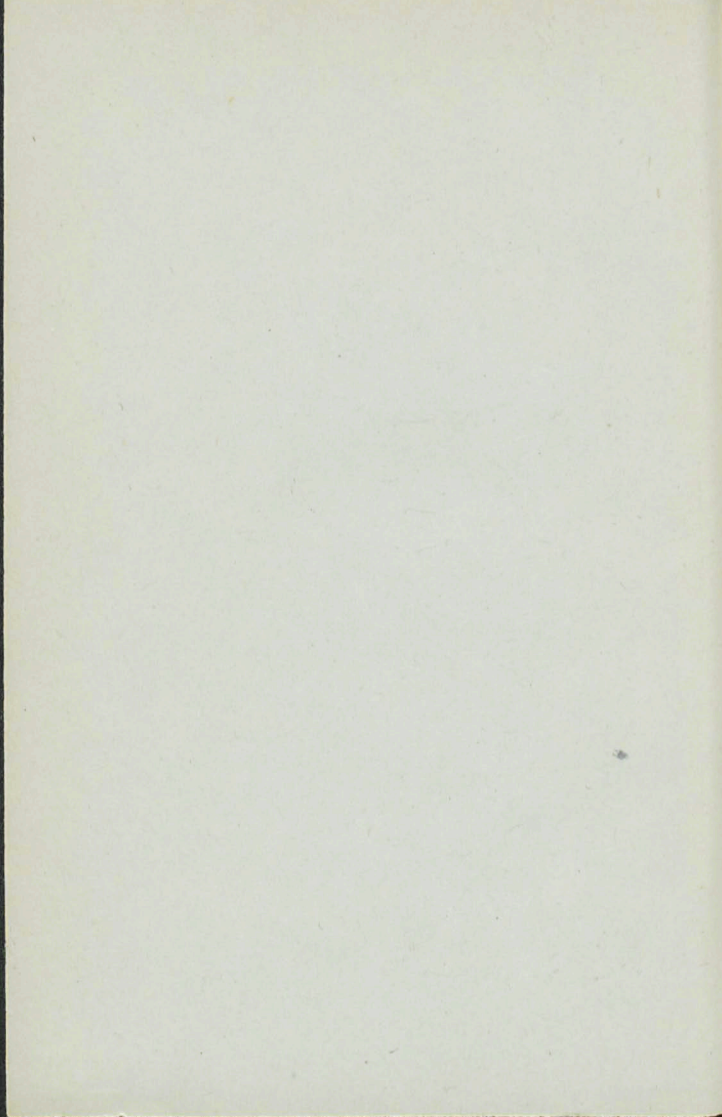
Rom: 2.

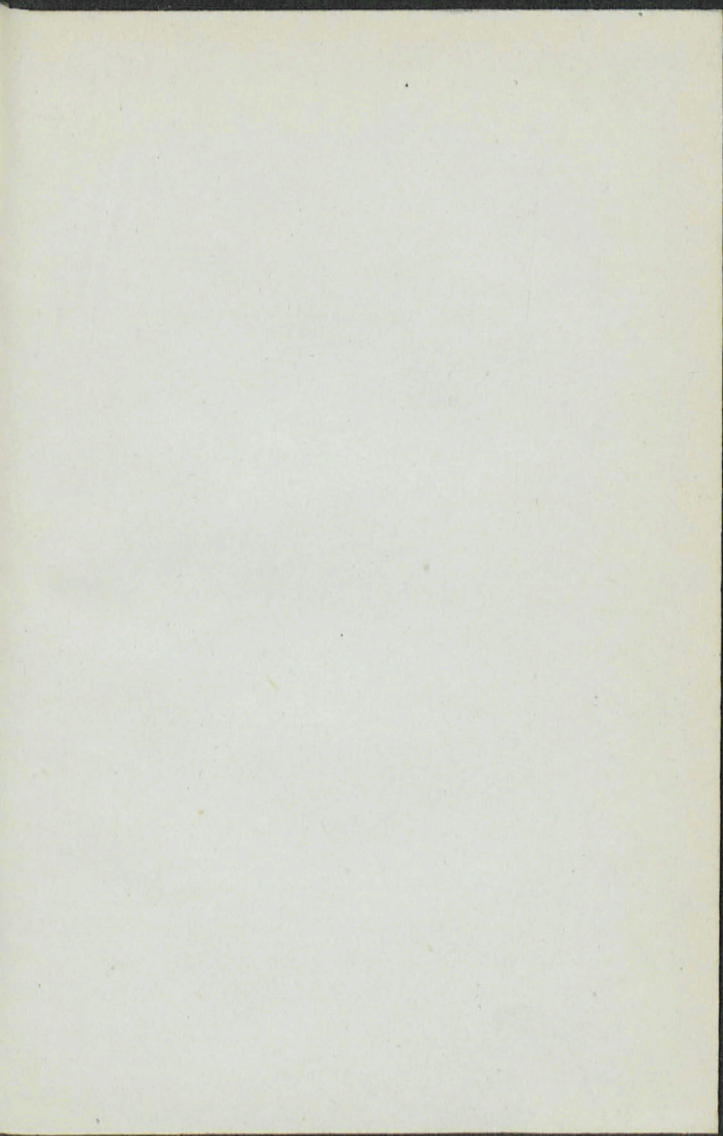
Luc: 13.

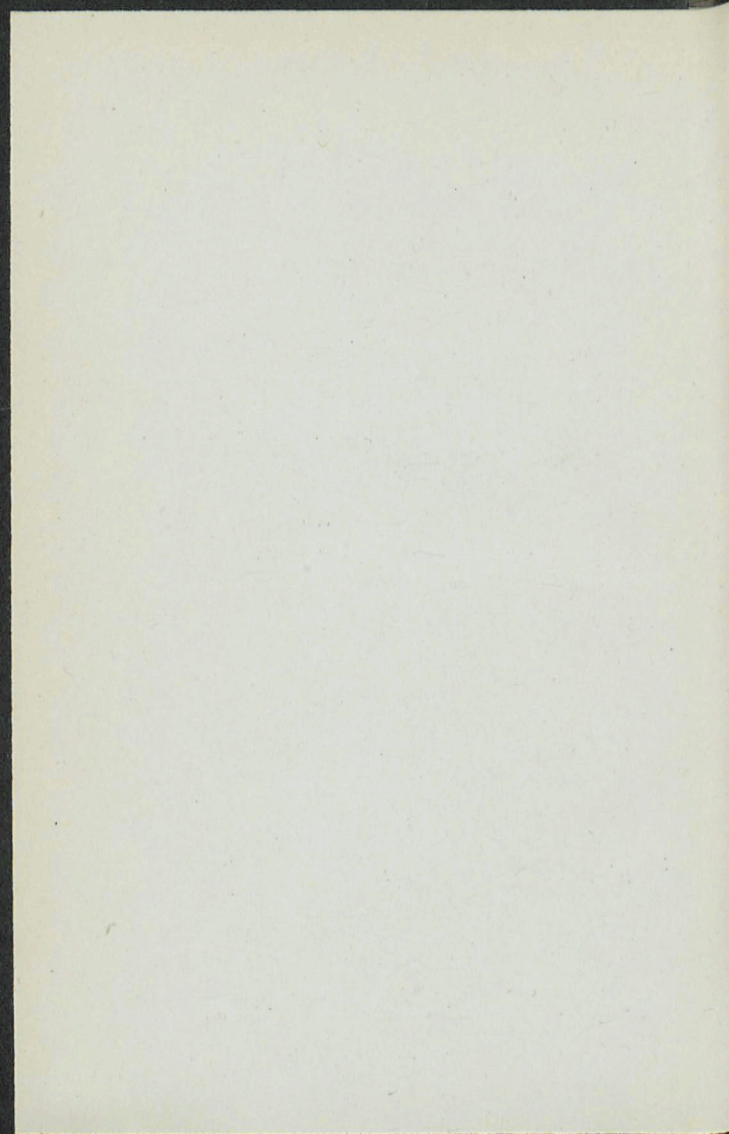
ścia/ ktora cie do pokuty wzywa/ pogar-
 dzac nie przestanieś? Pámie nieprzebra-
 nego miłosierdzia y cierpliwości/ day
 jeszcze rok ieden temu nieplodnemu drze-
 wu/ ná ktorym iuz tyle lat owocu nie
 náyduiesz/ á z siekiera sie ná nie y zogniem
 nie skwápiay. Dáda mu pomoc słuzy
 y ogrodnicy twoi káplani/ goracym v-
 pomináníem słowa twego / y przeczyste-
 ofiára ciála y krwie Syná twego / ktora
 gniew twoy zástepnie / á láska ná práwe
 powstanie y ozywienie do pokuty y od-
 miány serca iedna. Przez tego JEZU
 Chrystá Syná twego/ ktory z toba wie-
 dności Duchá s. kroluie Bog ieden
 ná wieki. AMEN.

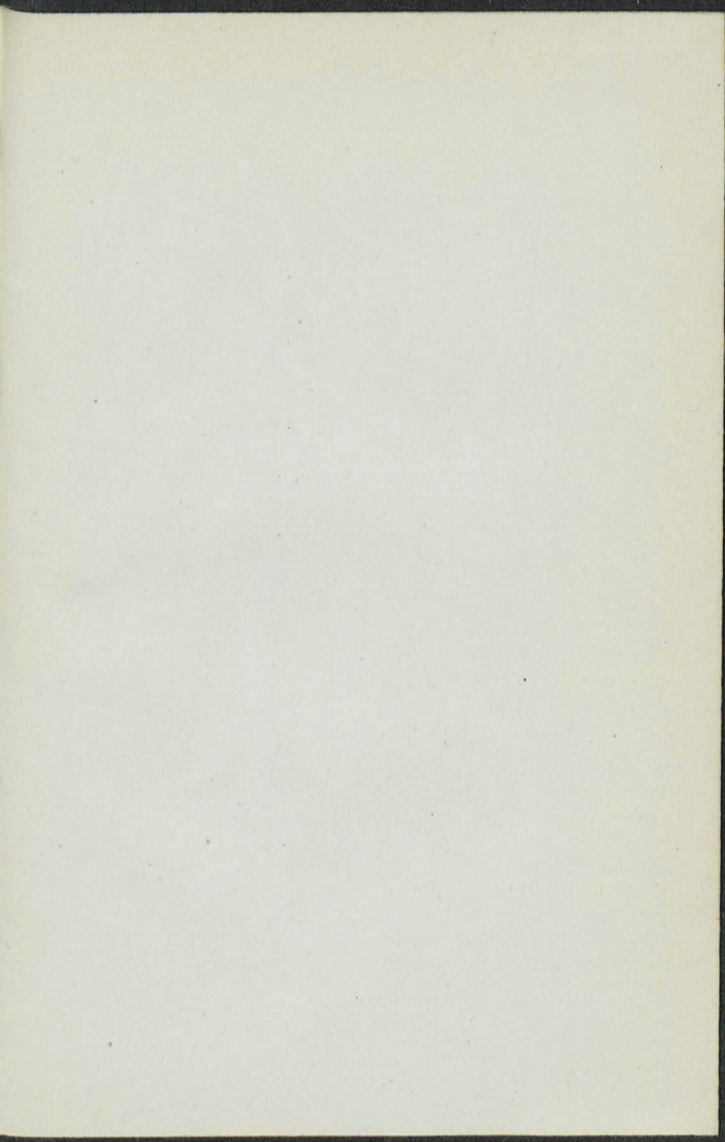


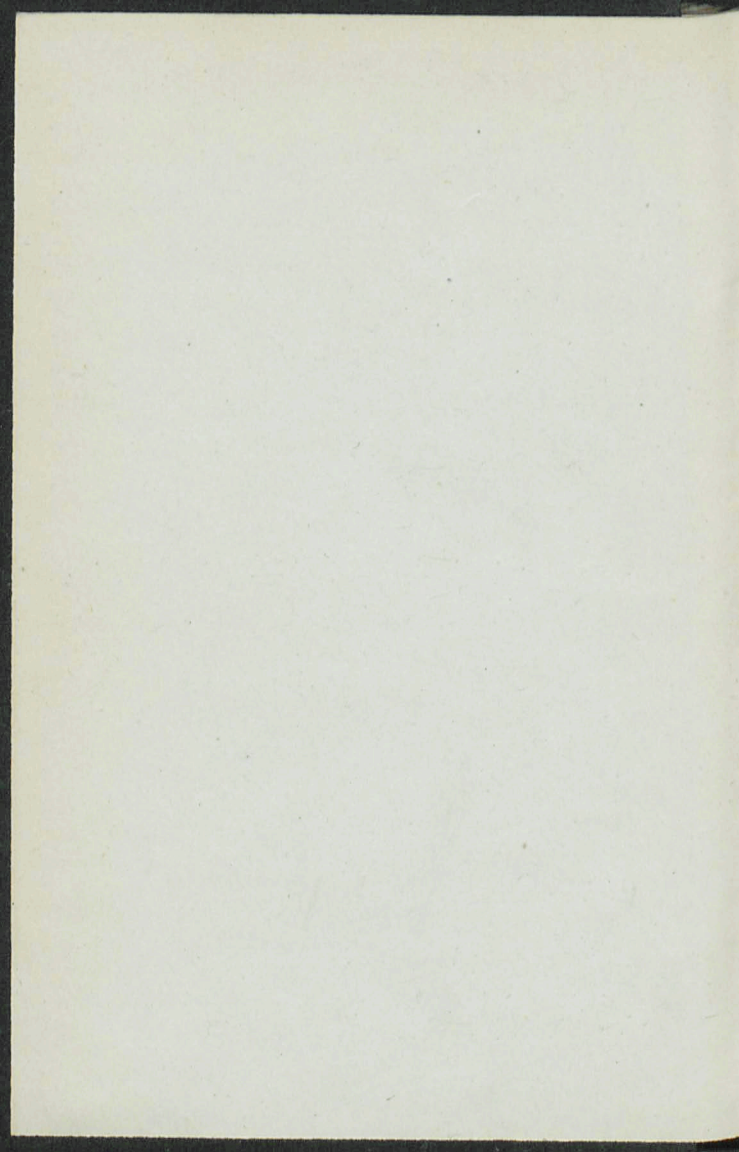


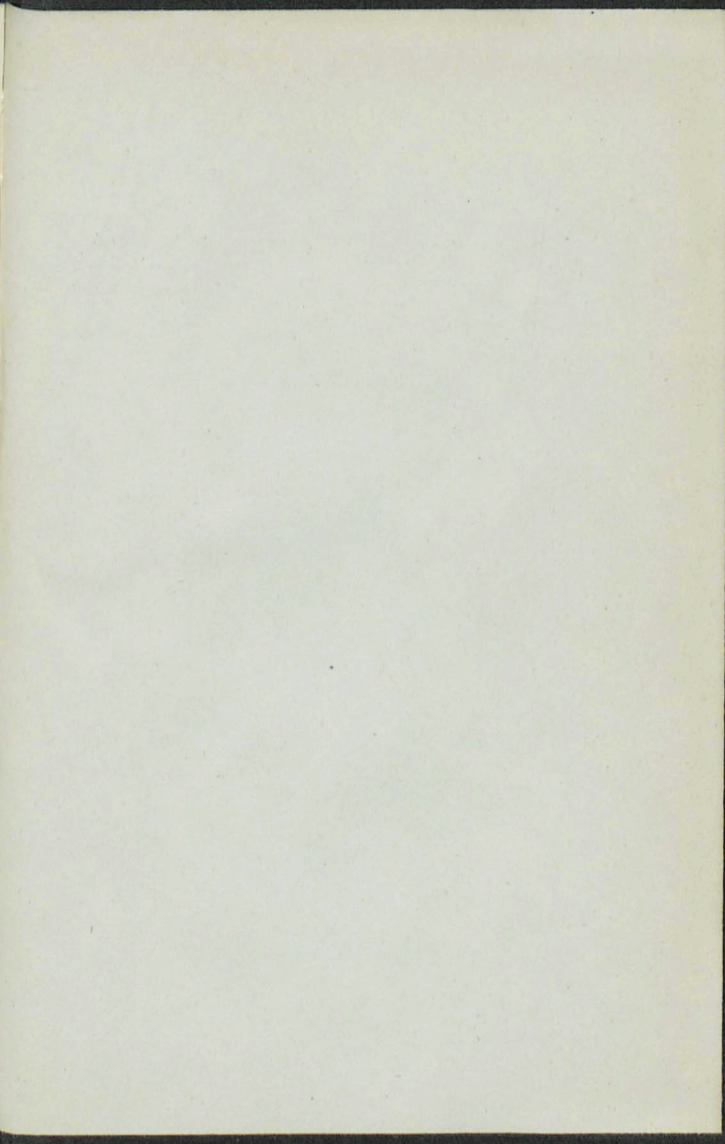


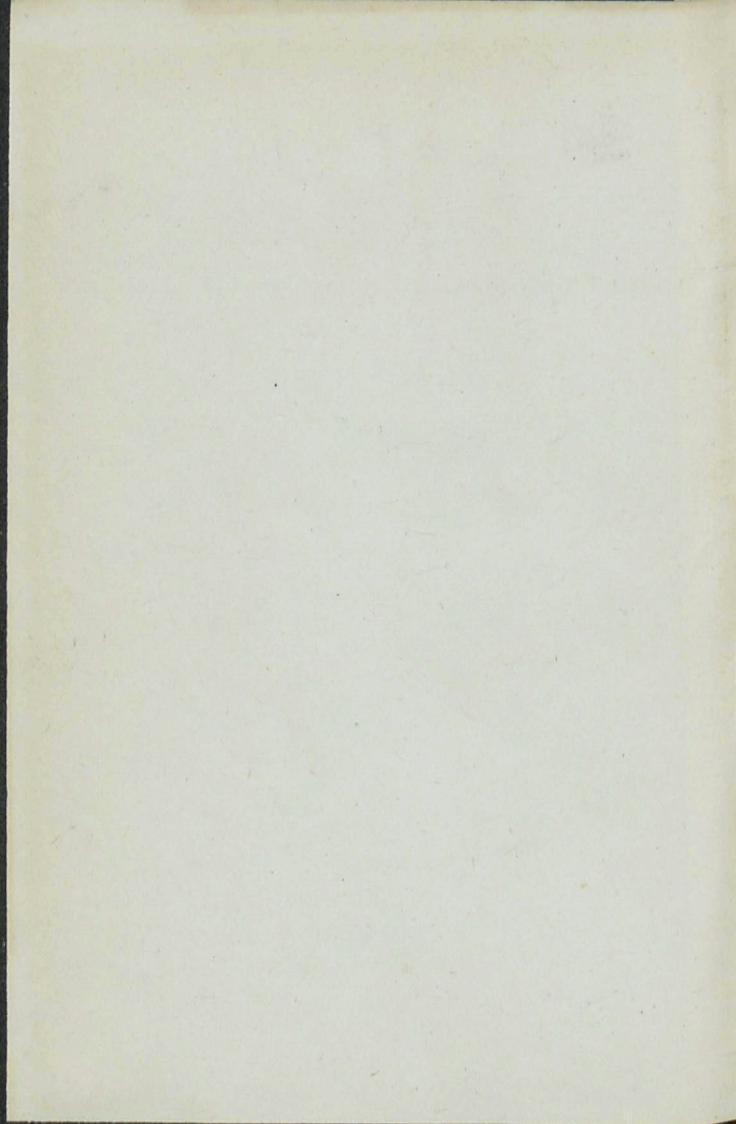












OPRAWĘ WYKONANO

w prac. introl.-konserwat.

Biblioteki „Ossolineum”

Data 17. 5. 68 podpis Krajicki

